

RADOMSKIE

Echo
Dnia

Poniedziałek
15.06.2026

Nr 136 (15 107)

www.echodnia.eu
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Dominik Hołuj
wrócił do szkoły. Było gorące powitanie i lekcja matematyki **strona 4**

KęKę dał wielki koncert podczas Dnia Puszczy Kozienickiej. Były tłumy **strona 5**

Ostatnia droga
i pożegnanie doktora Stanisława Ośko **strona 4**

Nr ISSN 0137-902X

Nr indeksu 350-087



NASZ REGION

Tłumy fanów przybyły na koncert Skolimka podczas Dni Kultury Iłży **strona 6**

Jean Michel Jarre. Szykują koncert w Radomiu

Na stadionie Radomiaka w Radomiu ruszyły przygotowania do koncertu Jeana Michela Jarre'a, w ramach obchodów 50. rocznicy Radomskiego Czerwca'76. **strona 2**

Anna Grudzińska
z powiatu lipskiego laureatką plebiscytu Kobieta Twarz Mazowska 2026 **strona 5**

Marcin Bednarek
z gminy Potworów, to najlepszy rolnik Mazowsza w konkursie AgroLigi **strona 6**

HANDEL SUPERMARKETY CZYNNE W NIEDZIELĘ NIEHANDLOWĄ

Markety z czytelniami otwarte w niedzielę

Janusz Petz
Radom

Handlowcy znaleźli sposób na ominięcie zakazu niedzielnego handlu - urządzili tam czytelnie, albo wypożyczalnię książek. W niedzielę, 14 czerwca otwarte zostały markety sieci Carrefour, Eurospar oraz E.Leclerc w Radomiu.

W niedzielny poranek odwiedziliśmy radomskie markety. Na razie zainteresowanie klientów jest mizerne, ale można to tłumaczyć niewiedzą, że branża zbuntowała się przeciw zakazowi niedzielnego handlu.

Eurospar w Galerii Multivo przy ulicy Białej czynny jest w każdą niedzielę w godzinach od 9 do 17. W kąciaku ustawiono stolik, krzeselka i pojemnik z książkami. W sklepie

po godzinie 9 nie było klientów. Można było zrobić zakupy.

W Carrefour przy ulicy Jurija Gagarina była garstka ludzi, nie było tłoku. Market czynny jest w każdą niedzielę od godziny 9 do 16.

Trochę ludzi było w E.Leclerc, który czynny jest w każdą niedzielę od godziny 10 do 17, ale w wielkich przestrzeniach handlowych odnosi się wrażenie, że świecą pustkami. Tutaj jest kąciak czytelniczy. Na razie wybór jest niewielki, ale księgozbiór ma się szybko rozrastać. Można wypożyczyć książkę na tydzień za złotówkę. Trzeba jednak dołączyć do klubu czytelniczego. Zakupy mogą robić wszyscy.

Z handlu w niedzielę „niehandlową” cieszą się wszyscy zarówno kupujący jak i... sprzedawcy. - Sam się zgłosiłem. Potrzebuję dnia odbioru w dzień powszedni, bo mam do za-

twienia sprawy urzędowe i inne, których nie można załatwić w niedzielę. Nasi koledzy na stacjach benzynowych pracują w każdą niedzielę. To samo dotyczy lekarzy, strażaków, kierowców autobusów miejskich. Ruch u nas jest niewielki, ale firma nie powinna narzekać, bo będą mogli zrobić w niedzielę wiele różnych koniecznych rzeczy w markecie, których w dzień powszedni z racji tłoku nie da się zrobić - mówi pracownik jednego z marketów.

Przed jednym z marketów spotykamy zachwyconego klienta. - Zero problemów z miejscem do zaparkowania, zero problemów z informacją od sprzedawców, zero kolejek. Zakupy rzeczy, o których zapomniałem w sobotę, zajęły mi 5 minut i zdążę jeszcze na mszę w kościele - mówi mężczyzna w średnim wieku. ©



Na klientów czeka w niedzielę niehandlową między innymi E.Leclerc przy ulicy Toruńskiej w Radomiu.

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

● Płaca minimalna w 2027 roku wzrośnie tylko o 144 złote. Pracownicy dostaną o połowę mniej, niż chcieli związku zawodowe

Zamów prenumeratę

Echo Dnia ☎ 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

Łukasz
Żygadło
publicysta



NOBEL ZA KREDYT? TO DAJE MOŻLIWOŚCI!

Polska polityka słynie z odważnych pomysłów. Jedni chcą budować elektrownie atomowe w kilka miesięcy, inni obiecują mieszkanie tańsze od roweru, a inni potrafią znaleźć sukces tam, gdzie obywatel znajduje kolejny rachunek do zapłacenia. Jednak poseł Koalicji Obywatelskiej Witold Zembaczyński postanowił wysoko podnieść poprzeczkę. Uznał, że polska prezydencja w Unii Europejskiej powinna otrzymać Nagrodę Nobla. Po wód? Program SAFE i ogromne środki przeznaczone na rozwój przemysłu obronnego. Brzmi imponująco. Problem polega jedynie na tym, że te „ogromne środki” nie spadły z nieba, nie zostały odnalezione w piwnicy Komisji Europejskiej i nie są prezentem od świętego Mikołaja. To po prostu bardzo duża pożyczka. I właśnie tutaj zaczyna się piękno całej historii. Bo jeśli za zaciąganie kredytów zaczniemy rozdawać Nagrody Nobla, to przed nami otwierają się zupełnie nowe możliwości. Pokojową Nagrodę Nobla mogliby otrzymać również klienci banków hipotecznych. Szczególnie zasługi miałby ci, którzy

podpisali umowę na trzydzieści lat i nadal zachowują pogodę ducha. Oczywiście można argumentować, że SAFE ma służyć bezpieczeństwu Europy i rozwojowi przemysłu zbrojeniowego. Można nawet dyskusyjnie, czy był to dobry ruch. Ale od dyskusji o zasadności pożyczki do wręczania Nobla jest jednak kawał drogi. Nagroda Nobla kojarzy się zwykle z ludźmi, którzy zatrzymywali wojny, ratowali ludzkie życie albo dokonywali przełomowych odkryć. Tymczasem tu do tego grona dołączają osoby, które skutecznie wynegocjowały wieloletnie finansowanie na kredyt. Najbardziej fascynujące jest jednak to, że taka propozycja padła całkowicie serio. Nikt nie mrugnął okiem, nikt nie powiedział „to był żart”. Wręcz przeciwnie. Została przedstawiona z pełnym przekonaniem. I być może właśnie dlatego jest tak symboliczna dla współczesnej polityki. Dawniej politycy obiecywali gruszki na wierzbie. Dziś najwyraźniej zaczynają rozdawać Nagrody Nobla za podpisanie umowy pożyczkowej. Jak widać Nobel, może być nawet za kredyt. Byłoby odpowiednio dużo.

Jean Michel Jarre, koncert w Radomiu. Znamy kulisy

Janusz Petz
Radom

W piątek, 19 czerwca na stadionie Radomiaka odbędzie się koncert Jeana Michela Jarre'a w ramach obchodów 50. rocznicy Radomskiego Czerwca '76. Ruszyły przygotowania.

To będzie wydarzenie muzyczne jakiego w Radomiu jeszcze nie było, a jednocześnie skomplikowana operacja logistyczna, związana z nagłośnieniem, efektami laserowymi i innymi efektami świetlnymi. W zgłoszeniu imprezy masowej wpisano liczbę widzów na 13,5 tysiąca, ale nie wiadomo jeszcze, jak liczna będzie publiczność.

Sprzedaż biletów idzie dobrze, ale są jeszcze wejściówki. Od liczby sprzedanych biletów zależy między innymi to, jak dużo krzesełek będzie ustawionych na płycie boiska. Zmieści się tam 5 tysięcy krzeseł. Na taką liczbę przygotowani są organizatorzy.

Samo zabezpieczenie murawy przed zniszczeniem jest osobnym zagadnieniem. Płyta boiska ma być przykryta specjalną wykładziną i jej układanie ma się rozpocząć w piątek, 12 czerwca wieczorem. Na wykładzinie zostaną ustawione krzesła. Organizatorzy liczą, że murawa nie ucierpi podczas wydarzenia, koncert jest „siedzący”, poza tym do rozpoczęcia rozgrywek ekstraklasy w piątek nożnej



FOT. LUKASZ CAPAR POLSKA PRESS / JAN BORYS

W piątek stadion przejęła firma produkująca koncert Jeana Michela Jarre'a; na płycie boiska będzie wykładzina.

pozostanie jeszcze miesiąc, więc pozostaje sporo czasu na regenerację trawy.

Artysta przykłada bardzo dużą wagę do koncertu w Radomiu, pierwszego w jego letniej trasie koncertowej. Przyjedzie do Radomia dwa dni przed koncertem, zażyczył sobie umożliwienie mu zwiedzania miasta, najpewniej zostaną mu pokazane miejsca związane z robotniczym buntem w 1976 roku. Ma być też zorganizowana specjalna konferencja prasowa, nie tylko z Jeanem Michelem Jarre'm, ale także z Krzysztofem Zalewskim, który wystąpi przed nim.

ma być on niedostępny dla osób postronnych.

Warto dodać, że koncerty francuskiego artysty niemal zawsze są wielkimi multimedialnymi wydarzeniami. Na liście pięć największych pod względem liczebności widowni koncertów w historii są dwa koncerty Jeana Michela Jarre'a - w Moskwie i Paryżu.

Bilety na koncert Jean Michel Jarre w Radomiu w cenie od 316 złotych można kupić za pośrednictwem strony internetowej www.biletyna.pl.

W sobotni poranek, 25 kwietnia Jean Michel Jarre był gościem programu Dzień Dobry TVN. W wywiadzie opowiedział o zbliżającym się koncercie w Radomiu oraz o tym, jakie ma dla niego znaczenie.

- To dla mnie wielka ekscytacja wracać do Polski. To kraj, który bardzo pokochałem już na początku mojej kariery, a nawet wcześniej. Kiedy jestem w Polsce, czuję się jak w domu - mówił w programie.

Wydarzenia z czerwca 1976 łączą się także z osobistymi przeżyciami Jeana Michela Jarre'a. - Moja mama była ważną postacią francuskiego ruchu oporu. Dorastałem w przekonaniu, aby nie mylić ideologii z ludźmi. W pewnym sensie ma to związek z obchodami w Radomiu, ze zrywaniem łańcuchów - zdradził muzyk. Co więcej, rok 1976 jest także szczególnie dla artysty. Wówczas ukazał się jego wielki hit „Oxygene. ©©

Pogoda w regionie

Dzisiaj		Wtorek	
Dzień	Noc	Dzień	Noc
18°C	10°C	22°C	8°C
Barometr 1008 hPa			
Wiatr zach. 26 km/h			
Biomet niekorzystny			
Środa		Czwartek	
Dzień	Noc	Dzień	Noc
23°C	11°C	25°C	14°C

Uwaga: zachmurzenie duże i umiarkowane, możliwe przelotne opady deszczu

15 CZERWCA 2026

Dzisiaj 166. dzień roku
Do sylwestra pozostało 199 dni.

Wschód słońca
o godzinie 4.14, zachód
o godzinie 20.59.

Dzień będzie trwał 16 godzin i 45 minut. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 roku dnia (21 czerwca) o 2 minuty i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 9 godzin i 3 minuty.

Imieniny dziś obchodzą:
Adelajda, Izolda, Jolanta, Oliwia, Wisława, Wit, Witold.

KALENDARIUM

1926

Rozpoczęła się budowa dużej hali remontowej Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Radomiu.

1998

Po raz ostatni zebrał się Sejmik Samorządowy Województwa Radomskiego. W czasie obrad poseł PSL Stanisław Brzózka skrytykował reformę administracyjną.



FOT. ARCHIWUM

2008

Jan Kmita, skrzypek z gminy Rusinów, zdobył I miejsce w kategorii solistów instrumentalistów na festiwalu w Kazimierzu Dolnym.

2002

Generał Zdzisław Marcinkowski, były Komendant Wojewódzki Policji w Radomiu został pierwszym kandydatem zgłoszonym do wyborów na prezydenta Radomia.

2015

Trzy nagrody zdobył radomski zespół IRA z Arturem Gadowskim (na zdjęciu), na Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu; doceniono piosenkę „Wybacz”.

MATERIAŁ INFORMACYJNY ORLEN

25 LAT RAZEM ZE STRAŻAKAMI. ORLEN DZIĘKUJE TYM, KTÓRZY JAKO PIERWSI NIOSĄ POMOC

Od 25 lat ORLEN wspiera strażacki i strażaków w całej Polsce, realizując program „ORLEN na Straży”. Jubileusz programu jest okazją do podsumowania ćwierćwiecza współpracy ze środowiskiem pożarniczym, ale przede wszystkim do podkreślenia znaczenia służby ludzi, którzy każdego dnia dbają o bezpieczeństwo lokalnych społeczności. Z tej okazji ORLEN rozpoczął ogólnopolską kampanię „Pierwsi tam, gdzie potrzebna jest pomoc”, pokazującą współczesną rolę strażaków i znaczenie ich codziennej pracy.

Przez lata program „ORLEN na Straży” stał się jednym z największych i najdłużej realizowanych przedsięwzięć wspierających straż pożarną w Polsce. Dzięki niemu jednostki mogą pozyskiwać sprzęt ratowniczy, pojazdy i wyposażenie, a także środki na szkolenia oraz rozwój kompetencji strażaków. Wsparcie trafia zarówno do Ochotniczych Straży Pożarnych, jak i wybranych jednostek Państwowej Straży Pożarnej, wzmacniając ich gotowość do działania w sytuacjach zagrożenia.

Strażacy odpowiadają na coraz większe wyzwania
Współczesna służba strażacka wygląda zupełnie inaczej niż jeszcze kilkanaście czy kilkadziesiąt lat temu. Dziś strażacy nie są wyłącznie ratownikami gaszącymi pożary. Coraz częściej uczestniczą w akcjach ratownictwa drogowego, reagując na skutki gwałtownych zjawisk pogodowych, usuwają następstwa wichur i powodzi, zabezpieczają zdarzenia związane z zagrożeniami chemicznymi oraz wspierają mieszkańców podczas różnego rodzaju sytuacji kryzysowych.

To właśnie oni bardzo często jako pierwsi docierają na miejsce zdarzenia i rozpoczynają działania ratownicze jeszcze przed przyjazdem innych służb. Od ich przygotowania, doświadczenia i wyposażenia zależy nie tylko skuteczność akcji, ale często także zdrowie i życie osób potrzebujących pomocy.

Zmieniający się charakter zagrożeń sprawia, że jednostki ratownicze muszą stale rozwijać swoje kompetencje i dostosowywać wyposażenie do nowych wyzwań. Program „ORLEN na Straży” odpowiada na te potrzeby, wspierając strażaków zarówno w zakresie nowoczesnego sprzętu, jak i podnoszenia kwalifikacji niezbędnych podczas co-

raz bardziej wymagających interwencji.

Program rozwijający się wraz z potrzebami ratowników

Przez ćwierć wieku program ewoluował razem ze zmieniającą się rzeczywistością i potrzebami środowiska strażackiego. Od dwóch lat, odpowiadając na potrzeby sygnalizowane przez strażaków, wsparcie nie ogranicza się wyłącznie do finansowania sprzętu i wyposażenia. Coraz większy nacisk kładziony jest także na rozwój kompetencji ratowników, wzmacnianie ich gotowości do działania w szczególnie wymagających warunkach oraz wsparcie psychologiczne osób uczestniczących w najtrudniejszych akcjach ratowniczych. To reakcja na wyzwania, z którymi na co dzień mierzą się ratownicy. Udział w wypadkach drogowych, katastrofach czy zdarzeniach o tragicznych skutkach pozostawia często ogromne obciążenie emocjonalne, dlatego coraz większą uwagę zwraca się również na dobrostan psychiczny osób niosących pomoc innym.

Takie kompleksowe podejście pozwala budować bezpieczeństwo nie tylko poprzez zakup nowoczesnego sprzętu, ale również dzięki inwestowaniu w ludzi, którzy z tego sprzętu korzystają.

Odpowiednio przygotowany, wyszkolony i wspierany strażak może skutecznie reagować w sytuacjach zagrożenia i sprawniej pomagać osobom poszkodowanym.

Kampania jako wyraz uznania dla strażackich i strażaków

Jubileuszowi programu towarzyszy kampania ORLENU „Pierwsi tam, gdzie potrzebna jest pomoc”. To największa odsłona komunikacyjna programu „ORLEN na Straży” w jego 25-letniej historii. Jej celem jest pokazanie strażaków i strażaczek nie tylko przez pryzmat akcji ratowniczych, ale jako ludzi, którzy każdego dnia jako pierwsi są gotowi nieść pomoc innym.

Kampania będzie obecna w najważniejszych kanałach komunikacji i dotrze do odbiorców w całej Polsce. Priorytetem jest znaczenie pracy wykonywanej przez strażaków oraz zwraca uwagę na odpowiedzialność, jaka wiąże się z ich zawodem. To również forma podziękowania dla wszystkich strażaków i strażaczek za ich zaangażowanie, profesjonalizm i gotowość do działania niezależnie od okoliczności.

Jubileusz programu jest przede wszystkim okazją do wyrażenia uznania dla strażaków i strażaczek, którzy

każdego dnia wykazują się odwagą, odpowiedzialnością i gotowością do niesienia pomocy. To właśnie ich służba stała się inspiracją dla tegorocznej kampanii.

Miliony złotych wsparcia dla jednostek straży

Skala pomocy realizowanej w ramach programu systematycznie rośnie. Od momentu rozszerzenia programu o nowe obszary wsparcia przekazano już 756 grantów o łącznej wartości 37 mln zł. Środki te zostały przeznaczone na działania wzmacniające bezpieczeństwo ratowników i poprawiające gotowość operacyjną jednostek w całym kraju.

Obecnie trwa nabór do kolejnej, jubileuszowej edycji programu, której budżet wynosi 20 mln zł. O wsparcie mogą ubiegać się jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych, wybrane jednostki Państwowej Straży Pożarnej, a także strażę działające przy zakładach i infrastrukturze ORLEN. Szczegóły naboru dostępne są na stronie www.orlennastry.pl

W ramach programu finansowane mogą być działania bezpośrednio wspierające codzienną służbę strażaków. Środki przeznaczone są między innymi na zakup specjalistycznego sprzętu

i wyposażenia wykorzystywanego podczas akcji ratowniczych, a także na szkolenia rozwijające kompetencje ratowników. Celem jest dalsze wzmacnianie gotowości operacyjnej jednostek oraz zwiększenie skuteczności działań prowadzonych w sytuacjach zagrożenia.

Program od początku tworzony był z myślą o rzeczywistych potrzebach środowiska strażackiego. Dlatego zakres wsparcia zmienił się wraz z wyzwaniami, jakie pojawiały się przed ratownikami. Dziś obejmuje zarówno inwestycje w nowoczesny sprzęt, jak i działania rozwijające wiedzę, umiejętności oraz odporność psychiczną strażaków.

Ćwierć wieku programu „ORLEN na Straży” pokazuje, jak ważne jest długofalowe wspieranie służb ratowniczych. W świecie, w którym zagrożenia stale się zmieniają, inwestowanie w rozwój strażaków, ich wyposażenie oraz kompetencje pozostaje jednym z kluczowych elementów budowania bezpieczeństwa lokalnych społeczności w całej Polsce. Jubileusz programu jest nie tylko okazją do podsumowań, a również do wyrażenia uznania dla tych, którzy każdego dnia jako pierwsi ruszają tam, gdzie potrzebna jest pomoc.

PIERWSI TAM, GDZIE POTRZEBNA POMOC

od
25 lat z energią pomagamy
Straży Pożarnej



KRÓTKO

RADOM

Szukają świadków wypadku

Policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Radomiu poszukują świadków wypadku, w którym ranny został mężczyzna jadący na rolkach. Wypadek miał miejsce nad zalewem na Borkach. Zderzył się tam rowerzysta z rolkarzem, a jadący rowerem - uciekł.

Jak informuje Justyna Jaśkiewicz z Komendy Miejskiej Policji w Radomiu, do wypadku doszło w środę 10 maja około godziny 19.00 na ulicy Stasieckiego w Radomiu, nad zalewem Borki, przy starym młynie.

- Nieustalony rowerzysta zderzył się z jadącym w przeciwnym kierunku mężczyzną poruszającym się na rolkach. 59-latek z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala. Wszystkie osoby, które mogą pomóc w ustaleniu okoliczności tego zdarzenia prosimy o kontakt z Wydziałem Dochodzeniowo - Śledczym Komendy Miejskiej Policji w Radomiu osobiście lub telefonicznie pod numer 47 701 31 67 - dodaje Justyna Jaśkiewicz. SOK

RADOM

Zderzyły się dwa samochody



W sobotę, 13 czerwca, o godzinie 19.15, na Alei Wojska w Radomiu zderzyły się dwa samochody BMW i Nissan. Ucierpiał kierowca pierwszego z tych aut. Został odwieziony do szpitala. Wypadek spowodował spore utrudnienia w ruchu. JP

GMINA KOZIENICE

Zmarła artystka Maria Kozieł

W środę 10 czerwca zmarła Maria Kozieł, artystka z Grupy Twórczej „Vena”, działającej w Kozienickim Domu Kultury. Przeżyła 70 lat. Maria Kozieł dołączyła do Grupy Twórczej „Vena” Kozienickiego Domu Kultury w 2018 roku. Przez wiele lat zajmowała się rękodziełem artystycznym. Jej pasją był haft krzyżowy, którym wy-

konywała wielkoformatowe repliki obrazów; tworzyła także gobeliny. Ostatnio poświęciła się wykonywaniu ozdób z tytki afrykańskiej. Maria Kozieł aktywnie uczestniczyła w działalności grupy i życiu kulturalnym Kozienic. Pogrzeb Marii Kozieł odbył się w sobotę, 13 czerwca w Świerżach Górnych. WS

RADOM

Wieczór ze stand-upem

W środę, 17 czerwca, o godzinie 19, w Kamienicy Pub Radom przy ulicy Moniuszki 18, wystąpi Arkadiusz Jaksa Jakszewicz. Bilety na kupilecik.pl. PAT

RADOM

Wystąpi Tomek Skrzypek

W czwartek, 18 czerwca, w Resursie Obywatelskiej w Radomiu wystąpi Tomek Skrzypek. Komik zaprezentuje program „Petarda”. Początek o godzinie 18. PAT



DZWOŃ I PISZ

Dziś na państwa telefony czeka Julia Sosnowska. Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia”: 697 770 601. Można też zgłosić sprawę mailem na adres: radom@echodnia.eu

Pierwsza lekcja matematyki Dominika Hołuja po wypadku

Izabela Kozakiewicz
Radom

Dominik Hołuj w piątek, 12 czerwca przyjechał do swojego I Liceum Ogólnokształcącego imienia Mikołaja Kopernika w Radomiu. To była jego pierwsza wizyta w szkole od wypadku kolejowego.

Dominik Hołuj, 17-latek z gminy Stromiec uległ poważnemu wypadkowi kolejowemu w Woli Bierwieckiej pod Radomiem. Na stacji pomógł innej pasażerze wynieść wózek dziecięcy na peron. Kiedy chciał wrócić do wagonu drzwi się zamknęły i przytrzasnęły mu rękę. Skład ruszył i pociągnął go za sobą. Dominik wpadł pod pociąg, został bardzo poważnie ranny. Stracił nogi i palce prawej ręki. Teraz jest już w trakcie rehabilitacji i walczy o sprawność. Na razie jeździ na wózku, ale będą dla niego przygotowane nowoczesne protezy, tak aby mógł samodzielnie chodzić.

Póki co Dominik skupia się na swoim zdrowiu i sprawności. Ale ma też czas na naukę i bardzo chce wrócić do szkoły, do swojej klasy i kolegów. W piątek, 12 czerwca przyjechał do „Kopernika” po raz pierwszy od wypadku. Towarzyszyli mu rodzice. To był wzruszający moment dla wszystkich.

Na szkolnym boisku czekali na niego wszyscy uczniowie, nie tylko z jego klasy oraz nauczyciele. Dominik dostał gromkie

brawa. Ale były też kwiaty no i prezenty. Wśród nich była bluza z logo szkoły od samorządu uczniowskiego oraz kosz słodczy.

- Czekaliśmy Dominika na ciebie. Bardzo się cieszymy, że jesteś wśród nas, że zdecydowałeś się do nas przyjść. To znaczy, że jest u nas świetna kadra i wspaniali koledzy - mówiła Agnieszka Ściegłińska, dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego imienia Mikołaja Kopernika w Radomiu.

Dominik i jego rodzice dziękowali za ciepłe przyjęcie, za pamięć i wsparcie, które otrzymywali w najtrudniejszych momentach.

- Już bardzo chciałem wrócić do szkoły. Dziękuję, że mogę być ze wszystkimi - zapewniał Dominik.

Wrócił i to od razu na lekcję. Od razu po przywitaniu na boisku razem z kolegami musiał udać się na „matematykę”. Czekająca na niego pierwsza ławka. Bliskość tablicy bardzo się przydała. Dominik od razu został wywołany do odpowiedzi i rozwiązywał zadania.

- Oczywiście wszystko było na szóstkę - mówiła po dzwonku na przerwę Beata Dutkowska - Żaczek, wychowawczyni Dominika.

Dominik Hołuj jest uczniem III klasy z rozszerzoną matematyką i językiem angielskim. Matematyka jest jego ulubionym przedmiotem. - Lubię bardzo się jej uczyć. Nigdy nie sprawiało mi



Dominik Hołuj w piątek, 12 czerwca po raz pierwszy od wypadku przyjechał do swojej szkoły.

to problemu - zapewnia Dominik Hołuj.

Jest świetnym uczniem. W szkole podstawowej w Dobieszynie był najlepszy, zawsze miał świadectwo z czerwonym paskiem. W liceum Kopernika też jest w gronie wzorowych uczniów.

- Nie musiałem nigdy specjalnie dużo się uczyć, raczej przychodziło mi to łatwo - mówi 17-latek.

Właśnie kończy klasę trzecią klasę ogólnika, uzyskał promocję do czwartej klasy maturalnej.

- Oczywiście świadectwo będzie z czerwonym paskiem. Dominik przed wypadkiem zdobył już tak dużo ocen, że jest normalnie promowany tak, jak jego koledzy. Nie miał ocen z wychowania fizycznego, ale oczywiście

jest z niego zwolniony co jest przecież logiczne. Oczywiście będzie musiał nadrobić materiał z miesiąca, ale jestem przekonana, że sobie poradzi. Z tego co wiem on już się uczy - wyjaśnia Agnieszka Ściegłińska.

Przed wystawieniem ocen końcowych, już po wypadku Dominik przygotowywał projekt z fizyki i historii.

Od września planuje powrót do ogólniaka. Tak, jak do tej pory ma zamierzać codziennie dojeżdżać na lekcję.

- Bardzo zależy mi na tym, żeby być z moją klasą i razem z nimi zdawać maturę - mówi Dominik.

A po maturze studia. 17-latek jeszcze przed wypadkiem miał jasno sprecyzowany plan na dalszą naukę - transport kolejowy.

- Nic się nie zmieniło w tym względzie. Kolej to nadal moje wielkie hobby, od najmłodszych lat się tym interesuję i tak zostało. Za wcześniej jeszcze chyba na konkrety, ale myślę sobie, że wybiorę kierunek związany z taborami i kwestiami bezpieczeństwa na kolei - zapowiada Dominik Hołuj.

A, czy będą jakieś wakacje? Oto pytamy rodziców 17-latka.

- Oczywiście rehabilitacja jest najważniejsza, ale myślimy, że uda się gdzieś wyrwać na kilka dni. Mam nadzieję, że się uda. Zmiana otoczenia, oderwanie się od wszystkiego bardzo się Dominikowi przydadzą - odpowiadają państwo Hołujowie. ©©

Radom pożegnał doktora Stanisława Ośko

Dawid Owczarek
Radom

W sobotę, 13 czerwca, w kościele pod wezwaniem Matki Bożej Miłosierdzia przy ulicy Miłej w Radomiu odbyły się uroczystości pogrzebowe doktora Stanisława Ośko.

Świątynia wypełniła się rodziną, przyjaciółmi, współpracownikami i wychowankami zmarłego. Wśród uczestników uroczystości znaleźli się także przedstawiciele życia publicz-

nego, samorządowego i akademickiego. W ostatniej drodze doktorowi Stanisławowi Ośko towarzyszyli między innymi poseł Polskiego Stronnictwa Ludowego Mirosław Maliszewski, przewodniczący Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników Leszek Przybytniak, a także przedstawiciele Straży Miejskiej.

Obecne były również władze Radomia na czele z prezydentem Radosławem Witkowskim. W uroczystościach uczestniczyli także wiceprezydenci Katarzyna Kalinowska oraz Bartosz Bednarzyk. Nie zabrakło

przedstawicieli Uniwersytetu Radomskiego, środowisk oświatowych oraz harcerzy, którzy oddali hołd człowiekowi przez całe życie zaangażowanemu w wychowanie młodych pokoleń.

Podczas nabożeństwa wielokrotnie podkreślano zasługi zmarłego dla rozwoju edukacji, nauki i życia społecznego regionu radomskiego. Wspomniano jego wieloletnią działalność nauczycielską, pracę naukową oraz aktywność społeczną i samorządową. Mówiono o nim jako o człowieku

niezwykle życzliwym, otwartym na potrzeby innych i zawsze gotowym do pomocy.

Po zakończeniu mszy świętej, która rozpoczęła się o godzinie 11, kondukt pogrzebowy udał się na cmentarz komunalny przy ulicy Ofiar Firlaja. Tam, w obecności najbliższych, przyjaciół i licznie zgromadzonych mieszkańców, odbyły się dalsze uroczystości pogrzebowe. Nad grobem wybrzmiały słowa podziękowania za życie poświęcone edukacji, działalności społecznej i służbie drugiemu człowiekowi. ©©

WYDARZENIE DZIEŃ PUSZCZY KOZIENICKIEJ 2026. BYŁY BIEGI, WIELKI FESTYN NAD JEZIOREM I KONCERTY

KęKę zrobił show w Kozienicach

Janusz Petz
Kozienice

W sobotę, 13 czerwca w ośrodku nad jeziorem odbył się Dzień Puszczy Kozienickiej 2026. Gwiazdą wieczoru był Piotr „KęKę” Siara.

Blok imprez rozpoczął się od Biegu Szlakiem Zygmunta Starego. Start oraz meta biegu były usytuowane tradycyjnie na terenie Ośrodka Rekreacji i Turystyki Kozienickiego Centrum Rekreacji i Sportu, nad Jeziorem Kozienickim.

Biegacze mieli do wyboru dwa dystanse, pięciu oraz dziesięciu kilometrów, zaś trasa prowadziła ulicami miasta oraz alejkami parkowymi.

W tym roku w zmaganiach udział wzięło blisko 200 biegaczy - zarówno amatorów, jak i zawodowców.

Organizatorem biegu były miasto Kozienice oraz Kozienickie Centrum Rekreacji i Sportu, a patronat medialny sprawowało między innymi Echo Dnia.

Wydarzenie plenerowe pod nazwą Dzień Puszczy Kozienickiej zorganizowano na terenie Ośrodka Rekreacji i Turystyki Kozienickiego Centrum Rekreacji i Sportu nad Jeziorem Kozienickim przy ulicy Bohaterów Studzianek 30.

Tegoroczne wydarzenie połączyło aktywny wypoczynek, kulturę, rozrywkę oraz promocję lokalnych tradycji. Organizatorzy przygotowali bogaty program pełen niespodzianek dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

Na terenie małej sceny działała strefa rodzinna i rekreacyjna. Na najmłodszych czekały animacje, gry i zabawy, warsztaty oraz dmuchańce.

Specjalną atrakcją dla wszystkich była propozycja przedstawicieli tureckiej firmy budującej blok energetyczny w Świerżach Górnych - była nią nauka tańca tureckiego.

Nie zabrakło również pokazów i atrakcji przygotowanych przez sponsorów, lokalnych partnerów i kozienickie organizacje pozarządowe. Swoje sto-



Wiele tysięcy osób oklaskiwało rapera podczas koncertu w Kozienicach. KęKę wystąpił mimo złamanej nogi. Publiczność doceniła to i gorąco przyjęła artystę.

iska prezentowały Koła Gospodyń Wiejskich, oferując regionalne potrawy. Uczestnicy mogli odwiedzić stoiska lokalnych rzemieślników.

Wieczorem na scenie amfiteatru nad jeziorem odbywała

się część koncertowa Dnia Puszczy Kozienickiej.

Gwiazdą wieczoru był raper Piotr „KęKę” Siara, który porwał kozienicką publiczność do zabawy podczas koncertu. Występy radomskiego rapera

ściągają wielką widownię na koncerty w regionie radomskim i nie tylko w naszym regionie. Piotr „KęKę” Siara stosunkowo rzadko występuje na scenie, ale za każdym razem jest to duże wydarzenie.

Nie inaczej było w Kozienicach. Wiele tysięcy osób oklaskiwało rapera podczas koncertów w Radomiu oraz w Białobrzegach. Podczas występu w Białobrzegach dwa tygodnie temu KęKę spadł ze sceny i złamał nogę. Mimo to nie odwołał koncertu kozienickiego. Doceniła to publiczność bardzo ciepło przyjmując artystę.

KęKę bawił publiczność opowieściami o swoich związkach z Kozienicami. Był niegdyś w jednej z kultowych restauracji kozienickich, która już nie istnieje, ale z racji dużej ilości wysokoprocentowych napojów nic z tej wizyty nic nie zapamiętał. W ośrodku nad jeziorem kozienickim był z kolei z narzeczoną na...Balu Pocztownica. Również w tym przypadku było to traumatyczne przeżycie, bo wszyscy uczestnicy mieli trudności z zachowaniem równowagi. Jak się okazało po pytaniach do publiczności i odpowiedziach, na koncercie było wielu kozieniczian, ale jeszcze więcej ludzi z Radomia. ©©

Anna Grudzińska to Kobieta Twarz Mazowsza 2026

Patryk Samborski
Powiat lipski

Anna Grudzińska z powiatu lipskiego została laureatką wojewódzkiego etapu plebiscytu Kobieta Twarz Mazowsza w kategorii Kobieta Dojrzała.

W rezydencji Miętowe Wzgórza 26 maja odbył się finał plebiscytu Kobieta Twarz Mazowsza. W wydarzeniu uczestniczyły kobiety z całego województwa, które spotkały się podczas Forum Kobiet, warsztatów rozwojowych oraz prelekcji poświęconych kobiecej sile, zdrowiu i budowaniu pewności siebie.

Nie zabrakło również wzruszających historii, emocji oraz wyłonienia laureatek w trzech kategoriach: Córki, Matki i Kobiety Dojrzałe.

Jak podkreślają organizatorzy, to kobieta, która pokazuje, że marzenia nie mają terminu ważności. Nieustannie się rozwija, uczy i udowadnia sobie, że po więcej można sięgać na każdym etapie życia. Swoją postawą inspirowała również córki, pokazując im, jak ważna jest wiara w siebie i odwaga w realizacji własnych planów.



Anna Grudzińska (w środku) laureatką plebiscytu Kobieta Twarz Mazowsza w kategorii Kobieta Dojrzała.

W kategorii Kobieta Dojrzała zwyciężyła Anna Grudzińska z powiatu lipskiego.

- To nagroda, której zupełnie się nie spodziewałam. Do plebiscytu zgłosiły mnie córki, bo chciały, żebym wreszcie zrobiła coś dla siebie. To było wyjście poza moją strefę komfortu, ale jednocześnie dało mi ogrom odwagi i poczucia własnej wartości. Po latach pomagania innym zaczynam wreszcie dostrzegać również siebie i pozwalam sobie rozkwitać jako dojrzała kobieta - mówiła wzruszona pani Anna.

Anna Grudzińska weźmie udział w ogólnopolskim finale plebiscytu Kobieta Twarz Roku 2026. Rozpocznie się on już 16 czerwca.

Główną nagrodą w akcji będzie samochód - Citroen C3 Air-cross Plus. W kategorii Kobiety Dojrzałe to zielony model Montana Green z białym dachem Polar White. Sześć uczestniczek, które w każdej kategorii pokoleniowej zajmą miejsca od 2 do 7 w ogólnopolskim finale, otrzyma vouchery na wczasy o wartości 5 tysięcy złotych. ©©

REKLAMA

0011539322

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany Nr 1 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Sędek na terenie gminy Łągowie

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r., poz. 538) w zw. z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688), art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 670) w związku z Uchwałą Nr LXVII/538/23 Rady Miejskiej w Łągowie z dnia 30 czerwca 2023 r., w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 1 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Sędek na terenie gminy Łągowie,

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. **Dokumenty wyłożone zostaną w dniach od 25 czerwca 2026 r. do 20 lipca 2026 r.:**

- w wersji papierowej w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Łągowie, ul. Rynek 62, 26-025 Łągowie, pokój nr 26 w godzinach pracy urzędu;
- w wersji elektronicznej udostępnione w Biuletynu Informacji Publicznej Miasta i Gminy Łągowie pod adresem: <https://lagowgmina.biuletyn.net/?bip=1&cid=329&bsc=N>.

Wrz z dokumentami zostanie udostępniony formularz pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, na którym należy składać uwagi.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie zmiany miejscowego planu zostanie przeprowadzona w dniu 14 lipca 2026 r. o godz. 15⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Łągowie, pokój nr 7.

Zgodnie z art. 8c oraz art. 18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (w brzmieniu mającym zastosowanie w powyższej sprawie) każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie, może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu zmiany miejscowego planu - należy składać na piśmie z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy do Burmistrza Gminy Łągowie na adres: ul. Rynek 62, 26-025 Łągowie, lub za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres e-mail: urzad@lagowgmina.pl bez potrzeby opatrywania uwagi podpisem elektronicznym, profilem zaufanym lub podpisem osobistym (dotyczy osób posiadających e-dowód) **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 4 sierpnia 2026 r.** Organem właściwym w sprawie rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Gminy Łągowie.

Uwagi i wnioski w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko zgodnie z art. 29 i art. 39 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko, należy wnieść do Burmistrza Gminy Łągowie w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 4 sierpnia 2026 r.** Zgodnie z art. 40 ww. ustawy uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone:

- 1) w formie pisemnej na adres **Urząd Gminy w Łągowie, ul. Rynek 62, 26-025 Łągowie**,
- 2) ustnie do protokołu w godzinach pracy urzędu,
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres e-mail: urzad@lagowgmina.pl

Organem właściwym w sprawie rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Gminy Łągowie.

Uwaga powinna być opatrzona tytułem, ze wskazaniem, czy dotyczy projektu zmiany planu miejscowego czy prognozy oddziaływania na środowisko.

Klauzula informacyjna dostępna jest pod adresem: https://lagowgmina.biuletyn.net/fls/bip_pliki/2025_02/BIPF62E65CCA25EF9Z/Klauzula_informacyjna_dotyczaca_przetwarzania_danych_osobowych_w_procesie_sporzadzania_aktow_planistycznych.pdf

Burmistrz Gminy Łągowie

Tłumy pod sceną w Iłży. Skolim porwał publiczność do wspólnej zabawy

Dawid Owczarek
Iłża

W sobotę, 13 czerwca na Dniach Kultury Iłży gwiazdą był Skolim. Spóźnił się na swój występ ponad godzinę, ale jego fani czekali i nie zawiedli się.

Sobotni wieczór, 13 czerwca, był jednym z najbardziej wyczekiwanych punktów tegorocznych Dni Kultury Iłży. Gwiazdą wydarzenia był Skolim, którego koncert miał rozpocząć się o godzinie 18.

Artysta pojawił się w Iłży znacznie później niż planowano. W efekcie koncert rozpoczął się z dużym opóźnieniem. Mimo długiego oczekiwania publiczność nie traciła dobrych nastrojów. Przed sceną przez

cały czas gromadziły się tłumy mieszkańców oraz gości, którzy cierpliwie wyczekiwali występu swojego idola.

Kiedy Skolim wreszcie wyszedł na scenę, opóźnienie szybko zeszło na dalszy plan. Artysta został przywitany gromkimi brawami i od pierwszych minut nawiązał świetny kontakt z publicznością. Wspólnie z fanami śpiewał swoje największe przeboje, a teren imprezy wypełniły światła telefonów i głośne okrzyki.

Podczas koncertu nie zabrakło hitów, które zapewniły uczestnikom doskonałą zabawę. Fani śpiewali razem z artystą niemal każdą piosenkę, a atmosfera pod sceną pokazała, że nawet długie oczekiwania nie było w stanie ostudzić emocji publiczności. ©©



Gwiazdą wydarzenia był Skolim. Jego występ przyciągnął wielu fanów.

Janusz Petz
Chynów

W sobotę, 13 czerwca w Chynowie odbywał się Dzień Chynowa 2026. Organizatorzy przygotowali całonocny program z koncertami, pokazami sportowymi, występami i atrakcjami.

Podczas festynu z okazji Dnia Chynowa na scenie prezentowały się dziecięce i młodzieżowe zespoły, a w specjalnym ringu trwały zmagania siłaczy. Pokazom przyglądały się spore grupy widzów.

W programie znalazł się również pokaz iluzjonisty, a także występ zespołu Cudawianki z Machcina. Miłośnicy sportu mogli zobaczyć pokaz przygotowany przez Borowski Boxing Team. Na scenie pojawił się również Klub Emeryta „Pełnia Życia” z Chynowa.

Podczas wydarzenia nie zabrakło dodatkowych atrakcji. Organizatorzy zorganizowali stoiska Kół Gospodyń Wiejskich, strefę promocyjną, rodzinne atrakcje i wesołe miasteczko.

Dla najmłodszych przygotowano specjalną strefę zabawy, a na wszystkich uczestników festynu czekały również food trucki, potrawy z grilla i lokalne produkty.

W popołudniowej i wieczornej, koncertowej części imprezy przed publicznością wystąpili Felicja, Dawid Le-



Koncert Lanberry był wielką atrakcją dla publiczności podczas sobotniego Dnia Chynowa.

wiński oraz Golden Flash - Aleksandra Wedman.

Na scenie pojawił się także zespół Weekend, rozpoznawalny przede wszystkim dzięki hitowi „Ona tańczy dla mnie”, który zdobył dziesiątki milionów wyświetleń i stał się jednym z największych przebojów muzyki tanecznej w Polsce. Grupa od lat koncertuje w całym kraju i regularnie występuje podczas dużych wydarzeń plenerowych.

Gwiazdą wieczoru była Lanberry, czyli Małgorzata Uściłowska. To wokalistka, autorka tekstów i kompozy-

torka, znana z przebojów „Piątek”, „Gotowi na wszystko” czy „Plan awaryjny”. Artystka od lat należy do grona najpopularniejszych wykonawców polskiej sceny pop i współpracowała z wieloma muzykami, pisząc teksty także dla innych artystów.

Gwiazdą wieczoru była Lanberry, czyli Małgorzata Uściłowska, znana wokalistka, autorka tekstów i kompozytorka.

Jej występ ściągnął do Chynowa tłumy słuchaczy w różnym wieku. Mimo wieczornego chłodu na placu szkolno-parafialnym w Chynowie, pod sceną tłoczyli się starsi i młodszy. Wiele osób robiło sobie zdjęcia oraz śpiewało najbardziej znane utwory artystki.

Odbył się także występ punk-rockowego zespołu WEZ. Natomiast od godziny 22.00 rozpoczęła się wspólna zabawa pod gwiazdami, która trwała do północy. Wzięło w niej udział wiele osób. ©©

Nowe apartamenty będą w centrum Radomia?

Janusz Petz
Radom

W dawnej siedzibie Orange, a wcześniej Telekomunikacji Polskiej przy ulicy Piłsudskiego trwają prace. Mają tam powstać apartamentowce z lokalami usługowymi i handlowymi.

To jeden z największych budynków w centrum miasta. W październiku 2024 roku firma Orange sprzedała obiekt inwestorowi wraz z przygotowaną koncepcją architektoniczną, przewidującą adaptację parteru budynku na lokale usługowe i handlowe, a pozostałych kondygnacji na apartamenty.

Do Urzędu Miejskiego w Radomiu złożony został wówczas stosowny wniosek o pozwolenie na budowę dotyczący prze-

budowy obiektu. Z tego, co udało nam się ustalić wynika jednak, że procedura administracyjna w tej sprawie nie została jeszcze zakończona.

Później złożony został wniosek dotyczący rozbiórki łącznika pomiędzy budynkami. W tym przypadku także procedura administracyjna nie została zakończona.

Tymczasem w budynku ruszyły prace porządkowe i najprawdopodobniej również rozbiórkowe. Na dziedzińcu pojawiły się palety kostki brukowej, a na miejscu pracuje ciężki sprzęt.

Jeśli wciąż aktualny pozostaje plan przebudowy obiektu na apartamentowce, będzie to na pewno atrakcyjna propozycja dla osób poszukujących mieszkań. Trudno wyobrazić sobie lepszą lokalizację. To ścisłe centrum Radomia. ©©

Marcin Bednarek z gminy Potworów, najlepszy rolnik Mazowsza w konkursie AgroLiga 2026

Stanisław Wróbel
Gmina Potworów

Marcin Bednarek został Mistrzem Województwa Mazowieckiego w kategorii Rolnik w prestiżowym konkursie AgroLiga 2026. Tytuły wręczono podczas gali w czwartek 11 czerwca.

Od 2004 roku wspólnie z żoną i dziećmi prowadzi gospodarstwo w miejscowości Grabowa w gminie Potworów. Specjalizuje się w produkcji papryki, ma 4 hektary pod dachem. Marcin Bednarek łączy nowoczesne rozwiązania technologiczne z tradycyjną uprawą. Efektem jest papryka, która zbierana jest w tym gospodarstwie przez 8 miesięcy w roku.

Marcin Bednarek od dekady zajmuje się produkcją papryki w tunelach foliowych.



Anna i Marcin Bednarek z gminy Potworów.

w ogóle paprykę uprawia od ponad 20 lat. Od dekady prowadzi uprawę w nowoczesnych tunelach pompowanych, które zapewniają roślinom optymalne warunki do wzrostu - stabilną temperaturę i odpowiednią wentylację.

Marcin Bednarek opowiedział podczas gali AgroLiga o swoich doświadczeniach i o tym skąd czerpał wzorce.

Nowoczesne tunele, w których prowadzona jest uprawa, to wysokie konstrukcje z pompowaną podwójną folią. Dzięki temu w tym roku plantator z Grabowej może rozpoczynać zbiory już pod koniec kwietnia, a kończyć je nawet w grudniu.

Warto pamiętać gminie Potworów i okolicy papryka to coś więcej niż tylko warzywo - to część lokalnej tożsamości, wizytówka regionu i efekt pracy pokoleń.

Marta Kaczor, wójt gminy Potworów mówiła na gorąco:

- To ogromne wyróżnienie dla całej rodziny i ich gospodarstwa, ale też niezwykła dumą dla nas, bo przecież to w naszej gminie mieszka i pracuje w pocie czoła Najlepszy

z Najlepszych na Mazowszu. Co więcej, to nasz mieszkaniec będzie pretendował do miana Mistrza w kategorii Rolnik w ujęciu ogólnopolskim. Od teraz trzymamy kciuki, żeby dzisiejszy sukces i nagroda były tylko preludium do jeszcze większego sukcesu i jeszcze większej nagrody. Bezwzględnie zasłużonej. Jestem bardzo dumna, że wspólnie z przewodniczącym Rady Gminy Pawłem Sobczakiem mogłam brać udział w nagradzaniu naszego Mistrza i cieszyć się razem z nim i jego żoną Anią tą chwilą. Myślę, że dodatkowa nagroda od publiczności - Mistrz Publiczności AgroLigi 2026 świadczy o tym, że nie tylko my doceniamy jego ciężką pracę, zapał i kreatywność. Ogromna brawa i gratulacje dla Ani, Marcina i ich dzieci. ©©

MAGAZYN

STRONA 8

Serbka Ljubica Simić została nową zawodniczką Elmas-KPS APR Radom. To kolejne wzmocnienie przed grą w ekstraklasie STRONA 8



FOT. ARCHIWUM

Elmas-KPS APR Radom się zbroi

RADOMIAK RADOM PRZEDSTAWIŁ PLAN PRZYGOTOWAŃ. OBÓZ I CZTERY SPARINGI STRONA 8

W lidze okręgowej ostatnia kolejka. Awans Powiślanek, Radomiak II baraż STRONA 9

Klasa A zakończyła rozgrywki. Fety po meczach Młodzika 18 Radom i Iżanki Kazanów STRONA 9

PKO BP Ekstraklasa Radomiak Radom i plan przygotowań do nowego sezonu w ekstraklasie

Obóz w Warce i cztery mecze sparingowe

Olha Ilkevych
Radom

PIŁKA NOŻNA. Radomiak Radom rozpoczyna przygotowania do nowego sezonu PKO BP Ekstraklasy. W planie obóz w Warce i cztery mecze sparingowe.

Piłkarze Radomiaka w sobotę, 20 czerwca rozpoczną przygotowania do sezonu 2026/2027. W planach są badania, testy, pięciodniowe zgrupowanie w Warce oraz cztery mecze sparingowe. Ostatnim sprawdzianem przed startem Ekstraklasy będzie spotkanie z Pogonią Siedlce.

Piłkarze Radomiak Radom w sobotę, 20 czerwca wrócą do treningów po ponad trzech tygodniach urlopow. Przed zespołem oraz szkoleniowcem ponad miesiąc intensywnych przygotowań do sezonu 2026/2027, który rozpocznie się wyjątkowo późno - pod koniec lipca. To ze względu na odbywające się w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Meksyku - mistrzostwa świata w piłce nożnej.

Pierwsze dni po powrocie zostaną przeznaczone na badania medyczne, testy motoryczne oraz zajęcia na boisku. W trakcie letniego okresu przygotowawczego radomianie rozegrają cztery mecze kontrolne, które mają pomóc sztabowi szkoleniowemu w odpowiednim przygotowaniu drużyny do ligowych zmagani.

Pierwszym sparingpartnerem będzie Górnik Łęczna. Spotkanie odbędzie się w sobotę 27 czerwca w Radomiu. Tydzień później Zieloni zmierzą się przed własną publicznością z EKS Łódź.

W dniach 6-10 lipca zespół uda się na pięciodniowe zgrupowanie do Warki. Bazą drużyny będzie Hotel Sielanka nad Pilicą, gdzie zawodnicy będą pracować nad formą.

Po powrocie z obozu Radomiak rozegra jeden z najciekawszych sparingów tego lata. 14 lipca w Książenicach zmierzy się z Legią Warszawa. Ostatnim sprawdzianem przed startem rozgrywek będzie mecz z Pogonią Siedlce, zaplanowany na 18 lipca w Radomiu.



Kacper Karasek - pierwsze wzmocnienie Radomiaka Radom przed nowym sezonem

Klub zaznacza, że harmonogram przygotowań może jeszcze ulec zmianie. O ewentualnych korektach będzie informował nabieząco.

Otoplan przygotowań do sezonu 2026/2027: 20 czerwca - powrót z urlopow; 21 czerwca - testy medyczne; 22 czerwca - testy fizyczne (grupa numer 1)

i pierwszy trening; 23 czerwca - testy fizyczne (grupa numer 2); 27 czerwca - sparing z Górnikiem Łęczna - Radom; 4 lipca - sparing z EKS Łódź - Ra-

dom; 6 lipca - wyjazd na zgrupowanie do Warki; 10 lipca - powrót ze zgrupowania; 14 lipca - sparing z Legią Warszawa - Książenice; 18 lipca - sparing z Pogonią Siedlce - Radom.

Radomiak Radom rozpoczął uzupełnianie kadry, a pierwszym letnim transferem został Kacper Karasek, który podpisał kontrakt do czerwca 2028 roku.

Radomiak Radom jest też blisko pozyskania Fernanda Goure. 24-letni napastnik z Wybrzeża Kości Słoniowej może wzmocnić klub z Ekstraklasy na zasadzie wolnego transferu z Belgii.

Wkrótce powinna wyjaśnić się też sprawa trenera. Mimo że Bruno Baltazar doprowadził zespół do utrzymania w PKO BP Ekstraklasie, jego przyszłość w klubie nie jest przesądzona. Jak informował Szymon Janczyk z Wesoła w Radomiu wrócił temat zatrudnienia Tomasza Kaczmarka, pracującego ostatnio w Holandii w NAC Breda.

Pierwszy mecz nowego sezonu Radomiak Radom zagra z Wiczystrą Kraków 25 lipca na stadionie W radomiu.

Ljubica Simić w Elmas-KPS APR Radom

Olha Ilkevych
Radom

PIŁKA RĘCZNA. W sobotę, 13 czerwca, Elmas-KPS APR Radom ogłosił kolejny transfer przed historycznym sezonem w Orlen Superlidze Kobiet.

Do zespołu dołączyła 23-letnia serbska rozgrywająca Ljubica Simić, która ostatnio występowała w ZRK Bekament i zdobyła ponad sto bramek w lidze serbskiej.

Nowa zawodniczka jest drugim zagranicznym transferem radomskiego zespołu tego lata. Wcześniej szereg drużyny zasilila reprezentantka Czarnogóry Elena Mitrović. Dla Simić będzie to pierwszy występ poza granicami swojego kraju i jednocześnie nowe wyzwanie w dotychczasowej karierze. Mimo młodego wieku Serbka posiada już spore doświadczenie. Przez pięć ostatnich sezonów regularnie występowała na parkietach serbskiej Superligi, rywalizując z najlepszymi zespołami w kraju. W minionym sezonie należała do najsukieczniejszych zawodniczek rozgrywek. Zdobyła ponad sto bramek, potwierdzając swoje duże możliwości w ofensywie



Michalina Machnio żegna się z radomskim klubem z którym związana przez lata.

i skuteczność pod bramką rywalek.

Tego samego dnia zespół pożegnał się również z Michaliną Machnio. Wychowanka klubu po sezonie 2025/2026 zakończyła występy w barwach Elmas-KPS APR Radom i zdecydowała się kontynuować karierę w innym klubie. Machnio od najmłodszych lat związana była z radomskim klubem i przeszła w nim pełną drogę szkoleniową, od grup młodzieżowych aż do seniorskiej drużyny. Wspólnie z zespołem sięgała po medale młodzieżowych mistrzostw

Polski, awansowała do Ligi Centralnej Kobiet, a następnie świętowała historyczny awans do Orlen Superligi Kobiet. W trakcie swojej kariery w Radomiu zapisała się w historii klubu jako jedna z pierwszych zawodniczek, które reprezentowały Polskę na poziomie młodzieżowych kadr narodowych, obok Marii Mazurkiewicz.

Radomski zespół wcześniej poinformował także o transferach bramkarki Kai Gryczewskiej, rozgrywającej Eleny Mitrović i Kingi Lemiech.

Sześć goli Oskara Przysucha

Sylwester Szymczak
Przysucha

PIŁKA NOŻNA. Zakończył się sezon 2025/26 w IV lidze mazowieckiej. W piątkowe popołudnie Oskar Przysucha w ostatniej kolejce zmierzył się na wyjeździe z Mszczonówianką Mszczonów.

MSZCZONOWIANKA MSZCZONÓW - OSKAR PRZYSUCHA 0:6 (0:3)

Bramki: Śliwiński 6, 24, 46, Vogtman 43 z karnego, 83, Cheba 57

Oskar: Majos - Janik, Knap, Vogtman, Pankowski (62 Noga), Moskwa, Banaszkiewicz, Cheba, Bojanowicz, Głogowski, Śliwiński (62 Janiszewski).

Mecz rozegrano na boisku w Żyrardowie i nie miał on większego znaczenia dla układu tabeli. Może poza tym, że naprzeciw siebie stanęły dwie ekipy, które miały po 44 punkty i wiadomo było, że ewentualna wygrana może pozwolić zakończyć sezon na dziewiątym miejscu.

Oskar bardzo poważnie podszedł do tej rywalizacji i szczególnie pierwszą połowę zagrał bardzo dobrze. Zaskoczył gospodarzy już w 6 minucie i Przemysław Śliwiński otworzył wynik spotkania. W 24 minucie ten sam zawodnik ponownie trafił do siatki miejscowych. Jeszcze przed przerwą Maks Vogtman,



Maksymilian Vogtman zakończył sezon z dorobkiem 25 bramek i sięgnął po tytuł króla strzelców

najlepszy strzelec ligi, trafił z rzutu karnego.

Drugą połowę Oskar rozpoczął kolejnym szybkim golem, w efekcie zakończyło się wysoką i efektowną wygraną.

Warto dodać, że nasz napastnik Maksymilian Vogtman zakończył sezon z dorobkiem 25 bramek i sięgnął po tytuł króla strzelców.

Wynik meczu ostatniej kolejki 4. ligi mazowieckiej: KS Łomianki - Legionovia Legionowo 3:2, Ursus Warszawa - Wilga Garwolin 3:2, MKS Przasnysz - Mazur Karczew 1:3, Victoria Sulejówek - Hutnik Warszawa 1:5, MKS Piaseczno - Marcovia Marki 3:0, Makowianka Maków - Bloniana Błonie, Talent Warszawa - Mazovia Mińsk Mazowiecki 3:4, KTS Wesoła - Ożarówianka Ożarów 3:1.

1. Wesoła Warszawa	34	78	81-35
2. Mazovia Mińsk	34	75	81-32
3. Victoria Sulejówek	34	66	94-58
4. Hutnik Warszawa	34	65	73-43
5. Ursus Warszawa	34	53	64-59
6. Legionovia Legionowo	34	52	71-55
7. MKS Piaseczno	34	51	76-68
8. KS Łomianki	34	48	48-71
9. Oskar Przysucha	34	47	66-66
10. Bloniana Błonie	34	47	49-55
11. Mszczonowianka	34	44	62-69
12. Makowianka Maków	34	42	61-71
13. Mazur Karczew	34	42	47-63
14. MKS Przasnysz	34	41	43-60
15. Talent Warszawa	34	38	54-73
16. Ożarówianka Ożarów	34	30	56-95
17. Wilga Garwolin	34	26	53-77
18. Marcovia Marki	34	24	47-80

KEEZA LIGA OKRĘGOWA Ostatnia kolejka przyniosła sporo niespodzianek. Radomiak II w barażach

Powiślanka Lipsko mistrzem. Kto spada z ligi?

Olha Ilkevych
Region

PIŁKA NOŻNA. Od piątku 12 czerwca do soboty 13 czerwca odbyła się ostatnia 30. kolejka Keeza Ligi Okręgowej.

Do 5. ligi awansowała Powiślanka Lipsko, w barażach o 5. ligę zagra drugi na koniec sezonu Radomiak II Radom. Spadają na pewno trzy ostatnie drużyny: Zawisza Sienno, Akcja I Jastrzębia, MKS Wyśmierzyce. Ale spadków może być więcej - zależy to od ostatecznych rozstrzygnięć w 5 lidze - tam mecze zakończyły się po zakończeniu tego wydania. Oto wyniki ostatniej kolejki Keeza Ligi Okręgowej.

KS STROMIEC-CENTRUM RADOM 1:2 (1:0)

Bramki: Madej 5 - Wicik 76, Skalbania 90
Gospodarze objęli prowadzenie już w 5. minucie po trafieniu Michała Madeja i utrzymali korzystny wynik do przerwy. Po zmianie stron Centrum ruszyło do odrabiania strat. W 76. minucie wyrównał Przemysław Wicik, a gdy wydawało się, że spotkanie zakończy się remisem, w 90. minucie zwycięskiego gola zdobył Piotr Skalbania.

POLONIA IŁŻA-RADOMIAK II RADOM 6:2 (1:1)

Bramki: Zanjat - cztery 4, 47, 67 z karnego, 72, Romelczyk 70, Gocel 72 - Lazić 20, Niziołek 61

Polonia Iłża wygrała z Radomiakiem II Radom aż 6:2 choć do przerwy był remis 1:1. Pierwszego gola dla Polonii strzelił Sebastian Zanjat z rzutu wolnego w 4. minucie, a Radomiak wyrównał z karnego strzałem Borisa Lazića. W drugiej połowie Polonia grała dużo lepiej i przejęła kontrolę nad meczem. Sebastian Zanjat był bohaterem spotkania i zdobył łącznie cztery bramki, w tym jedną z karnego. Do tego gola dołożyli Romelczyk i Gocel. Radomiak odpowiedział jeszcze trafieniem Niziołka, ale nie był w stanie zatrzymać dobrze grającej Polonii.

AKCJA I JASTRZĘBIA-POWIŚLANKA LIPSKO 0:2 (0:1)

Bramki: Warchał 45, Borkowski 51

Goście już wcześniej zapewnili sobie awans do 5. ligi, natomiast gospodarze pożegnali się z radomską okręgówką. Mimo różnicy sytuacji obu zespołów, mecz był wyrównany i długo utrzymywał się bezbramkowy remis. Tuż przed przerwą prowadzenie Powiślanca dał Jan Warchał, który wykorzystał podanie Eryka Kosowskiego. Po zmianie stron zespół z Lipska kontrolował wydarzenia na boisku, a w 51. minucie wynik podwyższył Patryk Borkowski po asyście Kacpra Pytki-Wasila. Trener gości przeprowadził kilka zmian, dając szansę kolejnym zawodnikom.

ZAWISZA SIENNO-MAZOWSZE GRÓJEC 3:2 (1:1)



Ostatni mecz Wyśmierzyc w okręgówce. Kibice wywiesili transparent „dzięki za walkę”.

Bramki: Arkadiusz Gałka, Mateusz Walczak - dla Mazowsza

Niespodziewana porażka z ostatnią drużyną tabeli sprawiła, że Mazowsze zakończyło rozgrywki na siódmym miejscu.

SZYDŁOWIANKA SZYDŁOWIEC-GRACJA TCZÓW 1:2 (1:2)

Bramki: Kielbasa - Kosowski, Wolszczak

Goście objęli prowadzenie po trafieniach Bartosza Kosowskiego i Kacpra Wolszczaka, natomiast jedyną bramkę dla gospodarzy zdobył Patryk Kielbasa. Wynik

ustalony został już do przerwy. Mimo prób odrobienia strat po zmianie stron, szydłowczanie nie zdołali doprowadzić do wyrównania. Tym samym zakończyli sezon porażką przed własną publicznością.

ORONKA OROŃSKO-KS BŁOTNICA STARA 4:1 (2:1)

Bramki: Patryk Tomczyk 13, Aleksander Kacprzyk 43, Kamil Czamecki 53, Bartosz Faliński 70 - dla Oronki

Gospodarze z Orońska pewnie pokonali przed własną

publicznością zespół z Błotnicy Starej 4:1. Dzięki zwycięstwu drużyna zakończyła sezon na 8. miejscu w tabeli. Była to ich 11. wygrana w rozgrywkach, przypieczętowująca końcowy dorobek punktowy.

ZODIAK SUCHA-KRÓLEWSKY JEDLNIA 2:1 (0:0)

Bramki: Wielgus, Sadzik - Maciąg

Ważny dla gospodarzy mecz zakończył się ich wygraną, która daje utrzymanie w lidze okręgowej.

MKS WYŚMIERZYCE-ORZEŁ WIERZBICA 0:7 (0:4)

Bramki: Dziurzyński 2, 6, 43, 77, Jaworski 4, 53, Biłski 56

MKS Wyśmierzyce przeżywający kłopoty kadrowe przegrał bardzo wysoko z Orłem Wierzbica. Goście szybko objęli prowadzenie po rzucie karnym wykorzystanym przez Grzegorza Dziurzyńskiego, a następnie kolejne bramki zdobywali Piotr Jaworski i ponownie Dziurzyński. Do przerwy było 0:4. Po zmianie stron Orzeł utrzymał przewagę, dokładając trzy kolejne trafienia. Cztery gole zdobył Grzegorz Dziurzyński, dwa Piotr Jaworski, a jedno Jan Biłski. W końcówce gospodarze mogli zdobyć honorową bramkę ale Bartłomiej Biłski, bramkarz Orła Wierzbica obronił rzut karny.

1. Powiślanka Lipsko	30	72	94-32
2. Radomiak II	30	65	92-43
3. Szydłowianka Szydłowiec	30	60	61-26
4. Orzeł Wierzbica	30	56	76-48
5. Centrum Radom	30	51	64-45
6. Polonia Iłża	30	47	55-51
7. Mazowsze Grójec	30	44	42-47
8. Oronka Orońsko	30	43	70-60
9. GKS Stromiec	30	39	56-70
10. Zodiak Sucha	30	37	53-58
11. Gracja Tczów	30	36	55-66
12. Królewscy Jedlnia	30	31	42-58
13. KS Stara Błotnica	30	31	42-70
14. MKS Wyśmierzyce	30	28	43-80
15. Akcja I Jastrzębia	30	19	39-83
16. Zawisza Sienno	30	18	43-88

Iłżanka Kazanów, Energia II Kozenice, Sokół Przytyk, Młodzik 18 Radom z awansem

Olha Ilkevych
Region

PIŁKA NOŻNA. Od piątku 12 czerwca do soboty 13 czerwca piłkarze Keeza Klasy A grup 1 i 2 w regionie radomskim rozegrali mecze ostatniej 26. kolejki.

Po ostatniej kolejce rozstrzygniętych zostały wszystkie sprawy dotyczące awansów. Z pierwszej grupy awans wywalczyły Iłżanka Kazanów i Energia II Kozenice, z grupy drugiej - Sokół Przytyk i Młodzik 18 Radom, który zapewnił sobie promocję do wyższej ligi w ostatniej kolejce.

Co do spadków - na pewno spadają po dwie ostatnie drużyny z każdej z grup ale może być ich więcej w zależności jak będą wyglądały spadki z wyższych lig - to wyjaśniło się po zamknięciu tego wydania.



Iłżanka Kazanów - mistrz Keeza Klasy A tak świętowała w sobotę awans

KEEZA KLASA A GRUPA 1

W ostatniej kolejce sezonu Iłżanka Kazanów przypieczętowała swoje znakomite rozgrywki, obejmując fotel lidera i sięgając po tytuł mistrza Keeza Klasy A w sezonie 2025/2026. Zespół

zapewnił sobie również awans do ligi okręgowej. Przed rozpoczęciem spotkania drużyna została uhonorowana przez Prezesa Radomskiego Związku Piłki Nożnej, Kamila Witkowskiego, który wręczył puchar mi-

strzowski oraz voucher na sprzęt sportowy w związku z wywalczeniem awansem. Wyniki ostatniej kolejki. **KS Chomentów-Energia II Kozenice 3:1; Iłżanka Kazanów-Proch II Pionki 9:2** Wójcik 32, Stachurski 37, 55, Cheda 39, 41, 68, Szymański 57 - dla Iłżanki; **KS Jastrzęb-Legion Głowaczów 1:1; Płon Garbatka-Letnisko-Iskra Gózd 3:7;** Siebor 14, 67, Węglar 87 - dla Płonu; **KS Magnuszew-Gracja II Tczów 6:0;** Gryfia Mirów-Zwolenianka Zwolen 5:1 Stepieni 16, Rogala 18, Grunt 28, Łyżwa 74, Kepczyński 80 - dla Gryfii; **KP Stanisławice-Skaryszewianka Skaryszew 3:3** Grzegorz Borowski, Jakub Kortus, Dawid Ceglaz - dla Stanisławic.

1. Iłżanka Kazanów	26	63	102-29
2. Energia II Kozenice	26	61	86-35
3. Iskra Gózd	26	52	86-34
4. Skaryszewianka Skaryszew	26	52	93-44
5. Legion Głowaczów	25	41	52-49
6. Zwolenianka Zwoleni	26	40	59-60
7. KS Chomentów	26	38	55-44
8. KS Magnuszew	26	35	63-67
9. Proch II Pionki	26	28	49-83
10. Gracja II Tczów	26	28	45-63
11. KS Jastrzęb	26	26	42-80
12. KP Stanisławice	26	23	32-75

13. Gryfia Mirów	26	22	42-88
14. Płon Garbatka-Letnisko	26	12	21-76

KEEZA KLASA A GRUPA 2

W sobotę, 13 czerwca, Młodzik 18 Radom przypieczętował awans do ligi okręgowej. Żółto-czarni rozbili na własnym boisku Ruscovię Borkowice 11:1 i po roku przerwy wracają na wyższy szczebel rozgrywek. Po końcowym gwizdku rozpoczęło się wielkie świętowanie. Piłkarze, sztab szkoleniowy oraz kibice wspólnie cieszyli się z powrotu do ligi okręgowej. Poniżej wyniki ostatniej kolejki i tabela. **Blask Odrzywół-KS Wysokin 2:3** Macierzyński 68 karny, Walczyk 84 - Białek 15 Kopytowski 19, Pilich 82; **Orzeł Gielniów-Zorza Kowala 5:1, Młodzik 18 Radom-Ruscovia Borkowice 11:1** Sambor-dwie, Rejczak - dwie, Grzmieł, Wojciechowski, Osowski, Mąkosa, Tuzinek, Warchoł, Szydło - Kasprzyk; **LKS II Promna-Pilica Nowe Miasto nad Pilicą 1:5** Niedziela - Dworakowski - dwie, Abramczuk dwie, Krzanowski. Jaguar Wolanów miał zagrać z Wulkanem Zakrzew.

W 25. kolejce Wulkan nie przyjechał na trzeci mecz. Co oznacza że trzykrotnie oddanie meczu walkowerem skutkuje wykluczeniem drużyny z rozgrywek. Zespół LKS II Promna dokończył sezon ale w następnym już nie zagra. W mediach społecznościowych napisano: „Decyzją zarządu klubu i władz gminy nasza druga drużyna ma nie przystąpić do rozgrywek w nowym sezonie. Pomimo znalezienia sponsora, który zobowiązał się pokryć koszty utrzymania drużyny w A-klasie władze klubu nie wyraziły zainteresowania istnieniem drugiej drużyny. Szkoda bo zawodnicy naszej dwójki to wyjątkiemie mieszkańcy naszej gminy i gmin ościennych, nie pobierający żadnego wynagrodzenia.”

1. Sokół Przytyk	24	65	109-30
2. Młodzik-18 Radom	24	55	107-35
3. Pilica Nowe Miasto	24	52	75-27
4. KS Potworów	24	52	111-51
5. Orzeł Gielniów	24	42	76-49
6. Jaguar Wolanów	24	36	48-45
7. LKS II Promna	24	35	67-68
8. Ruscovia Borkowice	24	34	49-60
9. KS Blask Odrzywół	24	33	70-55
10. Powala Taczów	24	28	49-63
11. KS Wysokin	24	9	37-129
12. Zorza Kowala	24	9	25-105
13. Wulkan Zakrzew	24	3	12-132

Robert Lewandowski o krok od Chicago Fire

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

Robert Lewandowski polecał do Stanów Zjednoczonych zapoznać się na miejscu w stolicy stanu Illinois z kuszącą ofertą klubu MLS - Chicago Fire.

Po wygaśnięciu czteroletniego kontraktu z Barceloną Robert Lewandowski liczy na jeszcze jeden intratny transfer, podsumowujący jego niezwykle bogatą w klubowe sukcesy karierę.

Kapitan reprezentacji Polski znalazł się w kręgu zainteresowań klubów z Arabii Saudyjskiej, Włoch, Turcji, a nawet Anglii. Wśród klubów rozważających zatrudnienie 37-letniego napastnika wymieniano Al Hilal Rijad, Al Ittihad Dżudda i Al Ahli Dżudda z Saudi Pro League, Juventus Turyn i AC Milan z Serie A, Fenerbahce Stambuł z Süper Lig i Manchester United z Premier League. W przypadku klubów z Półwyspu Arabskiego, wbrew plotce o gigantycznym wynagrodzeniu 90 mln euro rocznie proponowanym „Lewemu”, nie było

żadnego konkretnego zapytania, włoscy giganci nie mogliby spełnić żądań finansowych Polaka, w Turcji wybrano nie tego prezesa, który optował za sprowadzeniem Roberta, a pomysł z „Czerwonymi Diabłami” sięgający po doświadczonego mentora dla 23-letniego Słowenca Benjamina Šeško to było życzenie dawnej legendy United i reprezentacji Anglii, obecnego eksperta telewizyjnego Rio Ferdinanda.

Lewandowskiemu pozostała więc amerykańska opcja, na którą namawiał go agent Pini Zahavi, prowadzący interesy z właścicielem Chicago Fire, Joe Mansueto, który w marcu rozpoczął budowę nowego stadionu za 750 milionów dolarów.

22-tysięczny McDonald's Park ma zastąpić wysłużony przedwojenny Soldier Field (siedzibę drużyny futbolu amerykańskiego Chicago Bears) i powstać w centrum Wietrznego Miasta w 2028 roku i do tego czasu Chicago Fire chcą mieć „Lewego” w składzie.

„Strażacy” oferują Polakowi zawrotne jak na MLS warunki.



Robert Lewandowski, gdzie się nie pokaże, wzbudza zainteresowanie kibiców

Mowa o dwuletniej lub nawet trzyletniej umowie wartkiej ciężkiej miliony. Gwiazdorski kontrakt Lewandowskiego, „obudowany” dodatkowymi premiami z tytułu umów reklamowych, może sięgać nawet 20 milionów dolarów rocznie.

Niedawnej gwiazdzie Barcelony podczas wizyty w Chicago

pokazano apartamenty, z których miałyby wybrać swoje lokale, szkoły dla córek Klary i Laury, a także miejsce na klub fitness dla żony Ani.

Póki co placem budowy jest nie tylko miejsce, gdzie powstaje stadion, ale również sama drużyna. W Fire nie ma

wielkich nazwisk. Spodziewane nadejście „Lewego” wywołać ma efekt lawiny. Tym bardziej że właściciel planuje dorównać Interowi Miami, w którym oprócz Lionela Messiego grają jeszcze Luis Suarez czy Rodrigo De Paul.

Chicago Fire na wygranie MLS czeka od 1998 roku. W zdobyciu tamtego mistrzo-

stwa pomogli trzej Polacy - Piotr Nowak, Roman Kosecki i Jerzy Podbrożny. W finale pokonali DC United 2:0 po golach „Gumisia” Podbrożnego i Diego Gutierrez, a przy obu asystował Nowak, który w 2003 roku został pierwszym członkiem klubowej „Galerii Sław”.

Lewandowski byłby kolejną wielką gwiazdą, która śladami Messiego przeniosłaby się do MLS. Argentyńczyk po opuszczeniu Barcelony w 2023 roku trafił do Interu Miami. W MLS występują też między innymi znani „Lewemu” z gry w Borussia Dortmund i Bayernie Niemcy Marco Reus (LA Galaxy) i Thomas Müller (Vancouver Whitecaps), Francuzi Antoine Griezmann (Orlando City) i Hugo Lloris (LAFC), Koreańczyk Son Heung-min (LAFC) czy Kolumbijczyk James Rodriguez (Minnesota United).

Z utytułowanych zawodników w „Strażakach” trzy ostatnie lata kariery (2017-19) spędził Niemiec Bastian Schweinsteiger - mistrz świata z 2014 roku oraz ośmiokrotny mistrz Niemiec z Bayernem Monachium. ©

Widzew sięga po kolejnego reprezentanta Polski. Ekstraklasa ruszy z przytupem

Jacek Czaplowski
redakcja@polskapress.pl

W cieniu mistrzostw świata dokonują się ciekawe ruchy transferowe w PKO Ekstraklasie. Królem letniego polowania zamierza zostać Widzew. Do Łodzi zmierza Karol Świdzki. I nie tylko on.

Widzew Łódź marzy o tym, by w końcu powalczyć o mistrzostwo Polski. Właściciel Robert Dobrzycki bynajmniej nie zniechęcił się po ostatnim rozczarującym sezonie. Wręcz przeciwnie, zależy mu jak nigdy wcześniej, dlatego przejął funkcję prezesa i obiecał kolejne miliony na wzmocnienie. I już po pierwszej zapowiedzi kibice pieją z zachwytem!

Partner „Lewego” już w drodze!

Oto do łódzkiego klubu według serwisu „Meczki” zmierza bowiem Karol Świdzki - wieloletni partner Roberta Lewandowskiego w ataku reprezentacji. 29-latek zostanie wykupiony za około 1 mln euro z Panathinaikosu Ateny. Do Polski wraca po przeszło siedmiu latach spędzonych w Grecji, Stanach Zjednoczonych i Wło-

zech. Dwa razy był na Euro i raz na mundialu.

Słowem, przychodzi snajper z prawdziwego zdarzenia, dla którego alternatywą był Afimico Pululu występujący ostatnio w Jagiellonii Białystok, który po tym transferze najpewniej wyjedzie z Polski.

Przymiarek do Widzewa jest oczywiście znacznie więcej. Za podobną kwotę co Świdzki do zespołu ma przyjść jeszcze Kamil Jakubczyk. To piłkarz na dorobku. Jego Arka Gdynia spadła do 1. ligi, ale on pozostawił po sobie dobre wrażenie. Może grać w środku pola jako szóstką, ósemką albo nawet dziesiątką. Niewykluczone, że ten transfer oznaczać będzie, że do Łodzi nie trafi Patrik Hellebrand z Górnika Zabrze, kosztujący prawie dwa razy tyle. W klubie liczą się też ze stratami. Greckie media dopiero co informowały, że na radar tamtejszego Olympiakosu Pireus trafił Julian Shehu.

W innych klubach PKO Ekstraklasy też się dzieje. Według ukraińskich mediów napastnikiem Bohdanem Wjunykiem ze zdegradowanej Lechii Gdańsk zainteresowali się działacze Cracovii oraz Śląska Wrocław. Beniaminek z Dolnego Śląska zakontraktował



Do Widzewa już zmierza Karol Świdzki - wieloletni partner Roberta Lewandowskiego w ataku kadry

dotąd dwóch piłkarzy, w tym środkowego pomocnika Grzegorza Tomasiewicza, sprowadzonego za darmo z Piasta Gliwice.

Wielkie sprzątanie w Wiczyściej i Motorze

Z kolei Zagłębie Lubin myśli o ściągnięciu po latach napastnika Bartosza Białka, bohatera rekordowego transferu

wychodzącego za 5 mln euro, który jest po przejściach (czyt. kontuzjach). W Wiczyściej Kraków, kompletnym nowicjuszem ligi, na razie wielkie sprzątanie - z kadry ubyłoby dziewięciu piłkarzy, w tym Carlitos i Jacek Góralski.

Miniony tydzień przyniósł nam kilka potwierdzonych transferów, w tym hitowy, za jaki uchodzi przejście Bartosza Wolskiego z Motoru Lu-

bin do GKS Katowice za 100 tys. euro odstępnego. Klub z Lubelszczyzny przechodzi wielką rewolucję. W sumie odeszło już z niego dziewięciu piłkarzy, a docelowo może nawet trzynastu. Z doniesień serwisu „Weszło” wynika, że zespołu nie poprowadzi trener Mateusz Stolarski. Większościowy właściciel Zbigniew Jakubas jest gotów wydać nawet 300 tys. euro na transfer Mariusza Misiury, szkoleniowca Wisły Płock.

A skoro o tej drużynie mowa, to kibicowski portal „Nafciarski” podaje, że we wtorek zbierze się Rada Nadzorcza, która potwierdzi rozmowy z trenerem kluczowymi postaciami - oprócz Misiury rewelację ubiegłego sezonu mają opuścić prezes Piotr Sączek z dyrektorem sportowym Radosławem Kucharąskim, łączonym z Jagiellonią Białystok. Z niej, przypomnijmy, z końcem czerwca znikną współautor największych sukcesów, odpowiadający za kształt kadry Łukasz Masłowski.

W tym tygodniu dziesięć drużyn wznawia już treningi. Najwcześniej, już dzisiaj, zbiorą się piłkarze GKS Katowice. W środę po urlopowach wracają zawodnicy Górnika

Zabrze, Wisły Kraków oraz Zagłębia Lubin. Potem dołączą inni, jak choćby Legia Warszawa w sobotę. Najpóźniej ze wszystkich dokonają tego gracze Korony Kielce - 24 czerwca.

Poznaliśmy terminarz na nowy sezon

A ligowa spółka przedstawiła już ogólny terminarz sezonu, czyli zestaw par wszystkich kolejek. Dokładne daty inauguracyjnej serii poznamy tuż po pierwszych losowaniach eliminacji europejskich pucharów, czyli pod koniec bieżącego tygodnia. Dziś już wiemy z całą pewnością, że rozgrywki wystartują z przytupem, skoro będziemy świadkami takich meczów jak Wisła Kraków - GKS Katowice, Pogoń - Legia Warszawa czy Lech Poznań - Cracovia.

ZESTAW PAR 1. KOLEJKI (24-27 lipca)

Wisła Kraków - GKS Katowice
Radomiak Radom - Wiczyściej Kraków
Pogoń Szczecin - Legia Warszawa
Raków Częstochowa - Wisła Płock
Widzew Łódź - Motor Lublin
Jagiellonia Białystok - Korona Kielce
Górniki Zabrze - Śląsk Wrocław
Zagłębie Lubin - Piast Gliwice
Lech Poznań - Cracovia
©



W MUNDIALOWYM OBIEKTYWIE GRZEGORZA WAJDY. W starciu Brazylii z Marokiem pojawiły się magiczne momenty. Na cudowną bramkową akcję zespołu z Afryki – asysta: Brahim Diaz, podcinka: Ismael Saibiri – Canarinhos odpowiedzieli trafieniem Viniciusa. Na stadionie w New Jersey pojawił się Neymar, a show skradli kibice z Ameryki Południowej

Mundial 2026 W amerykańskim turnieju zaczęły się nocne maratony. Kibice muszą szykować kondycję

Pierwszy hit na remis. Canarinhos zatrzymani przez Lwy Atlasu

Bartosz Głab
redakcja@polskapress.pl

Kibice ostrzyli sobie zęby na pierwszy hit MŚ. Mecz wielkiej Brazylii z potężnym Marokiem nie wyłonił zwycięzcy, ale emocji było co niemiara. Uwagę przykuł też wynik innego spotkania.

Canarinhos co 4 lata są uznawani za jednego z głównych faworytów do sięgnięcia po najbardziej pożądane piłkarskie trofeum. Jednak tym razem z racji bardzo słabych eliminacji i niezbyt dobrej atmosfery wokół drużyny brazylijscy kibice i eksperci nie pokładają wielkich nadziei w występie na turnieju tej utytułowanej reprezentacji.

Ośrodek badania opinii publicznej Quaest opublikował sondaż, który dowodzi, że większość – 56% – brazylijskich fanów nie wierzy, że ich drużyna narodowa zdobędzie mistrzostwo globu. Natomiast 35% jest innego zdania.

Z kolei według badania bazującego na modelu statystycznym, opracowanym w brazylijskiej Szkole Matematyki Stosowanej Fundacji im. Getulio Vargasa (FGV), Canarinhos nie wejdą nawet do półfinału. Ich szanse oceniane na niespełna 4,7 proc. wyliczono na podstawie danych z blisko trzech tysięcy meczów 187 reprezentacji z całego świata, rozegranych w ostatnich czterech latach.

Mecz w New Jersey z Marokiem pokazał, że faktycznie

Brazylijczycy obecnie mogą mieć spore problemy w rywalizacji z czołowymi drużynami turnieju. Od początku mieli spore problemy w defensywie, często nie nadążali za szybkimi Marokańczykami. W efekcie w 21. minucie Lwy Atlasu wyszły na prowadzenie. Świetnym prostopadym podaniem został obsłużony Ismael Saibiri. Pomocnik urwał się obrońcom i fantastyczną podcinką pokonał brazylijskiego bramkarza.

Duga połowa już z kontrolą Brazylii

Od momentu strzelenia gola ekipa z Afryki oddała jednak inicjatywę, co Canarinhos wykorzystali chwilę po upływie pół godziny gry. Po indywidual-

nej akcji i precyzyjnym strzale do wyrównania doprowadził Vinicius Junior.

Niestety, w drugiej połowie tempo rywalizacji siadło. Brazylijczycy grali uważniej w defensywie, ale też nie chcieli zbyt szybko odkrywać przy akcjach ofensywnych. Przez większość spotkania przeważało Maroko, ale po zmianie stron już nie potrafiło zaskoczyć rywali. W efekcie starcie na arenie finału tegorocznego mundialu zakończył się podziałem punktów.

– Nie zaczęliśmy dobrze. Było za dużo nerwowości, zbyt często traciliśmy piłkę i przegrywaliśmy dużo indywidualnych pojedynków. Pierwsza połowa była słaba w naszym wykonaniu. W drugiej było lepiej, mieliśmy większą kontrolę. Ale to był generalnie trudny mecz, bo rywale to dobra drużyna. Często wychodzili spod naszego pressingu i przeprowadzali groźne kontrataki. Nie wygrywa się mundialu pierwszym meczem – mówił na pomeczowej konferencji prasowej selekcjoner Carlo Ancelotti.

Lepiej od piłkarzy Canarinhos na murawie, na trybunach stadionu w New Jersey zaprezentowali się ich kibice, którzy licznie dopingowali swój zespół na mogącym pomieścić ponad 80 tys. widzów obiekcie. Większość fanów reprezentacji Brazylii zapewne nie podróżowała

na mecz z Ameryki Południowej, przecież w Stanach Zjednoczonych mieszka około miliona osób brazylijskiego pochodzenia lub po prostu Brazylijczyków, którzy lata temu przeprowadzili się do USA.

Komentatorzy słynnej brazylijskiej telewizji „Globo” nie kryli zaskoczenia niespodziewanym objęciem prowadzenia przez afrykańską drużynę w meczu z ich reprezentacją. W tamtejszych mediach start mundialu w wykonaniu Canarinhos oceniono negatywnie, ale udało się im znaleźć także pozytyw. Według brazylijskich dziennikarzy druga połowa spotkania napawa optymizmem na przyszłość w turnieju.

Australijska sensacja, radość Katarczyków

Z pozostałych meczów, które odbyły się w nocy z soboty na niedzielę, szczególną uwagę przykuł rezultat konfrontacji Australii z Turcją. Skazywani na porażkę piłkarze z antypodów niespodziewanie zaprezentowali perfekcyjną skuteczność w ofensywie i zna-

komitą postawę w defensywie. W efekcie byliśmy świadkami pierwszej sensacji na MŚ 2026. Turcy byli absolutnie bezradni i mimo sporej przewagi, przegrali 0:2.

Bliska sensacyjnego wyniku była także reprezentacja Haiti, dla której jest to drugi mundial w historii. W starciu z faworyzowaną Szwecją nikt nie dawał jej wielkich szans i co prawda faktycznie przegrała, ale minimalnie 0:1, będąc przez spore fragmenty spotkania drużyną naprawdę lepszą.

Historyczny pierwszy punkt na mundialu zdobył Katar, który w samej końcówce wydarł remis w meczu ze zbyt pewną siebie Szwajcarią. Europejska drużyna szybko objęła prowadzenie i myślała, że mecz „sam się wygra”.

Helweci niespecjalnie forsowali tempo i czekali na zakończenie spotkania. Tymczasem w doliczonym czasie padła bramka na 1:1. Helweci nie dozwolili, gdy piłka zatrzepotała w siatce. Chwilę później sędzia zagwizdał po raz ostatni i katarscy piłkarze wpadli sobie w ramiona.

Obecnie pozostało już tylko 9 reprezentacji, które nigdy w historii nie zdobyły punktu na mistrzostwach świata. Wśród nich są jeszcze między innymi Panama, Irak, Haiti czy Demokratyczna Republika Konga. ©

Lepiej niż piłkarze Canarinhos na murawie, na trybunach stadionu w New Jersey zaprezentowali się ich kibice

Mundial 2026 Inne aspekty turnieju. Czym zaskoczyli nas organizatorzy MŚ 2026?

SĘDZIOWIE OBWIESZENI ELEKTRONIKĄ, PRZERWY NA NAWADNIANIE, CUDA-WIANKI

Damian Świdorski
redakcja@polskapress.pl

Już w pierwszych meczach mundialu zaobserwowaliśmy nowinki - zarówno technologiczne, jak i w interpretacji przepisów. Zaskoczeni byli nie tylko kibice - także piłkarze, a nawet sędziowie.

Największą zmianą wprowadzoną od tegorocznych piłkarskich mistrzostw świata jest oprawa przed każdym meczem. Jeszcze kilka dni temu, podczas spotkań towarzyskich przed turniejem, na murawę, aby odśpiewać hymny narodowe, wychodzili tylko piłkarze desygnowani do wyjściowych „jedenastek”, a rezerwowi stali przed ławkami.

FIFA wprowadziła zmianę, że teraz na środek boiska wychodzą wszyscy powołani na imprezę zawodnicy, także ci rezerwowi. Mało tego, są ustawieni wokół koła środkowego, zwróceniem twarzami do siebie, a nie w rzędzie przed główną trybuną.

Już w meczu otwarcia turnieju, w którym Meksyk zmierzył się z RPA (2:0), arbiter Wilton Sampaio z Brazylii pokazał, że sędziowie na mundialu po-



Sędzia meczu otwarcia, Brazylijczyk Wilton Sampaio, już zapisał się na kartach historii

trzebują dodatkowej technologii, bo nie wystarczą już tylko gwizdek, notes, długopis i kartki.

Przy lewym uchu arbitrow stałym elementem jest sporych rozmiarów kamera. Z kolei do prawego przyczepiono słuchawkę połączoną z mikrofonem. Dzięki temu mają możli-

wość stałej łączności z zespołem VAR.

Nie brakuje również obowiązkowych przerw w każdej części meczu - na nawadnianie. Piłkarze około 30. i 60. minuty schodzą na kilkadziesiąt sekund, aby uzupełnić płyny. Podobnie było już na mundialu w 2014 roku w Brazylii, ale wów-

czas tylko z powodu wysokich temperatur i to nie w każdym meczu.

Teraz taka przerwa obowiązuje w każdym spotkaniu i w każdej połowie.

Na inaugurację wspomniany Sampaio pokazał aż trzy czerwone kartki. Przy wyrzucaniu z murawy Themba Zwane

z RPA musiał interweniować VAR, a tuż przed pokazaniem czerwonej kartki piłkarzowi w głośnikach na Estadio Azteca zabrzmiał głos Brazylijczyka, który łamaną angielszczyzną obwieścił, jaką podjął decyzję.

To nie wszystko, bo od meczu otwarcia obowiązywała także inna zmiana w przepisach. Otóż na wykonanie rzutów z autu i rzutów różnych piłkarze mają teraz zaledwie 5 sekund.

Po przekroczeniu tego czasu piłka jest przyznawana rywalom. W pierwszych meczach mundialu, gdy jeden z piłkarzy jest faulowany i nie może się podnieść, a na murawę wbiegają służby medyczne, to ten zawodnik musi zejść z boiska i odczekać minutę.

Co ciekawe, FIFA zabroniła wnoszenia na stadiony plastikowych butelek wielokrotnego użytku. Tym samym po raz kolejny zmieniła zdanie w tej kwestii, zmuszając fanów do kupowania wody butelkowanej.

Jako ciekawostkę warto przytoczyć, że aż 289 piłkarzy nie reprezentuje kraju, w którym się urodziło. To 25 procent wszystkich 1248 zgłoszonych do turnieju zawodników. Znak naszych czasów... ©©

FOT. YURICORTEZ/APPEAST NEWS

Strzelanina, morderstwo, kradzież i tornado - to właśnie Ameryka

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

Mistrzostwa świata w USA, Kanadzie i Meksyku dopiero co się rozpoczęły, a pozabójkowych zdarzeń zanotowano już więcej niż na wcześniejszych mundialach.

Reprezentacja Anglii przeżyła trzy koszmarnie tygodnie przed rozpoczęciem turnieju. Drużyna „Trzech Lwów” przygotowywała się do mundialu na Florydzie, a od minionego weekendu w Kansas City, gdzie szykuje się do swojego pierwszego meczu z Chorwacją w środę, 17 czerwca.

Anglikom zostało jeszcze kilka dni do zaprezentowania swoich umiejętności na mistrzostwach, a już mają za sobą wiele groźnych przygód. W ostatnich dniach, po treningu, o godzinie 20.00 czasu

lokalnego zawodnicy dostali powiadomienia od Narodowej Służby Meteorologicznej USA, że nadciągają silne burze. Służby zaleciły zawodnikom, aby schronili się w solidnym budynku i aby nie podchodzili do okien. Wszystko dlatego, że wiatr miał wiać z prędkością do 80 mil na godzinę. Zaledwie 30 minut później Anglicy dostali wiadomość o tym, że zapowiadane jest tornado! Na szczęście obyło się bez szkód. Sprawę opisał „The Athletic”.

Kilka dni wcześniej, gdy „Synowie Albionu” przebywali w West Palm Beach na Florydzie, w okolicach ich miejsca pobytu miały miejsce strzelaniny, w wyniku których życie straciło kilku mieszkańców z okolicy. Gdy rozgrywali swój ostatni mecz kontrolny z Kostaryką (3:0), spotkała ich nieprzyjemna przygoda. Sparingujmniej został przesunięty o kilka

godzin, bowiem nadeszła ulewna burza.

- To była mała próbka tego, co może wydarzyć się podczas turnieju - skomentował zdarzenie selekcjoner Thomas Tuchel.

Gdy Anglicy przenieśli się do Kansas City, wcześniej

do ośrodka wysłali swój sprzęt. I zanim dotarli na miejsce, zostali okradzeni. Ograbiono furgonetkę wiozącą buty, piłki, łóżka do masażu itp. Zawodnicy nie mieli w czym trenować, ale szczęśliwie policja wytropiła złodziei i większość

sprzętu wróciła do reprezentacji Anglii. Drużynę „Trzech Lwów” spotkała jeszcze jedna nieprzyjemna sytuacja. Szef kuchni angielskiej kadry został zatrzymany przez ochronę podczas przygotowań do wejścia na pokład pociągu z West Palm Beach do Orlando. Wszystko przez... zestaw specjalistycznych noży kuchennych w jego bagażu. Noże bowiem uruchomiły wykrywacz metalu na stacji.

Makabryczną przygodę przeżyła reprezentacja Iranu przygotowująca się do meczów w USA w meksykańskiej bazie w Tijuanie. W pobliżu stadionu, gdzie trenują Persowie, policja odkryła w porzuconym SUV-ie rozkładające się ciało zapakowane w foliowy worek. Sprawcy morderstwa dotychczas nie namierzono. ©©



Reprezentację Anglii pod wodzą Thomasa Tuchela (w środku) odwiedzają w USA istne „plagi egipskie”

FOT. EPA/PAP

Mundial 2026 w statystykach. Tabele, punkty, gole

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

Za nami pierwsze rozstrzygnięcia na mundialu w Meksyku, Kanadzie i USA. Jak dotąd największą niespodzianką jest wygrana Australii z Turcją. Pierwsze punkty straciła też Brazylia.

Klasyfikacja strzelców

2 gole:
Folarin Balogun (USA).

1 gol:

Julian Quinones (Meksyk); Raul Jimenez (Meksyk); Hwang In-beom (Korea Południowa); Oh Hyeon-gyu (Korea Południowa); Ladislav Kereci (Czechy); Jovo Lukic (Bośnia i Hercegowina); Cyle Larin (Kanada); Gio Reyna (USA); Mauricio (Paragwaj); Brael Embolo (Szwajcaria); Ismael Saibari (Maroko); Vinicius Junior (Brazylia); John McGinn (Szkocja); Nestory Irankunda (Australia); Connor Metcalfe (Australia).

Klasyfikacja asyst

1. asysta:

P. Okon-Engstler (Australia), Promise David (Kanada), Alexander Freeman (USA), Malik Tillman (USA), Erik Lira (Meksyk), Hwang In-Beom (Korea Południowa), Julio Enciso (Paragwaj), Lee Kang-In (Korea Południowa), Bruno Guimaraes (Brazylia), Brahim Diaz (Maroko), Christian Pulisic (USA), Roberto Alvarado (Meksyk), Sead Kolasinac (Bośnia i Hercegowina), Vladimir Coufal (Czechy). ©©

GRUPA A

Wyniki: Meksyk - Republika Południowej Afryki 2-0, Korea Południowa - Czechy 2-1.

1. Meksyk	1	3	2-0
2. Korea Południowa	1	3	2-1
3. Czechy	1	0	1-2
4. RPA	1	0	0-2

GRUPA B

Wyniki: Katar - Szwajcaria 1-1, Kanada - Bośnia i Hercegowina 1-1.

1. Szwajcaria	1	1	1-1
2. Kanada	1	1	1-1
3. Katar	1	1	1-1
4. Bośnia i Hercegowina	1	1	1-1

GRUPA C

Wyniki: Brazylia - Maroko 1-1, Haiti - Szkocja 0-1.

1. Szkocja	1	3	1-0
2. Maroko	1	1	1-1
3. Brazylia	1	1	1-1
4. Haiti	1	0	0-1

GRUPA D

Wyniki: Usa - Paragwaj 4-1, Australia - Turcja 2-0.

1. USA	1	3	4-1
2. Australia	1	3	2-0
3. Turcja	1	0	0-2
4. Paragwaj	1	0	1-4



Ceremonia otwarcia mistrzostw świata odbyła się na trzech stadionach współgospodarzy mundialu - w Meksyku, Kanadzie i Stanach Zjednoczonych. Wśród artystów kibice i widzowie na całym świecie mogli zobaczyć m.in.: Shakirę, Michaela Buble, Alessię Carę, Alanis Morissette, Jessie Reyez, Williama Prince'a, Norę Fatehi czy Kate Perry

Wokół mundialu Podczas ceremonii otwarcia mistrzostw świata zabrakło prezydenta Stanów Zjednoczonych

Wielki rozmach na otwarciu mundialu. Shakira oczarowała

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

Po raz pierwszy w historii mistrzostwa świata w piłce nożnej miały aż trzy oddzielne ceremonie otwarcia: w Meksyku, Kanadzie i USA.

W stolicy Meksyku pierwszego dnia imprezy, przed spotkaniem Meksyku z Republiką Południowej Afryki, Shakira i Burna Boy wykonali utwór „Dai Dai”, oficjalną piosenkę turnieju. Hymn Meksyku zaśpiewał Alejandro Fernandez, natomiast hymn RPA - Tyla. Wystąpili również: Belinda, Danny Ocean, J Balvin, Lila Downs, Los Angeles Azules i Mana. Podczas meksykańskiej ceremonii nie zabrakło

także innych znanych twarzy. Kibiców przywitała ambasadorka turnieju, meksykańska gwiazda filmowa Salma Hayek, której wystąpienie miało w zamiarze „celebrować jednoczącego ducha piłki nożnej na arenie międzynarodowej”.

W Meksyku obyło się bez kontrowersji

„Uroczystości związane z mistrzostwami świata FIFA 2026 w Meksyku będą świętem piłki nożnej, muzyki i kultury. Zainaugurują one największy w historii mundial” - można było przeczytać w komunikacie FIFA.

Bez długich politycznych przemówień, kontrowersji i zbędnego przeciągania - tak

w piątek ceremonię otwarcia piłkarskiego mundialu podsumowała „Sueddeutsche Zeitung”. Za jej największą atrakcję dziennik uznał monumentalny, blisko 90-tysięczny Estadio Azteca. Mistrzostwa świata rozpoczęły się na słynnym obiekcie w stolicy Meksyku przy mniejszym zamieszaniu, niż można było się obawiać - napisał „SZ”. Niemiecka gazeta odnotowała, że widzom „oszczędzono długich i zakłamanych przemówień działaczy”, a całe show zmieściło się w 20 minutach. Stało się tak mimo tego, że szef FIFA Gianni Infantino preferuje „ogromne i głośne” widowiska, a „epoka niewinnych balonów” już minęła.

„O ile jednak podczas inauguracji igrzysk olimpijskich, ostatnio w Paryżu w 2024 roku, w często wielogodzinnych widowiskach czasem rzeczywiście udawała się sztuka zetknięcia sportu z kulturą, a nawet historią, o tyle show otwierające mundial w Meksyku okazało się znacznie bardziej zwarte” - wskazał „SZ”. Według gazety pozwoliło to, by „główną atrakcją” stał się słynny Estadio Azteca. Na Stadionie Azteków zgromadziło się ponad 80 tysięcy kibiców.

Ceremonia otwarcia w Kanadzie

Dzień po oficjalnym rozpoczęciu piłkarskich mistrzostw świata 2026 w Meksyku, inauguracja zawodów nastąpiła u drugiego z państw organizatorów - w Kanadzie. W Toronto przed meczem gospodarzy z Bośnią i Hercegowiną gwiazdami ceremonii otwarcia byli Michael Buble i Alessia Cara. Pierwsza część ceremonii rozpoczęła się od występów tancerzy przedstawiających kanadyjską historię, w tym jej rdzennych mieszkańców. Następnie włosko-kanadyjska piosenkarka Alessia Cara rozpoczęła część muzyczną.

Wśród piosenkarzy był francuski raper Vegeedream. Podczas ceremonii wystąpili również Alanis Morissette,

Jessie Reyez, William Prince i Nora Fatehi. Kibiców przywitała natomiast ambasador imprezy, kanadyjski aktor i komik Will Arnett. Po rozgrzewce zespołów Alanis Morissette zaśpiewała hymn Kanady, natomiast wybitny skrzypek Aleksandar Gajić wykonał hymn drużyny gości.

Inauguracja w USA miała inny klimat

Trzecią ceremonią była ta zorganizowana w Los Angeles przed meczem Stanów Zjednoczonych z Paragwajem. Na scenie zaśpiewała amerykańska gwiazda muzyki pop Katy Perry, a także LISA, Rema, Anitta i Future. Hymn gospodarzy zaśpiewał zespół Dan + Shay, natomiast hymn Paragwaju wykonał Purahei Soul.

Amerykańskim ambasadorem mundialu jest aktor i komik Jason Sudeikis, który przywitał kibiców podczas uroczystości „pełnej energii, odzwierciedlającej skalę, ambicje i wpływ kulturowy mistrzostw świata FIFA 2026”.

Mistrzostwa świata rozpoczęły się w stolicy Meksyku przy mniejszym zamieszaniu, niż można było się obawiać

Na trybunach pojawiło się mnóstwo gwiazd Hollywood, między innymi: Leonardo DiCaprio, Tom Cruise, Brad Pitt, Sofia Vergara, Owen Wilson, piłkarz David Beckham czy jeden z najbogatszych ludzi na świecie Bill Gates. Specjalnymi gośćmi byli prezydent Paragwaju Santiago Pena oraz sekretarz stanu USA Marco Rubio. Na meczu gościł również szef FIFA Gianni Infantino. W sektorze VIP zabrakło jednak jednej z najgłośniejszych postaci na świecie - prezydenta Donalda Trumpa, który podczas minionego weekendu świętował swoje 80. urodziny.

Każda z ceremonii odbyła się około 90 minut przed rozpoczęciem. Trzy koncerty zostały przygotowywane przez włoskiego producenta Marco Balicha, który stał także za ceremonią otwarcia tegorocznych Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Mediolanie i Cortinie d'Ampezzo.

W tegorocznych mistrzostwach świata zostaną rozegrane 104 mecze. Ich gospodarzami jest 16 miast: 11 w USA, trzy w Meksyku i dwa w Kanadzie. Finał zaplanowano na 19 lipca w East Rutherford koło Nowego Jorku. W mundialu nie bierze udziału reprezentacja Polski, wyeliminowana w finale baraży przez Szwecję. Biało-Czerwonych ostatnio zabrakło w finałach MŚ w 2014 roku. ©©

KRÓTKO

PRZESTĘPCZOŚĆ

Zabójstwo taksówkarza

27-letni Mateusz G. z Czerna ma zostać dziś przesłuchany i usłyszeć zarzuty w związku z zabójstwem taksówkarza. Zwłoki 75-letniego taksówkarza zostały ujawnione krótko po dokonanej zbrodni, przed północą, z 12 na 13 czerwca, na parkingu przy drodze krajowej nr 22 w pobliżu miejscowości Młynki (woj. pomorskie). Ratownicy medyczni z karetki pogotowia nie podjęli reanimacji. Taksówkarz już nie żył. Kilkaset metrów dalej stał jego mercedes. Do sprawy poszukiwany był

27-letni Mateusz G. z Czerna. Zatrzymany został w sobotę o godz. 14 w Gdańsku. Wieczorem trafił do policyjnej izby zatrzymań w Chojnicach. W chwili zatrzymania 27-latek był pijany. Na miejscu zabezpieczono odnalezioną zakrawioną odzież Mateusza G., ślady daktyloskopijne.

Wstępne ustalenia w śledztwie, wskazują na motyw rabunkowy. - Celem był mercedes ofiary - przekazał w niedzielę prokurator rejonowy w Chojnicach Mirosław Orłowski. PAP

HISTORIA

Rocznica pierwszego transportu



W niedzielę w Oświęcimiu i Harmęczach odbyły się uroczystości upamiętniające 86. rocznicę pierwszej deportacji Polaków do niemieckiego obozu Auschwitz. W obchodach wzięło udział m.in. kilkunastu byłych więźniów obozu zagłady. Honorowy patronat nad uroczystościami objął prezydent Karol Nawrocki.

PRZESTĘPCZOŚĆ

Zatrzymani za nielegalny hazard

22 osoby zatrzymane, a 99 automatów zabezpieczonych - to efekt wspólnych działań funkcjonariuszy Krajowej Administracji Skarbowej i Policji. Jak przekazała rzeczniczka prasowa KAS st. asp. Justyna Pasiecznińska służby przeprowadziły skoordynowaną trzydniową operację wymierzoną w organizatorów nielegalnego hazardu. W trakcie przeszu-

kań zabezpieczono ponad 160 gramów substancji narkotycznych, w tym marihuany oraz 3-CMC. Funkcjonariusze zabezpieczyli również ponad 117 tys. zł w gotówce oraz zatrzymali 22 osoby, w tym 13 obywateli Ukrainy i dziewięciu Polaków. Łącznie postawiono 19 zarzutów dotyczących m.in. posiadania środków odurzających oraz przestępstw skarbowych.

PALIWA

Rząd latem zakończy projekt dotyczący cen paliw - poinformował w sobotę premier Donald Tusk. - Myśmy zakładali, i z tego się wywiązaliśmy, że do lata będziemy dopłacać do tego, aby ceny paliw nie wyrzuciły w górę - zrealizowaliśmy - powiedział premier. Pod koniec marca rząd wprowadził pakiet „Ceny Paliwa Niżej” (CPN), którego celem jest ochrona konsumentów przed skutkami kryzysu paliwowego.

”

Mieliśmy najtańsze paliwo w Europie przez czas kryzysu, ale oczywiście ten projekt będziemy kończyli latem

Donald Tusk premier RP

Prezydent Karol Nawrocki
podróżuje i wetujeDorota Kowalska
Warszawa

Karol Nawrocki przejdzie do historii. Nie jako najlepszy prezydent RP, o tym zdecydują Polacy i historia, ale jako ten, który zawetował najwięcej ustaw uchwalonych w Sejmie.

Prezydent Nawrocki ma ostatnio sporo na głowie: na jego biurku wylądowały nowe projekty ustaw, które mógł podpisać lub zawetować, i zaproszenia. Także to zza oceanu: od prezydenta Donalda Trumpa. Trump zaprosił Nawrockiego na UFC Freedom 250 w Białym Domu. To jedna z imprez towarzyszących obchodom 250. rocznicy powstania Stanów Zjednoczonych, nie bez znaczenia jest także fakt, że gala największej organizacji MMA odbyła się w dniu 80. urodzin prezydenta USA.

Prezes PiS nie był tym zaproszeniem zachwycony. Uznaje mieszane sztuki walki za dyscyplinę pozbawioną zasad znanych z tradycyjnych sportów walki.

- Ja nawet lubię oglądać sporty walki, ale takie, w których funkcjonują jakieś zasady związane z tradycją rycerską - stwierdził Jarosław Kaczyński, komentując zaproszenie dla prezydenta Nawrockiego od Trumpa. - Na przykład, bokser, który obala na ziemię uderzeniem innego boksera, nie rzuca się na niego i nie bije go dalej, bo to



FOT. ADAM JANOWSKI

Prezydent Nawrocki i tak do USA poleciał. Nie przejął się komentarzami prezesa, ale i polityków koalicji

jest właśnie ta tradycja. Natomiast, tego nie ma w MMA i ja w związku z tym nie uważam, że tak powiem, tego sportu - dodał prezes PiS.

Ale prezydent Nawrocki i tak do Stanów Zjednoczonych poleciał. Nie przejął się za bardzo komentarzami prezesa, ale i polityków koalicji rządzącej.

Donald Tusk pytany przez dziennikarzy o podróż Karola Nawrockiego za ocean, stwierdził, że z oczywistych względów życzy prezydentowi powodzenia w jego amerykańskiej wyprawie i zwrócił się do niego „z gorącym apelem”, by w USA

„nie dał się zaciągnąć do klatki”.

- Wiemy, że lubi boks, ale lepiej nie ryzykować. Wiadomo, jak niektóre walki się kończą, więc mam nadzieję, że nie da się namówić na tego typu konfrontacje - powiedział Tusk.

Tyle wizyta prezydenta Nawrockiego na urodzinach Donalda Trumpa, ale wydaje się, że od wielkiej gali MMA, nawet za oceanem, są rzeczy ważniejsze, przynajmniej dla Polaków.

W ubiegłym tygodniu prezydent Karol Nawrocki zawetował ustawę dotyczącą ordynacji podatkowej i Kodeksu karnego skarbowego, ustawę o rynku

kryptoaktywów, a także ustawę o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. To już 36 wet, co czyni Nawrockiego rekordzistą wśród polskich prezydentów.

Co ciekawe, jeśli chodzi o kryptoaktywa, to trzecie weto prezydenta.

- Rząd z uporem maniaka uprawia walkę z „krypto cieniem” zamiast realnie rozwiązywać problem. To pokazuje, że niestety intencje nie są tu czyste, chodzi o to, by mówić o problemie z kryptoaktywami, a nie żeby ten problem realnie rozwiązać - stwierdził Karol Nawrocki w swoim oświadczeniu.

Z kolei zawetowana ustawa o świadczeniach opieki zdrowotnej zawiera przepisy wprowadzające zmiany w finansowaniu diagnostyki HCV i bezpłatnego leczenia HIV dla osób bez ubezpieczenia. Znalazły się w niej też regulacje wydłużające do 1 maja 2027 r. terminy na złożenie egzaminu z języka polskiego przez lekarzy spoza Unii Europejskiej.

W nagraniu Karol Nawrocki powiedział, że zdecydował się na weto właśnie ze względu na tę drugą część ustawy.

Jak przekazał Rafał Leśkiewicz, rzecznik prasowym prezydenta, Nawrocki skieruje do Sejmu własny projekt ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej zawiera przepisy wprowadzające zmiany w finansowaniu diagnostyki HCV i bezpłatnego leczenia HIV dla osób bez ubezpieczenia.

Oświadczenie szefa CBA: - Biuro współpracuje z prokuraturą w sprawie śledztwa dotyczącego „Pegasus”

Karolina Wrońska
Warszawa

„Biorę pełną odpowiedzialność za politykę kadrową” - oświadczył w niedzielę szef CBA Tomasz Strzelczyk. Zapewnił też o współpracy z prokuraturą w sprawie śledztwa dotyczącego „Pegasus”.

„Wszelkie działania naruszające przepisy prawa lub procedury wewnętrzne będą spotykały się z natychmiastową i stanowczą

reakcją. Jednocześnie biorę pełną odpowiedzialność za politykę kadrową prowadzoną obecnie w Biurze” - podkreślił Strzelczyk w niedzielnym oświadczeniu zamieszczonym na platformie X.

„W trosce o dobro prowadzonych postępowań CBA współpracuje z prokuraturą” - dodał Strzelczyk.

W piątek rzecznik Prokuratury Krajowej prok. Przemysław Nowak poinformował o kolejnych zarzutach postawionych

w ramach śledztwa dotyczącego wykorzystania oprogramowania „Pegasus”, które od kwietnia 2024 roku prowadzi Zespół Śledczy nr 3 PK. Zarzuty o charakterze uzupełniającym usłyszeli byli funkcjonariusze CBA Jarosław W. i Katarzyna S., którzy zarzuty w śledztwie usłyszeli jeszcze w czerwcu 2025 roku.

Rzecznik PK poinformował też o przedstawieniu zarzutów Angeli P., która przed ich ogłoszeniem obejmowała stanowisko ekspertki Wydziału I Opera-

cyjno-Śledczego Delegatury CBA w Warszawie.

Do sprawy odniósł się w piątek rzecznik prasowy ministra koordynatora ds. służb specjalnych Jacek Dobrzyński. W swoim wpisie na X podkreślił, że „po postawieniu zarzutów funkcjonariuszka została zwolniona w trybie natychmiastowym”. Jak dodał, audyty w CBA zostały przeprowadzone na polecenie ministra koordynatora służb specjalnych Tomasza Siemioniaka. PAP

Reżim w Iranie wciąż prześladowa krytyków

Grzegorz Kuczyński
Teheran

Najnowsze doniesienia z Iranu wskazują, że intensywne represje wobec opozycji politycznej w kraju, które rozpoczęły się podczas masowych protestów w styczniu, trwają nieprzerwanie.

W sobotę 13 czerwca irańskie Stowarzyszenie Pisarzy ogłosiło, że Yousef Ansari, poeta i powieściopisarz aresztowany 8 stycznia, został skazany na cztery miesiące więzienia oraz kolejne osiem miesięcy w zawieszeniu.

Z kolei Radio Farda wchodzące w skład stacji RFE/RL dowiedziało się, że Fereydoon Farahani, profesor muzyki i wykładowca gościnny architektury na Uniwersytecie Pars, został aresztowany za posty w mediach społecznościowych, które opublikował podczas demonstracji.

W prowincji Isfahan reżimowy wymiar sprawiedliwości ogłosił, że 100 „zdrajców” zo-



FOT. NUR PHOTO/EAST NEWS

Reżim zmobilizował zwolenników do walki z krytykami republiki islamskiej. Reżim uderza wciąż w różne grupy, które uznaje za niebezpieczne

stanie pozbawionych majątku, nie podając jednak żadnych dalszych szczegółów. Od kilku tygodni władze irańskie ogłaszają podobne środki wobec setek osób.

Iran Human Rights Group, organizacja z siedzibą w Norwegii, poinformowała 8 czerwca, że w tym roku co najmniej 40 więźniów, w tym 19 protestujących, zostało powieszonych na podstawie zarzutów o podłożu politycznym.

Również 13 czerwca agencja informacyjna Tasnim, poinformowała, że aresztowano podejrzanego o „kontakty z zagranicznymi elementami szpiegowskimi”.

Osobno Rada Koordynacyjna Irańskich Związków Zawodowych Nauczycieli wydała 13 czerwca oświadczenie potępiające presję ze strony służb bezpieczeństwa, aresztowania, orzeczenia sądowe i ograniczenia nałożone na działaczy

związków zawodowych nauczycieli, stwierdzając, że nie można ich uznać za odosobnione przypadki.

Takie działania są „wyrazem i zorganizowanym schematem mającym na celu osłabienie niezależnych związków zawodowych nauczycieli i ucieszenie głosu społecznych postulatów” - stwierdzono w oświadczeniu.

Kolejnym elementem represji jest coraz częstsze stosowanie nowej ustawy wprowadzonej po zeszłorocznej 12-dniowej wojnie z Izraelem, rozszerzającej kary za domniemane szpiegostwo. W ostatnich tygodniach niektórzy z oskarżonych o szpiegostwo zostali powieszonych wraz z dziesiątkami innych więźniów politycznych.

W raporcie z końca maja organizacja Amnesty International ogłosiła, że co najmniej 78 protestujących i więźniów politycznych skazanych na śmierć jest zagrożonych egzekucją, w tym co najmniej 41 osób aresztowanych w związku ze stycznymi protestami.

Komandosi przechwycili statek rosyjskiej „floty cieni”. Akcję osłaniały brytyjskie okręty

Grzegorz Kuczyński
Londyn

Brytyjskie siły zbrojne przechwyciły tankowiec należący do rosyjskiej „floty cieni” w kanale La Manche w nocy z soboty na niedzielę, poinformował premier Wielkiej Brytanii Keir Starmer.

„Ta udana operacja stanowi kolejny cios dla Rosji i przypomina tym, którzy napędzają wojnę Putina w Ukrainie, że nie pozwolimy im się ukryć” - napisał Starmer na X.

W trakcie trwającej sześć godzin operacji komandosi Królewskiej Piechoty Morskiej oraz specjalnie przeszkoleni funkcjonariusze organów ścigania z Narodowej Agencji ds. Zwalczania Przemocności, przy wsparciu Sił Powietrznych, weszli na pokład tankowca Smyrtos.



FOT. AUTOR

W akcji brał udział okręt HMS Sutherland

Operacja była prowadzona przy wsparciu samolotów z Grupy Lotnictwa Morskiego, samolotu P-8 Królewskich Sił Powietrznych, a także okrętów HMS Sutherland i HMS Ledbury. Operacja, przeprowadzona w niedzielę rano, odbyła się

w ścisłej współpracy z Francją, poinformowało Ministerstwo Obrony.

Tankowiec Smyrtos pływa pod banderą Kamerunu i obecnie, według danych Marine Traffic, stoi na kotwicy w kanale La Manche. W oświadczeniu podano, że statek został zatrzymany i będzie pozostawał pod obserwacją u południowego wybrzeża Anglii na czas prowadzenia dochodzenia.

Władze brytyjskie dodają, że środki egzekwowania prawa na wodach terytorialnych Wielkiej Brytanii zostały podjęte zgodnie z prawem krajowym i międzynarodowym. Premier Wielkiej Brytanii Keir Starmer oświadczył, że wydał rozkaz przechwycenia statku.

„Ta udana operacja stanowi kolejny cios dla Rosji i przypomina tym, którzy podsycają wojnę Putina w Ukrainie, że nie

pozwolimy im się ukryć” - napisał Starmer w swoim poście na X.

Rosja wykorzystuje „flotę cieni” tankowców o nieprzejrzystej strukturze własnościowej, aby ominąć międzynarodowe sankcje nałożone na jej eksport ropy. Według danych brytyjskiego Ministerstwa Obrony „flota cieni”, składająca się z ponad 700 statków i odpowiedzialna za transport 75% rosyjskiej ropy objętej sankcjami, stanowi dla Kremla linię zaopatrzeniową o kluczowym znaczeniu.

Wielka Brytania nałożyła już sankcje na ponad 500 statków. Sankcje zabraniają statkom zawijania do brytyjskich portów, a także zakazują brytyjskim firmom i osobom prywatnym świadczenia usług finansowych, ubezpieczeniowych lub brokerskich na rzecz statków, które dostarczają rosyjską ropę.

DROBNE

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 500-324-230
bri@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

■ FINANSE BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE
■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA
■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE
■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE
■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA
■ ZYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Handlowe

INNE

KOLDREX Sprzedaż kolder z wełny owczej, tanie, ciepłe! Tel. 534-222-122

Motoryzacja

INNE

SKUJUJEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL, 698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

NA pomocnika z mieszkaniem 509 986 080

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1050zł. Ful opcja, cisza spokój, natura, miodowyrzaj.pl 501642492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

KRAJ - MORZE

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

Usługi kamieniarskie

NAGROBEK granit z montażem od 5500 zł, tel. 602-228-750.

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl

Know-how
w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

REKLAMA

0011537162

OGŁOSZENIE

TTBS Spółka z o.o., 39-400 Tarnobrzeg, ul. Mickiewicza 4, woj. podkarpackie, pow. m. Tarnobrzeg, NIP 867-19-77-128, Regon: 831208154, ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, obejmującej działkę nr ewid. 744 o pow. 1,7711 ha położonej w Tarnobrzegu, Obr. 12-Tarnobrzeg powiat M. Tarnobrzeg, woj. podkarpackie, dla których Sąd Rejonowy w Tarnobrzegu prowadzi księgi wieczyste nr TB1T/00072512/8.

Nieruchomość przeznaczona jest pod zabudowę jednorodzinną
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **netto 1 600 000,00 zł** plus podatek VAT 23%

Przetarg odbędzie się w dniu 7.07.2026 r., o **godz. 11:00** w siedzibie TTBS, ul. Mickiewicza 4, pokój nr 5.

Wadium w formie pieniężnej ustala się w wysokości **80 000,00 zł**.

TTBS Sp. z o.o. zastrzega sobie prawo do odwołania lub zmiany ogłoszenia, a także warunków przetargu, zamknięcia postępowania bez wybrania którejkolwiek z ofert lub jego unieważnienia bez podania przyczyny.

Szczegółowe informacje, dotyczące przetargu (w tym Regulamin przetargu), zamieszczone są stronie www.ttbs.tarnobrzeg.pl.

Informacje telefoniczne w przedmiocie przetargu można uzyskać pod nr tel. 15 822 98 60.

AUTOREKLAMA

REKLAMA

0011537093



Piąta strona świata

stronapodrozy.pl

Zawiadomienie o przetargu na sprzedaż aktywów trwałych wchodzących w skład mienia ruchomego Świętokrzyskiego Centrum Ratownictwa Medycznego i Transportu Sanitarnego w Kielcach

Świętokrzyskie Centrum Ratownictwa Medycznego i Transportu Sanitarnego z siedzibą w Kielcach, adres: 25-311 Kielce, ul. Św. Leonarda 10, KRS 0000004608, informuje o zamieszczeniu ogłoszenia o pisemnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż aktywów trwałych wchodzących w skład mienia ruchomego w postaci **5 szt. używanych samochodów sanitarnych**.

Dodatkowe informacje na stronie internetowej pod adresem: www.scrmits.pl lub pod nr tel.: **41-361-73-06**.

ŚWIĘTOKRZYSKIE

Echo
Dnia

Poniedziałek
15.06.2026

Nr 136 (15 107)

www.echodnia.eu
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Tragiczny wypadek w gminie Masłów.
76-letni rowerzysta zmarł w szpitalu **strona 3**

Kierowca przyłapany na gorącym uczynku i surowo ukarany **strona 6**

Nasi policjanci zlikwidowali nielegalną fabrykę **strona 5**

Nr ISSN 0137-902X

Nr indeksu 350-087



Z POLICJI TRZY OSOBY Z ZARZUTAMI PO AKCJI W PIŃCZOWIE

Pocięty samochód, dużo narkotyków

Michał Nosal
Pińczów

Szukając samochodu, który, jak się okazało, wcale nie został skradziony, policjanci z Pińczowa trafili na kilka innych aut wątpliwego pochodzenia. Znaleźli także kilogramy narkotyków. Będą ustalać pochodzenie samochodów, które znaleźli.

Zaczął się od zgłoszenia o kradzieży samochodu. 7 stycznia tego roku 53-letni mieszkaniec Pińczowa zgłosił, że z terenu miasta skradziono mu Kię Sportage.

Policjanci zaczęli szukać auta, ale im bliżej przyglądali się sprawie, tym mocniejszych nabierali podejrzeń, że kradzież została sfingowana.

- Zebrany materiał dowodowy pozwolił ustalić, że kradzież upozorowano, by wyłudzić odszkodowanie. Rzeczono skradziona Kia została odnaleziona na terenie naszego województwa. Była rozebrana na części i pocięta, by upozorować przestępstwo. Pracując przy sprawie, policjanci znaleźli w kilku miejscach jeszcze sześć innych samochodów. Jest podejrzenie, że mogą one pochodzić z kradzieży, albo że ich kradzież także sfingowano. Policjanci znaleźli również elementy nadwozi kolejnych aut oraz dużą ilość części - relacjonowała młodszy aspirant Paula Kępińska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Pińczowie.

Jakby tego było mało, policjanci przejęli plastikowe pojemniki zawierające łącznie około czterech kilo-

gramów suszu, wstępnie zidentyfikowanego jako marihuana. Przeszedł czas postawić zarzuty.

- O upozorowanie kradzieży pojazdu podejrzany jest 35-latek. 53-letni właściciel samochodu odpowie za złożenie fałszywego zawiadomienia o przestępstwie. Z kolei 50-latek z gminy Ożarów w powiecie opatowskim usłyszał zarzuty oszustwa i posiadania znacznej ilości narkotyków, za co grozi nawet 10 lat więzienia. Został tymczasowo aresztowany na dwa miesiące - mówiła w piątek młodszy aspirant Paula Kępińska.

Na tym sprawa się nie kończy. Policjanci zapowiadają, że będą badać wzajemne powiązania między mężczyznami oraz pochodzenie samochodów, które znaleźli.



Policjanci będą ustalać pochodzenie samochodów, które znaleźli

SANDOMIERZ

Zakończyły się zdjęcia do nowych odcinków serialu „Ojciec Mateusz” **strona 6**

Milionowe projekty Świętokrzyskiego Centrum Onkologii

Nowoczesne fotele do chemioterapii, sztuczna inteligencja oraz cyfryzacja - to wszystko działa już w Świętokrzyskim Centrum Onkologii w Kielcach **strona 5**

W Kielcach odbyło się XIV Uwielbienie w Centrum Miasta. Była wspólna modlitwa i koncert **strona 2**

Małe reaktory jądrowe firmy Michała Sołowowa w Świętokrzyskiem? Ważna deklaracja ministra **strona 6**

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

● Płaca minimalna w 2027 roku wzrośnie tylko o 144 złote. Pracownicy dostaną o połowę mniej, niż chcieli związku zawodowe

Zamów prenumeratę

Echo Dnia ☎ 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

Łukasz
Żygadło
publicysta



NOBEL ZA KREDYT? TO DAJE MOŻLIWOŚCI!

Polska polityka słynie z odważnych pomysłów. Jedni chcą budować elektrownie atomowe w kilka miesięcy, inni obiecują mieszkanie tańsze od roweru, a inni potrafią znaleźć sukces tam, gdzie obywatel znajduje kolejny rachunek do zapłacenia. Jednak poseł Koalicji Obywatelskiej Witold Zembaczyński postanowił wysoko podnieść poprzeczkę. Uznał, że polska prezydencja w Unii Europejskiej powinna otrzymać Nagrodę Nobla. Po wód? Program SAFE i ogromne środki przeznaczane na rozwój przemysłu obronnego. Brzmi imponująco. Problem polega jedynie na tym, że te „ogromne środki” nie spadły z nieba, nie zostały odnalezione w piwnicy Komisji Europejskiej i nie są prezentem od świętego Mikołaja. To po prostu bardzo duża pożyczka. I właśnie tutaj zaczyna się piękno całej historii. Bo jeśli za zaciąganie kredytów zaczniemy rozdawać Nagrody Nobla, to przed nami otwierają się zupełnie nowe możliwości. Pokojową Nagrodę Nobla mogliby otrzymać również klienci banków hipotecyjnych. Szczególnie zasługi miałby ci, którzy

podpisali umowę na trzydzieści lat i nadal zachowują pogodę ducha. Oczywiście można argumentować, że SAFE ma służyć bezpieczeństwu Europy i rozwojowi przemysłu zbrojeniowego. Można nawet dyskutować, czy był to dobry ruch. Ale od dyskusji o zasadności pożyczki do wręczania Nobla jest jednak kawał drogi. Nagroda Nobla kojarzy się zwykle z ludźmi, którzy zatrzymywali wojny, ratowali ludzkie życie albo dokonywali przełomowych odkryć. Tymczasem tu do tego grona dołączają osoby, które skutecznie wynegocjowały wieloletnie finansowanie na kredyt. Najbardziej fascynujące jest jednak to, że taka propozycja padła całkowicie serio. Nikt nie mrugnął okiem, nikt nie powiedział „to był żart”. Wręcz przeciwnie. Została przedstawiona z pełnym przekonaniem. I być może właśnie dlatego jest tak symboliczna dla współczesnej polityki. Dawniej politycy obiecywali gruszki na wierzbie. Dziś najwyraźniej zaczynają rozdawać Nagrody Nobla za podpisanie umowy pożyczkowej. Jak widać Nobel, może być nawet za kredyt. Byłoby odpowiednio duży.

Uwielbienie w Centrum Miasta. Wspólna modlitwa

Dorota Kułaga
Kielce

W sobotę, po raz czternasty, w Kielcach odbyło się Uwielbienie w Centrum Miasta. Najważniejszym punktem tego wydarzenia była wspólna modlitwa uczestników przed Najświętszym Sakramentem.

Uwielbieniu Boga obecnego w Najświętszym Sakramencie przysięgały słowa: „W Świątelnicy Chrystusa”. To wyjątkowe wydarzenie modlitewno-muzyczne odbyło się w sobotę, 13 czerwca w Muszli Koncertowej w Parku Miejskim w Kielcach.

Szczególnym momentem Uwielbienia była procesja z Najświętszym Sakramentem, która przeszła z Kościoła Akademickiego do Parku Miejskiego. Mimo niekorzystnej pogody, padającego deszczu uczestnicy z radością dawali świadectwo swojej wiary. Punktem centralnym tego wydarzenia była wspólna modlitwa wszystkich uczestników przed Najświętszym Sakramentem. Oprawę muzyczną zapewni zespół To ON.

– Wychodzimy na zewnątrz, żeby pokazać ludziom, że Pana Jezusa nie możemy zamknąć w murach kościoła. On jest obecny w życiu każdego z nas na zewnątrz, w życiu codziennym. Może właśnie dlatego ci, którzy przychodzą tutaj nie znając sensu tego spotkania, zatrzymują się. Mam wiele takich do-



Procesja i adoracja Najświętszego Sakramentu podczas Uwielbienia w Centrum Miasta w Kielcach

świadczeń i słyszę, że ktoś zainspirowany Uwielbieniem, chce później angażować się w różne inicjatywy – mówił ksiądz Marcin Boryń, diecezjalny duszpasterz młodzieży, proboszcz parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Cierchach.

Gośćmi specjalnymi Uwielbienia byli: Kuba Piechnik - katolicki artysta i muzyk, znany z autorskich utworów pełnych wiary i autentycznego przekazu; Adam Krylik - muzyk oraz aktor dubbingowy, ceniony za wyjątkową wrażliwość artystyczną i sceniczną energię; Witek Wilk - znany polski ewangelizator charyzmatyczny, a także perkusista

i producent muzyczny. Dali świadectwo swojej wiary.

– To wyjątkowe wydarzenie. Wszyscy w jednym duchu oddajemy chwałę Panu Bogu. Każdy może mieć swoją intencję, swoje dziękczynienie. To piękne, że ludzie integrują się by oddać Bogu cześć. Wierzymy, że Jego koncepcja wobec człowieka jest najlepsza, wyjątkowa, kierująca do życia wiecznego. To Pan Bóg daje nam taką propozycję, a my chcemy z niej skorzystać - mówił Adam Krylik.

Wydarzenie poprowadziła Sylwia Bijak. Oprawę muzyczną zapewnił zespół To ON. Powstał w 2015 roku. Od sa-

me go początku istnienia związany jest z corocznym koncertem Uwielbienie w Centrum Miasta Kielce. Regularnie koncertuje oraz posługuje podczas spotkań modlitewnych.

Wszystkich uczestników na zakończenie pobłogosławił biskup kielecki Jan Piotrowski. Powiedział też, że owocem tych uwielbień w centrum Kielce jest Kaplica Adoracji w parafii świętego Józefa Robotnika w Kielcach.

Organizatorami XIV Uwielbienia w Centrum Miasta Kielce byli Stowarzyszenie Dwa Przywierza oraz Wojewódzki Dom Kultury w Kielcach.

©©

Pogoda w regionie

Dzisiaj		Wtorek		Środa		Czwartek	
Dzień	Noc	Dzień	Noc	Dzień	Noc	Dzień	Noc
18°C	10°C	22°C	8°C	23°C	11°C	25°C	14°C
Barometr 1008 hPa							
Wiatr zach. 26 km/h							
Biomet niekorzystny							

Uwaga: zachmurzenie duże i umiarkowane, możliwe przelotne opady deszczu

15 CZERWCA 2026

Dzisiaj 166. dzień roku
Do sylwestra pozostało 199 dni.

Wschód słońca
o godzinie 4.14, zachód
o godzinie 20.59.

Dzień będzie trwać 16 godzin i 45 minut. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 roku dnia (21 czerwca) o 2 minuty i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 9 godzin i 3 minuty.

Imieniny dziś obchodzą:
Adelajda, Izolda, Jolanta, Oliwia, Wisława, Wit, Witold.

KALENDARIUM

1806

Konsekrowano na Świętym Krzyżu kościół pod wezwaniem Trójcy Świętej. Wcześniejszą zniszczył pożar w 1777 roku.

1841

Na mocy ukazu cara Mikołaja I gubernię krakowską z siedzibą w Kielcach przemianowano na gubernię kielecką. Istniała w latach 1841-1844 i 1867-1917.



FOT. ARCHIWUM

1935

Święcenia kapłańskie otrzymał Edward Muszyński, biskup pomocniczy kielecki w latach 1961-1968. Sakrę otrzymał 27 sierpnia 1961 roku przy kościele w Miechowie.

1942

Niemcy utworzyli w Staszowie getto żydowskie w rejonie ulic Złotej, Bóźnicznej, Gęskiej, Stodolnej i Krakowskiej.

1943

W lasach siekierczyńskich Władysław Wasilewski „Oset” przyłączył się do tworzonej oddziałów Armii Krajowej porucznika Jana Piwnika „Ponurego”.

MATERIAŁ INFORMACYJNY ORLEN

25 LAT RAZEM ZE STRAŻAKAMI. ORLEN DZIĘKUJE TYM, KTÓRZY JAKO PIERWSI NIOSĄ POMOC

Od 25 lat ORLEN wspiera strażacki i strażaków w całej Polsce, realizując program „ORLEN na Straży”. Jubileusz programu jest okazją do podsumowania ćwierćwiecza współpracy ze środowiskiem pożarniczym, ale przede wszystkim do podkreślenia znaczenia służby ludzi, którzy każdego dnia dbają o bezpieczeństwo lokalnych społeczności. Z tej okazji ORLEN rozpoczął ogólnopolską kampanię „Pierwsi tam, gdzie potrzebna jest pomoc”, pokazującą współczesną rolę strażaków i znaczenie ich codziennej pracy.

Przez lata program „ORLEN na Straży” stał się jednym z największych i najdłużej realizowanych przedsięwzięć wspierających straż pożarną w Polsce. Dzięki niemu jednostki mogą pozyskiwać sprzęt ratowniczy, pojazdy i wyposażenie, a także środki na szkolenia oraz rozwój kompetencji strażaków. Wsparcie trafia zarówno do Ochotniczych Straży Pożarnych, jak i wybranych jednostek Państwowej Straży Pożarnej, wzmacniając ich gotowość do działania w sytuacjach zagrożenia.

Strażacy odpowiadają na coraz większe wyzwania
Współczesna służba strażacka wygląda zupełnie inaczej niż jeszcze kilkanaście czy kilkadziesiąt lat temu. Dziś strażacy nie są wyłącznie ratownikami gaszącymi pożary. Coraz częściej uczestniczą w akcjach ratownictwa drogowego, reagując na skutki gwałtownych zjawisk pogodowych, usuwają następstwa wichur i powodzi, zabezpieczają zdarzenia związane z zagrożeniami chemicznymi oraz wspierają mieszkańców podczas różnego rodzaju sytuacji kryzysowych.

To właśnie oni bardzo często jako pierwsi docierają na miejsce zdarzenia i rozpoczynają działania ratownicze jeszcze przed przyjazdem innych służb. Od ich przygotowania, doświadczenia i wyposażenia zależy nie tylko skuteczność akcji, ale często także zdrowie i życie osób potrzebujących pomocy.

Zmieniający się charakter zagrożeń sprawia, że jednostki ratownicze muszą stale rozwijać swoje kompetencje i dostosowywać wyposażenie do nowych wyzwań. Program „ORLEN na Straży” odpowiada na te potrzeby, wspierając strażaków zarówno w zakresie nowoczesnego sprzętu, jak i podnoszenia kwalifikacji niezbędnych podczas co-

raz bardziej wymagających interwencji.

Program rozwijający się wraz z potrzebami ratowników

Przez ćwierć wieku program ewoluował razem ze zmieniającą się rzeczywistością i potrzebami środowiska strażackiego. Od dwóch lat, odpowiadając na potrzeby sygnalizowane przez strażaków, wsparcie nie ogranicza się wyłącznie do finansowania sprzętu i wyposażenia. Coraz większy nacisk kładziony jest także na rozwój kompetencji ratowników, wzmacnianie ich gotowości do działania w szczególnie wymagających warunkach oraz wsparcie psychologiczne osób uczestniczących w najtrudniejszych akcjach ratowniczych. To reakcja na wyzwania, z którymi na co dzień mierzą się ratownicy. Udział w wypadkach drogowych, katastrofach czy zdarzeniach o tragicznych skutkach pozostawia często ogromne obciążenie emocjonalne, dlatego coraz większą uwagę zwraca się również na dobrostan psychiczny osób niosących pomoc innym.

Takie kompleksowe podejście pozwala budować bezpieczeństwo nie tylko poprzez zakup nowoczesnego sprzętu, ale również dzięki inwestowaniu w ludzi, którzy z tego sprzętu korzystają.

Odpowiednio przygotowany, wyszkolony i wspierany strażak może skutecznie reagować w sytuacjach zagrożenia i sprawniej pomagać osobom poszkodowanym.

Kampania jako wyraz uznania dla strażackich i strażaków

Jubileuszowi programu towarzyszy kampania ORLENU „Pierwsi tam, gdzie potrzebna jest pomoc”. To największa odsłona komunikacyjna programu „ORLEN na Straży” w jego 25-letniej historii. Jej celem jest pokazanie strażaków i strażaczek nie tylko przez pryzmat akcji ratowniczych, ale jako ludzi, którzy każdego dnia jako pierwsi są gotowi nieść pomoc innym.

Kampania będzie obecna w najważniejszych kanałach komunikacji i dotrze do odbiorców w całej Polsce. Przypomina o znaczeniu pracy wykonywanej przez strażaków oraz zwraca uwagę na odpowiedzialność, jaka wiąże się z ich zawodem. To również forma podziękowania dla wszystkich strażaków i strażaczek za ich zaangażowanie, profesjonalizm i gotowość do działania niezależnie od okoliczności.

Jubileusz programu jest przede wszystkim okazją do wyrażenia uznania dla strażaków i strażaczek, którzy

każdego dnia wykazują się odwagą, odpowiedzialnością i gotowością do niesienia pomocy. To właśnie ich służba stała się inspiracją dla tegorocznej kampanii.

Miliony złotych wsparcia dla jednostek straży

Skala pomocy realizowanej w ramach programu systematycznie rośnie. Od momentu rozszerzenia programu o nowe obszary wsparcia przekazano już 756 grantów o łącznej wartości 37 mln zł. Środki te zostały przeznaczone na działania wzmacniające bezpieczeństwo ratowników i poprawiające gotowość operacyjną jednostek w całym kraju.

Obecnie trwa nabór do kolejnej, jubileuszowej edycji programu, której budżet wynosi 20 mln zł. O wsparcie mogą ubiegać się jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych, wybrane jednostki Państwowej Straży Pożarnej, a także strażę działające przy zakładach i infrastrukturze ORLEN. Szczegóły naboru dostępne są na stronie www.orlennastry.pl

W ramach programu finansowane mogą być działania bezpośrednio wspierające codzienną służbę strażaków. Środki przeznaczone są między innymi na zakup specjalistycznego sprzętu

i wyposażenia wykorzystywanego podczas akcji ratowniczych, a także na szkolenia rozwijające kompetencje ratowników. Celem jest dalsze wzmacnianie gotowości operacyjnej jednostek oraz zwiększanie skuteczności działań prowadzonych w sytuacjach zagrożenia.

Program od początku tworzony był z myślą o rzeczywistych potrzebach środowiska strażackiego. Dlatego zakres wsparcia zmienił się wraz z wyzwaniami, jakie pojawiały się przed ratownikami. Dziś obejmuje zarówno inwestycje w nowoczesny sprzęt, jak i działania rozwijające wiedzę, umiejętności oraz odporność psychiczną strażaków.

Ćwierć wieku programu „ORLEN na Straży” pokazuje, jak ważne jest długofalowe wspieranie służb ratowniczych. W świecie, w którym zagrożenia stale się zmieniają, inwestowanie w rozwój strażaków, ich wyposażenie oraz kompetencje pozostaje jednym z kluczowych elementów budowania bezpieczeństwa lokalnych społeczności w całej Polsce. Jubileusz programu jest nie tylko okazją do podsumowań, a również do wyrażenia uznania dla tych, którzy każdego dnia jako pierwsi ruszają tam, gdzie potrzebna jest pomoc.

PIERWSI TAM, GDZIE POTRZEBNA POMOC

od
25 lat z energią pomagamy
Straży Pożarnej



nasz REGION

KRÓTKO

KRAJNO PIERWSZE

Runął maszt. Ktoś odkręcił śruby?

Do groźnej sytuacji doszło w niedzielę w Krajinie Pierwszym w gminie Górno. Około godziny 15 policjanci dostali zgłoszenie, że runął maszt telekomunikacyjny.

- To metalowa konstrukcja około 50-metrowej wysokości. Będziemy ustalać, czy ktoś nie odkręcił śrub utrzymujących konstrukcję. Na miejscu pracował nasz technik - przekazywał wiadomości starszy aspirant Jacek Borek z zespołu prasowego Komendy Miejskiej Policji w Kielcach.

O sprawie zaalarmował w mediach społecznościowych przewodniczący Rady Gminy Górno Grzegorz Skiba. Napisał: „Konstrukcja runęła w pobliżu drogi i szlaku pieszego, którym codziennie poruszają się mieszkańcy oraz turyści. Jeżeli potwierdzą się informacje, że śruby mocujące zostały celowo odkręcone, będziemy mieli do czynienia nie tylko z aktem wandalizmu, ale przede wszystkim z działaniem stwarzającym realne zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi.

OSTROWIEC

Samochód potrącił pieszego
46-latką wyjeżdżającą Audi z osiedla Słonecznego w Ostrowcu potrąciła 81-latką - tak policjanci opisywali wypadek, do jakiego doszło w sobotę przed godziną 10.30. Potrącony trafił pod opiekę lekarzy.

KOŃSKIE

Nieuczciwy znalazca
W sobotę (13 czerwca) 26-latek z Końskich zostawił na murku przed blokiem szaszetkę, w której miał dokumenty i prawie tysiąc złotych. Gdy po nią wrócił, nie było już ani pieniędzy, ani dokumentów.



FOT. DAWID LUKASIK

DZWOŃ, PISZ

Dziennikarz dyżurny
Dziś na państwa telefony czeka Anna Gwóźdź. Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia”: 41 36 36 125. Można też zgłosić sprawę mailem na adres: interwencje@echodnia.eu

Po tragicznym wypadku rowerzysta zmarł w szpitalu

Moichal Nosal
Mąchocice-Scholasteria

Do śmiertelnego wypadku doszło w piątek o godzinie 16 w Mąchocicach-Scholasterii w gminie Masłów.

Drogą w stronę Ciekot jechał 76-letni rowerzysta. Wyprzedzał go Ford prowadzony przez 41-letnią kobietę.

- Będziemy dopiero ustalać, czy samochód potrącił rowerzystę, czy też to mężczyzna zachwiał się podczas jazdy i uderzył w samochód. Na razie pewne jest, że doszło do kontaktu, po którym 76-latek przewrócił się i uderzył głową w podłoże - przekazywał starszy aspirant Jacek Borek z ze-



FOT. POLICJA

W Mąchocicach-Scholasterii w gminie Masłów 76-letni rowerzysta przewrócił się i uderzył głową w podłoże

społu prasowego Komendy Miejskiej Policji w Kielcach.

Mężczyzna stracił przytomność. Z poważnymi obra-

niami głowy został zabrany do szpitala przez załogę śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Późnym wie-

czorem tego samego dnia lekarze poinformowali policjantów, że mężczyzna zmarł. ©

REKLAMA

0011538338



LUMPEKSMANIA

ODZIEŻ NOWA I UŻYWANA

Kielce ul. Duża 3 (przy rynku)

Mieszkańcy województwa świętokrzyskiego nie mieli wątpliwości — to właśnie Lumpeksmania z Kielc zdobyła tytuł **Najlepszego Butiku 2026 w plebiscycie „Mistrzowie Handlu”** 🏆.

Na klientów czekają markowe ubrania, oryginalne fasony i mnóstwo nowości z metkami, a ceny zaczynają się już od kilku złotych. Prawdziwą wisienką na torcie jest jednak **Tydzień Spadających Cen** — od środy ceny wszystkich rzeczy spadają każdego dnia, aż w sobotę cały asortyment kosztuje zaledwie 5 złotych.

Przyjdź na dostawę w każdy PONIEDZIAŁEK

Każda sobota wszystko do 5 zł

ZDROWIE ŚWIĘTOKRZYSKIE CENTRUM ONKOLOGII W KIELCACH PREZENTUJE MILIONOWE PROJEKTY

Sprzęt i cyberbezpieczeństwo

Paula Goszczyńska
Kielce

Nowoczesne fotele do chemioterapii, sztuczna inteligencja oraz cyfryzacja - to wszystko działa już w Świętokrzyskim Centrum Onkologii w Kielcach.

Z okazji „Ogólnopolskiego Tygodnia Projektów KPO w Zdrowiu”, zorganizowano spotkanie, podczas którego zaprezentowano milionowe inwestycje, których wartość sięga 20 milionów złotych. W spotkaniu, które odbyło się w piątek, 12 czerwca, wzięli udział marszałek Renata Janik, profesor Stanisław Gózdź, dyrektor Świętokrzyskiego Centrum Onkologii oraz doktor habilitowana Jolanta Smok-Kalwat, zastępca dyrektora do spraw klinicznych.

- Jako samorząd od lat kierujemy się zasadą, że zdrowie i bezpieczeństwo mieszkańców są absolutnym priorytetem. Nasze wsparcie dla szpitala jest nieustanne i przemyślane. Walka z rakiem wymaga nie tylko wy-

bitnych specjalistów, których tu mamy, ale też najlepszych warunków. Dlatego z pełną odpowiedzialnością zabezpieczyliśmy w budżecie województwa solidne kwoty na wkład własny. Łącznie, tylko przy tych trzech prezentowanych dzisiaj projektach, Samorząd Województwa zaangażował blisko 3 miliony 750 tysięcy złotych środków własnych, co otworzyło drzwi do wielomilionowych dotacji zewnętrznych - podkreśliła marszałek Renata Janik.

W kieleckiej Onkologii realizowane są trzy duże projekty.

Bezpieczniejsze serce w trakcie leczenia raka. Doktor Barbara Sosnowska-Pasiarska, kierownik Zakładu Onkokardiologii wyjaśniła, że dzięki projektowi warteemu ponad 1,7 miliona złotych (w tym 133 tysiące z budżetu województwa) szpital kupił dwa nowoczesne aparaty do USG serca (echo) oraz rozbudował system monitorowania Holtera.

Cyfrowy skok technologiczny i sztuczna inteligencja. Szpital bez papierowych dokumentów i odporny na cyberataki to już fakt.



W spotkaniu, które odbyło się w piątek, 12 czerwca, wzięli udział marszałek Renata Janik, profesor Stanisław Gózdź, dyrektor Świętokrzyskiego Centrum Onkologii oraz doktor habilitowana Jolanta Smok-Kalwat, zastępca dyrektora do spraw klinicznych

Ten gigantyczny projekt kosztował aż 12 milionów złotych, z czego samorząd województwa dołożył blisko 3,5 miliona. Zbigniew Chrapek, szef działu IT, tłumaczył, że systemy komputerowe zostały połączone i zabez-

pieczone. Co najciekawsze, wdrożono algorytmy sztucznej inteligencji (AI), które pomogą lekarzom szybciej analizować wyniki i stawiać diagnozy. Pacjenci zyskają też szybszy dostęp do swoich e-dokumentów.

Szansa na najnowsze terapie świata. Ostatni projekt, wart blisko 6 milionów złotych (z wkładem województwa ponad 168 tysięcy), to rozwój Onkologicznego Centrum Wsparcia Badań Klinicznych. Marta Krzysiek, kie-

rownik Onkologicznego Centrum Wsparcia Badań Klinicznych pokazała między innymi salę chemioterapii dziennej z 8 nowymi, bardzo wygodnymi fotelami. Każdy z nich ma specjalny monitor badający parametry życiowe pacjenta, połączony na bieżąco z systemem szpitalnym. Oprócz tego kupiono nowoczesny sprzęt do poradni ginekologicznej (w tym świetny aparat USG sterowany elektronicznie fotelem) oraz komputery do wizyt online dla pacjentów, którzy zakończyli już główne leczenie.

- Bez tych ponad 3 milionów nie moglibyśmy zrealizować wspomnianych projektów. To nie tylko bezpieczeństwo, ale także komfort dla naszych pacjentów - zaznaczył profesor Stanisław Gózdź, dyrektor Świętokrzyskiego Centrum Onkologii.

- Czy to potrzebne inwestycje? Oczywiście, że tak. Bezpieczeństwo naszych pacjentów jest dla nas sprawą najważniejszą. Wszystkie zakupione sprzęty temu służą - dodała doktor Jolanta Smok-Kalwat, zastępca dyrektora do spraw klinicznych.

FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Świętokrzyscy policjanci zlikwidowali nielegalną fabrykę

Michał Nosal
Świętokrzyskie, Mazowsze

Sukces świętokrzyskich policjantów walczących z przestępczością ekonomiczną. Zlikwidowali na Mazowszu nielegalną fabrykę suszu tytoniowego.

Przejęli blisko 10 ton liści i krajanki. Straty Skarbu Państwa z tytułu nieopłaconych podatków mogły sięgnąć nawet 13 milionów złotych.

To były wspólne działania naszych policjantów, Świętokrzyskiego i Mazowieckiego Urzędu Celno-Skarbowego oraz funkcjonariuszy Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej. Pracowali od pewnego czasu nad ustaleniem źródła nielegalnego tytoniu. Ostatecznie trop zaprowadził ich do powiatu piaseczyńskiego na Mazowszu. Ustalenia wskazywały, że to tam działa nielegalna fabryka. Pojawili się w niej w ostatni poniedziałek.

- Właśnie trwała produkcja. Mężczyźni, których policjanci zastali w sporym murowanym budynku byli zaskoczeni. Zatrzymani zostali 42-latek z województwa mazowieckiego oraz czterej mieszkańcy woje-



Nasi policjanci zlikwidowali na Mazowszu nielegalną fabrykę suszu tytoniowego. Przejęli blisko 10 ton liści i krajanki

wództwa łódzkiego: 21-, 29, 37- i 51-latek - informował podkomisarz Maciej Ślusarczyk z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach.

W fabryce znajdowały się urządzenia do rozdrabniania i suszenia tytoniu. Było tu także prawie 2,6 tony liści oraz blisko 2,3 tony gotowej krajanki.

- Funkcjonariusze dotarli też do powiatu grodziskiego. Ustalili, że może znajdować się tam ciężarówka należąca do najmłodszego z mężczyzn, wykorzystywana do przewożenia tytoniu. Na pace Renault znajdo-

wało się ponad pięć ton suszu - uzupełniał podkomisarz Maciej Ślusarczyk.

Według szacunków policjantów, straty Skarbu Państwa z tytułu niezapłaconych podatków mogły sięgnąć prawie 13 milionów złotych. Za nielegalną produkcję wyrobów tytoniowych i wprowadzanie ich na rynek grozi nawet do pięciu lat więzienia. W czwartek zatrzymani mężczyźni zostali doprowadzeni do Prokuratury Rejonowej w Grójcu. Zostali objęci dozorem, nie wolno im opuszczać kraju, mają wpłacić poręczenia majątkowe.

REKLAMA

0011539322

O G Ł O S Z E N I E

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany Nr 1 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Sędek na terenie gminy Łągowie

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r., poz. 538) w zw. z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688), art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 670) w związku z Uchwałą Nr LXVII/538/23 Rady Miejskiej w Łągowie z dnia 30 czerwca 2023 r., w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 1 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Sędek na terenie gminy Łągowie,

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. **Dokumenty wyłożone zostaną w dniach od 25 czerwca 2026 r. do 20 lipca 2026 r.:**

- w wersji papierowej w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Łągowie, ul. Rynek 62, 26-025 Łągowie, pokój nr 26 w godzinach pracy urzędu;

- w wersji elektronicznej udostępnione w Biuletynu Informacji Publicznej Miasta i Gminy Łągowie pod adresem: <https://lagowgmina.biuletyn.net/?bip=1&cid=329&bsc=N>.

Wrz. z dokumentami zostanie udostępniony formularz pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, na którym należy składać uwagi.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie zmiany miejscowego planu zostanie przeprowadzona w dniu 14 lipca 2026 r. o godz. 15⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Łągowie, pokój nr 7.

Zgodnie z art. 8c oraz art. 18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (w brzmieniu mającym zastosowanie w powyższej sprawie) każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie, może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu zmiany miejscowego planu - należy składać na piśmie z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy do Burmistrza Gminy Łągowie na adres: ul. Rynek 62, 26-025 Łągowie, lub za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres e-mail: urząd@lagowgmina.pl bez potrzeby opatrywania uwagi podpisem elektronicznym, profilem zaufanym lub podpisem osobistym (dotyczy osób posiadających e-dowód) **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 4 sierpnia 2026 r.** Organem właściwym w sprawie rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Gminy Łągowie.

Uwagi i wnioski w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko zgodnie z art. 29 i art. 39 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko, należy wnieść do Burmistrza Gminy Łągowie w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 4 sierpnia 2026 r.** Zgodnie z art. 40 ww. ustawy uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone:

- 1) w formie pisemnej na adres **Urząd Gminy w Łągowie, ul. Rynek 62, 26-025 Łągowie**,
- 2) ustnie do protokołu w godzinach pracy urzędu,
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres e-mail: urząd@lagowgmina.pl

Organem właściwym w sprawie rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Gminy Łągowie.

Uwaga powinna być opatrzona tytułem, ze wskazaniem, czy dotyczy projektu zmiany planu miejscowego czy prognozy oddziaływania na środowisko.

Klauzula informacyjna dostępna jest pod adresem: https://lagowgmina.biuletyn.net/fls/bip_pliki/2025_02/BIPF62E65CCA25EF9Z/Klauzula_informacyjna_dotycząca_przetwarzania_danych_osobowych_w_procesie_sporządzania_aktow_planistycznych.pdf

Burmistrz Gminy Łągowie

Kierowca przyłapany na gorącym uczynku i surowo ukarany

Michał Nosal
Osiny

Sroga kara spotkała 24-letniego kierowcę BMW, którego policjanci przyłapali w powiecie starachowickim na driftowaniu.

Dostał mandat i punkty, prawo jazdy odzyska dopiero po wakacjach. To sytuacja z czwartku. Policjanci starachowickiej drogówki nieoznakowanym autem pilnowali porządku na drogach w gminie Mirzec.

- Po godzinie 17 w Osinach zauważyli BMW, którego kierowca na prostym odcinku

trasy, w terenie zabudowanym, celowo wprowadzał auto w poślizg. Zatrzymali go do kontroli - opowiadał aspirant Paweł Kusiak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Starachowicach. Przypomnijmy, pod koniec marca w prawie o ruchu drogowym pojawił się zapis: „Zabrania się kierowania pojazdem silnikowym lub motorowerem w sposób powodujący celowy poślizg kół (drift)”. Na ten też przepis powołali się starachowiccy stróże prawa. 24-letni kierowca BMW dostał 10 punktów i dwa tysiące złotych mandatu. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy na najbliższe trzy miesiące.



Kierowca BMW na prostym odcinku trasy, w terenie zabudowanym, celowo wprowadzał auto w poślizg

Policyjny pościg za pijanym motorowozystą. Ugrzązł w wysokiej trawie

Michał Nosal
Mikulowice

Nawet pięć lat więzienia może grozić pijanemu motorowozysty, który próbował w czwartek uciec przed policjantami buskiej drogówki.

Do zdarzenia doszło w czwartek, 11 czerwca przed godziną 12. W Mikulowicach w powiecie buskim policjant ruchu drogowego ręką dał motorowozystę znak do zatrzymania się.

- Mężczyzna zauważył gest, ale zignorował go. Nie dojeżdżając do miejsca gdzie zaparkowana była policyjna Kia, odbił w prawo w pełną drogę. Policjanci ruszyli za nim na sygnale - opowiadał aspirant

sztabowy Tomasz Piwowarski, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Busku-Zdroju.

Jak wynikało z relacji, pościg szybko się zakończył, bo teren wciąż jest podmokły po ostatnich deszczach i mężczyzna ugrzązł w wysokiej trawie. Okazało się, że to 53-latek mający ponad 1,8 promila alkoholu w organizmie i cofnięte uprawnienia do kierowania.

- Mężczyźni grożą teraz nie tylko wysoka grzywna i zakaz kierowania, ale też utrata motorowozu oraz do pięciu lat więzienia - podsumowywał w piątek aspirant sztabowy Tomasz Piwowarski, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Busku-Zdroju.

Paulina Baran
Świętokrzyskie

Jeszcze w tym miesiącu ma zostać przedstawiona mapa drogowa dla małych modułowych reaktorów jądrowych, tak zwanych SMR-ów. Gdzie powstaną?

W piątek, podczas konferencji w Grand Hotelu w Kielcach minister energii Miłoz Motyka nie odpowiedział wprost na pytanie dziennikarzy, czy jedną z lokalizacji będzie Połaniec, ale podkreślił, że pod uwagę brane są miejsca dysponujące odpowiednią infrastrukturą energetyczną i wykwalifikowaną kadrą. Nie wykluczył także lokalizacji w województwie świętokrzyskim.

Najważniejszą zapowiedzią piątkowej konferencji polityków Polskiego Stronnictwa Ludowego w Kielcach z udziałem ministra Miłoz Motyki, europosła Adama Jarubasa i wicewojewody świętokrzyskiego Michała Skotnickiego była informacja, że jeszcze w tym miesiącu rząd przedstawi mapę drogową dla SMR-ów, czyli małych modułowych reaktorów jądrowych.

Minister pytany przez dziennikarzy, czy jedną z takich lokalizacji mogłyby być Połaniec, nie złożył jednoznacznej deklaracji. Podkreślił jednak, że priorytetem jest wykorzystanie miejsc, które mają już odpowiednią infrastrukturę do wprowadzania mocy oraz zaplecze techniczne.



W konferencji prasowej minister energii Miłoz Motyka (w środku) wzięli udział europoseł Adam Jarubas i wicewojewoda świętokrzyski Michał Skotnicki

- Chcemy wykorzystywać lokalizacje, w których zbudowane są już kompetencje i infrastruktura. Zależy nam także na tym, aby nie zmarnować potencjału pracowników, którzy przez lata tworzyli polski system energetyczny - mówił Miłoz Motyka.

Dodał, że poza województwem świętokrzyskim analizowane są także lokalizacje między innymi w województwach podkarpackim, małopolskim i mazowieckim.

Za rozwój technologii SMR w Polsce odpowiada między innymi spółka Orlen Synthos Green Energy, powołana przez firmy

Orlen i Synthos. Ta druga firma należy do najbogatszego Polaka i kielczanina Michała Sołowowa. SMR-y (Small Modular Reactors) to małe modułowe reaktory jądrowe, które mają być tańsze i szybsze w budowie od tradycyjnych elektrowni atomowych. Według rządowych

Poza Świętokrzyskiem analizowane są także lokalizacje między innymi w województwach podkarpackim, małopolskim i mazowieckim

planów mają zapewnić stabilne dostawy energii i przyczynić się do obniżenia jej kosztów.

Minister Motyka podkreślał również, że działania rządu mają wpływać na utrzymanie korzystnych cen energii i paliw.

Europoseł Adam Jarubas zaznaczył, że bezpieczeństwo energetyczne jest fundamentem bezpieczeństwa gospodarczego i społecznego.

- Ambicją Polski jest uzyskanie od sześciu do dziewięciu gigawatów mocy z atomu, co ma zapewnić stabilne dostawy energii dla mieszkańców i przedsiębiorców - mówił.

Ostatni dzień na planie serialu „Ojciec Mateusz”. Ponad 60 statystów i znani aktorzy

Klaudia Tajs
Sandomierz

W Sandomierzu trwają zdjęcia do nowych odcinków serialu „Ojciec Mateusz”. Piątek był ostatnim dniem zdjęciowym. Sceny kręcono w obrębie Starego Miasta.

Piątek, 12 czerwca był ostatnim dniem na planie filmowym. Korzystając ze sprzyjającej aury ekipa filmowców od wczesnych godzin porannych pracowała w obrębie Starego Miasta.

Na planie filmowym pojawił się między innymi odtwórca głównej roli Artur Żmijewski - ksiądz Mateusz Żmigrodzki, Artur Pontek - sierżant Marian Marczak i Jędrzej Taranek - technik policyjny Jędrzej Paruzel.

Na planie pojawiła się liczna grupa 60 statystów, którzy



W piątek, 12 czerwca na planie filmowym pojawił się między innymi odtwórca głównej roli Artur Żmijewski - ksiądz Mateusz Żmigrodzki

przez kilka godzin pracy zapelniali tło na sandomierskiej Starówce.

Pierwsze dni na planie filmowym „Ojca Mateusza” w Sandomierzu dla aktorów i statystów nie były łaskawe.

Deszcz przerywał, a czasami wręcz uniemożliwiał prace na planie.

We wtorek, 9 czerwca zdjęcia kręcono w Kościele świętego Jakuba, a w godzinach wieczornych przy filmowym

„Komisariacie”, obok Kamienicy Oleśnickich. Na planie można było zobaczyć między innymi Andrzeja Seweryna i Katarzynę Skrzynecką.

W środę, 10 czerwca pracowano w plenerze, jednak zdjęcia na Rynku przerwała ulewa.

Pogoda w czwartek, 11 czerwca była już bardziej łaskawa. Do południa ekipę serialu „Ojciec Mateusz” oraz statystów można było zobaczyć na płycie Starówki. Na planie pojawił się między innymi aktor Filip Perkowski.

W godzinach popołudniowych klapsy padały już na Placu Poniatowskiego, przed budynkami Urzędu Miasta Sandomierza.

W tym roku to już kolejna wizyta ekipy serialu „Ojciec Mateusz” w Sandomierzu. Ostatni raz filmowcy byli w marcu.

MAGAZYN

SPORTOWY24

W hicie kolejki lider Rushh Kielce pokonał w hali w Zrębinie wicelidera Concordię Knurów 12:6. Na zdjęciu Mateusz Polski STRONA 12



FOT. POLSKA LIGA BOKSU

Rushh jest liderem Polskiej Ligi Boksu

**ANTONIN CHCE
GRAĆ W HISZPANII.
KORONA KIELCE MA
GO WYPOŻYCZYĆ
STRONA 8**

**Moravia Kopalnia
Morawica zagra
w barażach o 3. ligę. Są
też inne rozstrzygnięcia
STRONY 9-10**

**60-lecie SPR Wisła
Sandomierz. Na gali
byli Karol Bielecki
i Sławomir Szał
STRONA 8**

Boks Dzięki zwycięstwu w hali w Zrębinie kielecki klub wygrał pierwszą rundę Polskiej Ligi Boksu

Rushh Kielce w hicie kolejki pokonał Concordię

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskypress.pl

BOKS. Polska Liga Boksu. W hicie kolejki lider Rushh Kielce pokonał w hali w Zrębinie wicelidera Concordię Knurow 12:6.

W miejscowości Zrębin w gminie Połaniec (powiat staszowski) odbył się hit Polskiej Ligi Boksu - lider Wojskowy Klub Bokserski Rushh Kielce pokonał wicelidera Concordię Knurow 12:6

Kielczanie zakończyli pierwszą rundę efektywnym zwycięstwem i z kompletem 14 punktów (bilans spotkań 7-0). O cztery oczka wyprzedzają Concordię. W sobotni wieczór w meczu, którego stawką była pierwsza pozycja w tabeli na półmetku sezonu 2026, pojawiło się kilku debutantów. Między innymi w Rushhu znany kickboxer Dominik Kaleta (triumfował przed czasem), a także przypomniał o sobie Paweł Wierzbicki. Z kolei w ekipie goście pierwszy raz bokso-

wali Mołdawianie Vladimir Nazimco i Vitalii Pavlenco.

W obydwu drużynach brakowało po kilku pięściarzy. Pierwsze punkty zdobył w wadze 55 kg Maksym Zymenko (WKB Rushh), który wygrał na punkty z Kacprem Słomką. W drugim pojedynku do remisu doprowadził Łukasz Dudziński, który pokonał przez RSC w 3 rundzie Kacpra Frymusa.

Później nastąpiła seria zwycięstw bokserów kieleckiej drużyny, która w roli gospodarza wystąpiła w Zrębinie. Wynik podwyższyli: 65 kg Kiryl Miksiuk, 70 kg Mateusz Polski - wygrana niejednogłośnie z Danielem Basikiem, 75 kg Mateusz Wojtasiński i 80 kg Michał Pierzchała.

W końcówce rywalizacji w hali w Zrębinie Knurowianie wygrali dwie z trzech walk - punktowali Mateusz Wodziński 85 kg i Oskar Kopera +90 kg, który pokonał uznawanego kiedyś za wielki talent Pawła Wierzbickiego. Oskar Kopera ma bilans w tym sezonie 7-0; to



Wojskowy Klub Bokserski Rushh Kielce pewnie wygrał z Concordią Knurow w Polskiej Lidze Boks w meczu w Zrębinie i umocnił się na pozycji lidera

bokser pozyskany z Legii Warszawy.

Wyniki 7. kolejki - 13 czerwca, WKB Rushh Kielce - Concordia Knurow 12:6

55 kg Maksym Zymenko - Kacper Słomka (2:0)

60 kilogramów Kacper Frymus - Łukasz Dudziński (2:2) Kategorie 65 kilogramów Kiryl

Miksiuk - Alan Misiak (4:2) 70 kg Mateusz Polski - Daniel Basik (6:2)

75 kg Mateusz Wojtasiński - Vladimir Nazimco (8:2)

80 kg Michał Pierzchała - Vitalii Pavlenco (10:2)

85 kg Igor Rondoś - Mateusz Wodziński (10:4)

90 kg Dominik Kaleta - Miłosz Stachiewicz (12:4)

+90 kg Paweł Wierzbicki - Oskar Kopera (12:6)

W tabeli prowadzi Rushh Kielce - 14 punktów, drugie miejsce zajmuje Concordia Knurow - 10 punktów. Kolejne pozycje: trzeci Imperium Boxing Wałbrzych - 8 punktów (małe punkty 74), czwarta CKB Potężnie Ciechocinek - 8 punktów (małe punkty 72), piątą Wiśłok 1995 Rzeszów - 6 punktów (małe punkty 56), szóstą Pomorzanie Boxing Team Toruń - 6 punktów (małe punkty 52), siódmą Golden Team Nowy Sącz - 4 punkty, a tabelą zamyka Królewski Kraków - na razie bez punktu.

-Cieszy zwycięstwo z Concordią i to, że z kompletem zwycięstw zakończyli pierwszą rundę rozgrywek - powiedział Daniel Adamiec, trener kieleckiego klubu Rushh. ©

Antonin jednak chce grać w Hiszpanii

Dorota Kułaga
Kielce

PIŁKA NOŻNA. Hiszpan Antonin w zbliżającym się sezonie 2026/2027 nie zagra w Koronie Kielce. Będzie wypożyczony do jednego z hiszpańskich klubów.

Antonin w minionym sezonie zagrał w 29 meczach, w których zdobył trzy bramki. Wiosną grał jednak dużo mniej i spisywał się poniżej oczekiwań. Zmarnował kilka świetnych okazji do strzelenia gola.

Mimo że kontrakt z kieleckim klubem ma ważny do 30 czerwca 2028 roku, to w zbliżającym się sezonie nie będzie występował w Koronie. Sam zawodnik woli grać w jednym z hiszpańskich zespołów.

Kielecki klub nie chce rozwiązać kontraktu za porozumieniem stron, ponieważ właściciel klubu Łukasz Maciejczyk za dużo zainwestował w ten transfer - ponad 300 tysięcy euro. 26-letni Antonin przez portal Transfermarkt jest wyceniany na 400 tysięcy euro. Wszystko więc wskazuje na to, że zawodnik ten na zasadzie wypożyczenia trafi do jednego z hiszpańskich klubów, prawdopodobnie z trzeciej ligi.



Piłkarz Korony Antonin kolejny sezon ma spędzić na wypożyczeniu w jednym z hiszpańskich klubów

Były prezes Stali Mielec Jacek Klimek może natomiast trafić do Korony Kielce. Trwają rozmowy z ekstraklasowym klubem. Wszystko powinno się wyjaśnić w najbliższych dniach.

Stal Mielec ogłosiła, że z dniem 10 czerwca 2026 roku Jacek Klimek zakończył pracę jako prezes zarządu.

Funkcję prezesa Stali objął 22 grudnia 2020 roku, w jednym z najbardziej wymagających momentów dla organizacji. Klub - beniaminek PKO BP Ekstraklasy - znajdował się wówczas w trudnej sytuacji

sportowej, organizacyjnej i finansowej. W kolejnych latach Stal Mielec utrzymywała się na poziomie Ekstraklasy.

Teraz jest szansa na to, że Jacek Klimek wróci do PKO BP Ekstraklasy. Prowadzi rozmowy z Koroną Kielce, ale z naszych informacji wynika, że nie chodzi o stanowisko prezesa, ani członka Rady Nadzorczej, bo takie informacje pojawiły się w przestrzeni medialnej.

Piłkarze ekstraklasowej Korony Kielce po ostatnim meczu z Cracovią rozpoczęli urlopy. Treningi wznowią 24 czerwca. ©

Gala w Sandomierzu. Byli Szmal i Bielecki

Marcin Radzimowski
Sandomierz

PIŁKA RĘCZNA. Sześć dekad historii, setki zawodników, dziesiątki trenerów i tysiące wspomnień. Stowarzyszenie Piłki Ręcznej Wisła Sandomierz świętowało swoje 60-lecie.

Uroczysta gala odbyła się w sobotę, 13 czerwca w Restauracji Jadwiga & Club N°51. Wśród gości znaleźli się wybitni reprezentanci Polski - Sławomir Szmal oraz Karol Bielecki, wychowanek Wisły Sandomierz i jeden z najwybitniejszych szczypiornistów w historii polskiego handballu.

Jubileuszowe obchody rozpoczęły się sportowym akcentem. Na parkiecie spotkali się byli zawodnicy i przyjaciele klubu, którzy mimo upływu lat pokazali, że miłość do piłki ręcznej nie przemija.

- Ten dzień rozpoczął się turniejem, w którym zagrała również kluczowa postać polskiego handballu, Karol Bielecki. Pokazał swoje wysokie umiejętności - mówił podczas gali trener Adam Węgrzynowski. - Chcę podziękować wszystkim trenerom, działaczom, sponsorom i zawodni-



Były gwiazdy piłki ręcznej na jubileuszu w Sandomierzu - prezes związku Sławomir Szmal oraz Karol Bielecki

kom, którzy przez lata tworzyli sandomierską piłkę ręczną. To dzięki nim możemy dziś spotkać się i cieszyć z tego, że nasi wychowankowie grają na parkietach w całej Polsce. Wisła Sandomierz to nie tylko klub, ale wielka sportowa rodzina - podkreślił szkoleniowiec. Szczególnie słowa uznania skierował do trenerów, którzy wychowywali kolejne pokolenia szczypiornistów. Wśród nich wymieniał między innymi Mieczysława Gospodarczyka, Ryszarda Kiliańskiego, Tomasza Zielińskiego, a także niezyczących już Marka Kośmidera

i Władysława Gocka. Nie mogło zabraknąć odniesienia do największej gwiazdy, jaka wyrosła w Wisły Sandomierz. Karol Bielecki, mistrz i medalista największych światowych imprez, jest dziś jednym z najbardziej rozpoznawalnych sportowców pochodzących z Sandomierza. Wśród zaproszonych gości znaleźli się także przedstawiciele władz samorządowych, działacze sportowi oraz prezes Związku Piłki Ręcznej w Polsce Sławomir Szmal. Obecny był również prezes Świętokrzyskiego Związku Piłki Ręcznej Leszek Papaj. ©

Keeza 4. liga Moravia w barażach, Piaskowianka spada do okręgówki. Za nami koniec sezonu

Moravia Kopalnia Morawica zagra w barażach o awans!

D. Wiśniewski, D. Kułaga, J. Kruk
Świętokrzyskie

PIĘKA NOŻNA. W sobotę 13 czerwca zagrała ostatnia kolejka sezonu 2025/2026 w Keeza 4. Lidze.

MORAVIA KOPALNIA MORAWICA - ALIT OŻARÓW 6:1 (4:0)

Bramki: Damian Pietras 3, 19, Andrzej Werbicki 21, 42, Michał Rybus 63, Jakub Rybus 89 - Marcin Dynarek 81.

Wynik ten oznacza, że Moravia bez oglądania się na inne mecze, jest już pewna gry w barażach o awans do trzeciej ligi.

-Bardzo się cieszę z tego sukcesu. To sukces całego zarządu, Rady Nadzorczej, ale przede wszystkim sztabu szkoleniowego i zawodników. Pracowaliśmy na to wiele lat, były różne momenty - lepsze i gorsze, jak w życiu. Piękna historia. Mam nadzieję, że w barażach pokażemy się z dobrej strony. Jak chłopcy zagrają tak ja ostatnio się prezentowali i będę widział tę iskrę w oku, to przeciwnik powiedział się obawiać. To jest prawdziwa drużyna, oni mają to coś w sobie. Umiejętności indywidualne są na wysokim poziomie, dziś jest ogień w szatni. Jestem przekonany, że będzie dobrze w tych barażach - mówił Krystian Kruk, prezes Moravii Kopalnia Morawica.

ORLETA PROBUDEX KIELCE - NEPTUN KOŃSKIE 2:2 (1:1)



FOTODOROTA KULAGA

Moravia ograła Alit i może cieszyć się z gry w barażach

Bramki: Mikołaj Susło 29, Adrian Maciejewski 90+5 - Tomasz Białas 31, Mikołaj Doniecki 86,

Zwycięstwo żadnej drużynie nie dałoby prawa do gry w barażach (na co jeszcze przed tą kolejką miały szansę), a to dlatego że swój mecz wysoko wygrała Moravia Kopalnia Morawica.

Adrian Maciejewski nie mógł sobie wyobrazić lepszego zakończenia przygody z piłką na dużym boisku, o ile jeszcze nie zmieni zdania. W doliczonym czasie głowy po dośrodkowaniu Jacka Kiełba pokonał Michała Nowaka, a sędzia zakończył mecz z wynikiem 2:2. Po końcowym gwizdku obie

drużyny utworzyły szpalera dla Maciejewskiego, bo przecież spędził w Neptunie parę sezonów i jest tam bardzo szanowany. To był kapitalny jak na czwartą ligę mecz.

ARKA PAWŁÓW - ORLICZSUCHEDNIÓW 2:0 (0:0)

Bramki: Piotr Mikos 55, Alaksiej Piatrenka 70.
Arka: Punczewicz - Gadowski (85 K. Matysek), I. Wódz, K. Tumulec, Rażny (88 Niedziela) - Piatrenka, Ambrozik, Mikos - Szydłowski, Jankowicz (65 Sobieniak), Janik (57 I. Janiec).

Arka również miała nadzieje na miejsce barażowe, ale wobec wyniku w Morawicy jej wygrana na to nie pozwoliła.

Orlicz Suchedniów natomiast żeby się utrzymać musi liczyć na awans Moravii do trzeciej ligi.

KLIMONTOWIANKA KLIMONTÓW - PIASKOWIANKA PIASKI 3:2 (0:1)

Bramki: Jakub Kończak 55, Paweł Zdyb 63, Daniel Beszczyński 72 - Artem Jewminow 34 z rzutu karnego, Szymon Jedynak 60

Porażka Piaskowianki, która pieczętuje jej spadek do Keeza Klasy Okręgowej. Co ciekawe, klub z powiatu jędrzejowskiego mógł jeszcze zachować szansę na utrzymanie, bo swój mecz przegrał Orlicz Suchedniów, a on sam w pewnym momencie prowadził 2:0! Później jednak

strzelała już tylko Klimontowianka, a wynik na 3:2 ustalił grający trener gospodarzy, Daniel Beszczyński.

Przypomnijmy, że ostatnio Klimontowiankę ukarano wal-kowerem za mecz z Orliczem Suchedniów. Dzięki tym trzem punktom klub z powiatu skarżyskiego wyprzedził w tabeli właśnie Piaskowiankę.

WIERNA MAŁOGOSZCZ - GKS RUDKI 1:2 (0:2)

Bramki: Olaf Sondaj 48 - Bartosz Sot 5, Adrian Uciński 7

Ostatni mecz sezonu dla drużyny z powiatu kieleckiego, która już do przerwy prowadziła 2:0 po golach Bartosza Sota i Adriana Ucińskiego. Wierna odpowiedziała tuż po rozpoczęciu drugiej połowy bramką zdobytą przez Olafa Sondaję, ale na więcej nie było jej stać.

GKS NOWINY - KORONA III KIELCE 3:1

Bramki: Brajan Branewicz, Jakub Chołuj, Artur Piróg - Marcel Nowak z rzutu karnego

- W ten sposób kończymy rozgrywki ligowe sezonu 2025/26. Bardzo dziękujemy wszystkim kibicom za obecność na domowych meczach na stadionie w Nowinach, widzimy się z powrotem już za kilka tygodni! - napisał na facebooku klub z Nowin.

SPARTAKUS DALESZYCE - AKS 1947 BUSKO-ZDRÓJ 2:0 (1:0)

Bramki: Łukasz Górski 8, Mariusz Maciejki 80.

Spartakus na koniec sezonu pokonał triumfatora ligi, AKS 1947 Busko-Zdrój, 2:0. - Brawo drużyna, brawo sztab - napisał klub z Daleszyc na facebooku.

GRANAT SKARŻYSKO-KAMIENNA - VICTORIA 2015 SKALBMIERZ 1:0 (1:0)

Bramka: Jakub Brzozowski 43.

Victoria, mimo tej porażki, też ma powody do radości. Za nią świetna runda wiosenna, a biorąc pod uwagę tylko mecze rozegrane w 2026 roku, to właśnie ona była najlepsza w lidze! W 17 spotkaniach zdobyła 35 punktów, druga pod tym względem była Moravia z 33 oczkami.

OLIMPIA POGOŃ STASZÓW - HETMAN WŁOSZCZOWA 1:1 (0:1)

Bramki: Kacper Rejnowicz 77 - Tomasz Matuszewski 22

1. AKS 1947 Busko-Zdrój	34	76	88-45
2. Moravia Morawica	34	67	70-31
3. Arka Pawłów	34	65	71-36
4. Neptun Końskie	34	63	65-42
5. OrleTA Probudex Kielce	34	63	65-35
6. GKS Rudki	34	59	58-37
7. GKS Nowiny	34	58	64-44
8. Spartakus Daleszyce	34	50	52-45
9. Korona III Kielce	34	50	64-50
10. Klimontowianka	34	49	39-40
11. Victoria 2015 Skalbmierz	34	48	57-54
12. Granat Skarżysko	34	40	38-51
13. Wierna Małogoszcz	34	38	49-62
14. Alit Ożarów	34	38	37-60
15. Hetman Włoszczowa	34	33	45-78
16. Orlicz Suchedniów	34	28	46-73
17. Piaskowianka Piaski	34	26	43-90
18. Pogoń Staszów	34	10	19-97

W klasach A i B sezon prawie skończony. Dla kogo awanse, a dla kogo spadki?

Damian Wiśniewski
Świętokrzyskie

PIĘKA NOŻNA. Niemal zakończył się już sezon 2025/2026 w klasach A i B. Dla kogo zakończył się on awansem, a dla kogo spadkiem?

Klasa A - grupa 1

W pierwszej grupie pewna awansu była już wcześniej Klonówka Masłów, w barażach zagra Victoria Mniów. Na miejscach spadkowych dwa kieleckie kluby - AZS Politechnika i Polonia Białogon.

Victoria Mniów - Politechnika Świętokrzyska Kielce 2:2; Moravia II Morawica - Dzikie Skarżysko-Kamienna 3:3; Nidzianka Bieliny - KS Smyków 3:2 Mateusz Godzic trzy dla Nidzianki; **Granat Borki - Polonia Białogon Kielce 2:0** Krystian Jas i Igor Macander; **Zryw 2021 Łopuszno - GLKS Falków 2:1** Łata, Ciesielski dla Zrywu.

1. MSS-Klonówka Masłów	24	60	96-32
2. Victoria Mniów	24	50	64-30
3. Zryw Łopuszno	24	44	46-34

4. GLKS Falków	24	42	56-35
5. Gród Cmiński	23	40	83-41
6. Sokół Rykoszyn	23	34	50-40
7. Nidzianka Bieliny	24	31	34-50
7. Moravia II Morawica	24	30	42-64
9. KS Smyków	24	25	44-47
10. Dzikie Skarżysko	24	24	36-59
11. Granat Borki	24	22	26-67
12. Polonia Białogon Kielce	24	21	34-67
13. AZS Politechnika	24	17	34-79

Klasa A - grupa 2

W grupie drugiej awansował Zenit, Wisła zagra w barażach. Spadają trzy drużyny.

LKS Bolmin - Gród Wiślica 1:4 Kamil Lozia, Kamil Maj, Michał Bogacki, Dawid Gieręś dla gości; **Nidzica Dobiesławice - Piast Stopnica 2:1** Bartosz Wójcik, Kamil Maj; **Zenit Chmielnik - Nida Oksa 10:2** samobójca 23, Kamil Ślusarczyk 25, 41, Piotr Gardynik 27, 51, Szymon Wesołowski 27, 61, 88, Marcin Cichoński 63, Dawid Stępień 77 - Mateusz Stefański 35, Andrzej Kusaj 77; **Wisła Nowy Korczyn - Nida Sobków 0:3** Jakub Przygodzki dwie, Kamil Dziewięcki; **GKS Sołec-Zdrój - GKS Kluczewsko 4:0; Zryw Skroniów - Jawornik Gorzków 1:2** 0. Najeem dwie dla gości; **Naprzód II**

Jędrzejów - Polanie Pierzchnica 0:3 - wal-kower.

1. Zenit Chmielnik	26	65	102-25
2. Wisła Nowy Korczyn	26	58	89-42
3. Nida Oksa	26	52	73-45
4. Gród Wiślica	26	45	64-38
5. Nida Sobków	26	43	53-44
5. LKS Bolmin	26	42	62-62
7. Piast Stopnica	26	39	42-40
8. Jawornik Gorzków	26	38	50-57
9. Nidzica Dobiesławice	26	37	54-56
10. Zryw Skroniów	26	30	42-50
11. Polanie Pierzchnica	26	28	30-42
12. GKS Kluczewsko	26	25	43-86
13. GKS Sołec-Zdrój	26	16	35-75
14. Naprzód II Jędrzejów	26	4	21-98

Klasa A - grupa 3

Łysica dzięki wysokiej wygranej zapewniła sobie awans, rezerwy KSZO zagrają w barażach. Spadają cztery zespoły.

Basza Rytwiany - GKS Iwaniska 4:1; KSZO 1929 II Ostrowiec Świętokrzyski - Zryw Zbigniewice 4:2; OKS Instal Michałów Starachowice - Zorza Tempo Pacanów 0:2; Koprzywnianka Koprzywnica - KS Tartłów 1:5

(0:1) Jakub Wiśniewski 82 - Kacper Kończyk 31, 49, 59, Hubert Janicki 55, 75; **Łysica Bodzentyn - UKS Baćkowie 9:0 (4:0)** Mykola Terianuk 4 z rzutu karnego, 34, 38, 50, 78, Sebastian Czechowski 7 z rzutu karnego, Kacper Rak 60, Jani Mijalski 70, Paweł Kołomański 80; **Agricola Łonów - GKS Świnia 3:1** Dobrowolski dwie i Kaczmarczyk dla Agricoli

1. Łysica Bodzentyn	24	65	133-16
2. KSZO 1929 II Ostrowiec	24	62	112-29
3. Basza Rytwiany	24	40	70-59
4. UKS Baćkowie	24	31	48-53
5. OKS Instal Michałów	24	30	55-51
6. Zryw Zbigniewice	24	30	29-42
7. Piast Osiek	24	30	59-57
8. KS Tartłów	24	29	53-54
9. Zorza Tempo Pacanów	24	29	48-63
10. Koprzywnianka	24	27	47-87
11. GKS Łonów	24	23	38-66
12. GKS Świnia	24	23	35-100
13. GKS Iwaniska	24	22	32-82

Klasa B - grupa 1

Awans do klasy A wywalczyła wcześniej Skała Tumlin. W ostatniej kolejce dołączył do niej Płomień Wólka Klucka.

Spartakus II Daleszyce - Samson Samsonów 9:0 (5:0) Bartosz Ławik 24, Artem Ołechnowicz 26, 33, 35, Igor Piątek 44, Filip Kobryń 70, Kacper Żebrzowski 70, Jakub Żebrzowski 74, Bartłomiej Soczomski 80; **Tęcza Gowarczów - Radiator \$ Stąporków 5:1** Jarosław Stanisławski dwie, Konrad Sapieja, Paweł Borowiecki, Karol Chmielowski; **Sport CK Kielce - Płomień Wólka Klucka 1:2 (0:1)** Karol Majchrzyk 65 - Marcin Kosin 41 z rzutu karnego, Piotr Piwowar 86; **Skała Tumlin - ULKS Łączna 8:0** Karol Piwowarczyk cztery, Igor Koza dwie, Maksymilian Starzyk, Dominik Kopeć; **Orlicz II Suchedniów - Wicher II Miedziana Góra 6:3**; Top-Spin Promnik - Silnica Kielce 3:0 - wal-kower.

1. Skała Tumlin	24	65	115-28
2. Płomień Wólka Klucka	24	59	88-33
3. Spartakus II Daleszyce	24	58	84-23
4. Orlicz II Suchedniów	24	49	94-50
5. Tęcza Gowarczów	24	44	69-45
6. Top-Spin Promnik	24	33	47-63
7. Lechia II Strawczyn	24	31	50-52
8. Sport CK Kielce	24	30	64-63
9. Wicher II Miedziana Góra	24	29	45-47
10. Samson Samsonów	24	21	39-91
11. ULKS Łączna	24	12	31-122
12. Radiator \$ Stąporków	24	11	40-95

13. Silnica Kielce	24	13	29-84
--------------------	----	----	-------

Klasa B - grupa 3

Wcześniej już pewni awansu byli piłkarze GKS Wojciechowice. Drugim beniaminkiem klasy A na przyszły sezon został Hubal Linów w niedzielę. **KS Obrazów - Hubal Linów 2:3** Kubacki, Skubida, Filipek z karnego dla Hubala; **Polesie Wiązownica - Wodnik Styków 1:2; Marol Jacentów - Cukrownik Włostów 2:3; Dolomit Bogoria - GKS Wojciechowice 6:1; GTS Raków - ŁKS Łagów 2:3** Hubert Biesiada, Daniel Dziarmaga oraz Wojciech Poniewierski dla gości; **Klimontowianka II Klimontów - Sparta Koniemłoty 5:0.** ©©

1. GKS Ester Wojciechowice	22	51	75-27
2. Hubal Linów	22	48	62-28
3. Klimontowianka II	22	46	52-27
4. Marol Jacentów	22	42	68-34
5. GKS Obrazów	22	37	71-45
6. Dolomit Bogoria	22	36	50-39
7. GTS Raków	22	30	42-48
8. ŁKS Łagów	22	29	56-49
9. Cukrownik Włostów	22	23	39-66
10. Sparta Koniemłoty	22	18	27-56
11. Wodnik Styków	22	10	12-78
12. Polesie Wiązownica	22	10	19-76

Keeza Klasa Okręgowa W ostatniej kolejce sezonu Wicher Miedziana Góra zapewnił sobie awans do Keeza 4. Ligi

Wicher awansował, wielkie święto KKP Korony

Damian Wiśniewski
Świętokrzyskie

PIŁKA NOŻNA. 14 czerwca rozegrana została ostatnia kolejka Keeza Klasy Okręgowej w sezonie 2025/2026. Grono drużyn, które awansowały do czwartej ligi uzupełnił Wicher Miedziana Góra.

W grze o awans z trzeciego miejsca były Wicher Miedziana Góra i Star II Starachowice, który ostatnio został ukarany walkowerem za mecz z LZS Samborzec, który z kolei dzięki temu zapewnił sobie utrzymanie.

SPARTA DWIKOZY - WICHER MIEDZIANA GÓRA 0:1 (0:0)

Bramka: Konrad Papaj 84

Zwycięstwo w tym spotkaniu, wobec decyzji o walkowerze dla LZS za mecz ze Starem, dawało Wichrowi awans bez oglądania się na rezultat w meczu zielono-czarnych. Klub z Miedzianej Góry osiągnął cel i wygrał, a jedynego gola w starciu z ostatnią w tabeli Spartą Dwikozy strzelił Konrad Papaj - Najważniejsze, że awansowaliśmy. Mecz był bardzo trudny, gospodarze byli bardzo zdeterminowani. To jakościowy zespół, nie do spadku. Mieliliśmy swoje okazje, których nie wykorzystaliśmy, ale koniec końców zdobyliśmy trzy punkty - powiedział nam



Trener Michał Stachura w ramionach zawodników KKP Korony Kielce

po meczu trener Wichru, Marcin Ludwinek.

STAR II STARACHOWICE - UNIASĘDZISZÓW 4:2 (2:1)

Bramki: Filip Hryniewicz 14, 48, Marcel Dobrucki 30, 85 - Dawid Dziadana dwie.

- Jeżeli chodzi o dzisiejszy mecz, to jedno z lepszych w naszym wykonaniu w tej rundzie. Po 15 minutach mogło być 5:0 dla nas. Bramki zdobyliśmy po składnych akcjach. Sezon kończymy z podniesioną głową, bo sportowo zaprezentowaliśmy się bardzo dobrze - powiedział nam Bartosz Gębura, grający trener Staru II.

WISŁA SANDOMIERZ - LECHIA STRAWCZYN 1:1 (0:0)

Bramki: Josue 74 - samobójcza 85.

Ten wynik oznacza dla gospodarzy spadek do klasy A. Wisła, która jeszcze niedawno rywalizowała w trzeciej lidze, sezon 2026/2027 spędzi na drugim od końca poziomie rozgrywek w Świętokrzyskiem. Lechia natomiast, jako beniaminek, kończy rozgrywki z utrzymaniem.

PARTYZANT WODZISŁAW - STAL KUNÓW 6:1 (1:0)

Bramki: Oskar Przeworski dwie, Łukasz Dziewiecki dwie, Paweł Bębenek, Kacper Recica dla Partyzanta.

Tym zwycięstwem i zdobytymi punktami Partyzant przeskoczył w tabeli Wisłę Sandomierz i zostawił sobie jeszcze możliwość utrzymania w lidze. Jeśli bowiem Moravia Kopalnia Morawica wywalczy po barażach awans do trzeciej ligi, to z czwartej do okręgówki spadną dwie, a nie trzy drużyny. Wtedy zmniejszyłaby się też liczba spadkowiczów do klasy A.

OKS OPATÓW - PARTYZANT RADOSZYCE 7:0 (1:0)

Bramki: Michał Nawrot 11, Kamil Belczowski 48, Damian Nogaj 51, 75, Hubert Wojsa 86, Kamil Sołtykiewicz 89, Emil Masternak 90

Pewny awansu z pierwszego miejsca OKS bardzo wysoko pokonał Partyzanta Radoszyce i udowodnił swoją bardzo dużą siłę. Dwa gole strzelił Damian Nogaj, najlepszy strzelec opatowskiej drużyny w tym sezonie Keeza Klasy Okręgowej. O kolejne ligowe gole jego zespół będzie walczył już na poziomie Keeza 4. Ligi świętokrzyskiej.

Mecz był okazją do pożegnania kapitana i wychowanku OKS, Mikołaja Jasińskiego. Zagrał w tym klubie 2900 minut.

KKP KORONA KIELCE - ASTRA PIEKOSZÓW 5:1 (3:0)

Bramki: Oskar Sala trzy, Kamil Majka, Antoni Stepieni - Dawid Banaśkiewicz.

Pewna wygrana zespołu KKP Korona, który już wcześniej zapewnił sobie awans do Keeza 4. Ligi. To spotkanie było zwieńczeniem udanego sezonu i okazją do fetowania sukcesu.

NIDA PIŃCZÓW - KAMIENNA BRODY 3:0 (2:0)

Bramki: Konrad Ciacia 15, Antonio Biernacki 26, Wojciech Wyrzyski 77.

Mecz z Kamienną i pewna wygrana 3:1 to dla Nidy zwieńczenie bardzo dobrej rundy wiosennej, w trakcie której zapewniła sobie utrzymanie. W meczach podopieczni Roberta Banaszka zdobyli 27

punktów, co było piątym najlepszym wynikiem w rozgrywkach. Więcej zdobyły ich tylko drużyny, które wywalczyły awans, lub do końca się o niego biły: OKS Opatów, KKP Korona Kielce, Wicher Miedziana Góra i Star II Starachowice.

GÓRAL GÓRNO - LZS SAMBORZEC 5:0 (2:0)

Bramki: Jędrzej Bakalarz 7, 45, 54, Damian Popciński 50, Dominik Chrzanowski 84

Góral Górno z mocnym akcentem na koniec sezonu! Zespół z powiatu kieleckiego wysoko pokonał w siebie LZS Samborzec, który już przed tym spotkaniem był pewien utrzymania w lidze na kolejny sezon. Jednym z bohaterów niedzielnego meczu był Jędrzej Bakalarz, który strzelił dla gospodarzy trzy gole. ©©

1. OKS Opatów	30	72	97-26
2. KKP Korona Kielce	30	64	98-38
3. Wicher Miedziana Góra	30	58	68-38
4. Star II Starachowice	30	57	75-47
5. 4ECO Astra Piekoszów	30	49	63-52
6. Góral Górno	30	41	71-72
7. Unia Sędziszów	30	38	59-59
8. Nida Pińczów	30	38	51-56
9. Lechia Strawczyn	30	37	62-74
10. Kamienna Brody	30	36	50-59
11. Partyzant Radoszyce	30	35	51-73
12. LZS Samborzec	30	34	39-65
13. Partyzant Wodzisław	30	32	55-59
14. Wisła Sandomierz	30	32	39-68
15. Stal Kunów	30	26	37-86
16. Sparta Dwikozy	30	21	27-70

Wielki transfer Niny Smelcerz. Podpisała kontrakt z wicemistrzem Polski

Dorota Kułaga
Kielce

PIŁKA RĘCZNA. Wielki transfer Niny Smelcerz. Bramkarka Suzuki Korony Handball Kielce podpisała kontrakt z wicemistrzem Polski - PGE MKS el-Volt Lublin.

Nina Smelcerz, jednej z najlepszych bramkarek młodego pokolenia w Polsce, zawodniczka Suzuki Korony Handball Kielce podpisała kontrakt z wicemistrzem Polski - PGE MKS el-Volt Lublin.

Nina Smelcerz była jedną z czołowych bramkarek ubiegłego sezonu w Lidze Centralnej, a rok temu wybrana została nawet najlepszą w rozgrywkach. W sezonie 2025/2026 straciła jego początek z powodu poważnej kontuzji. Bramkarka wróciła jednak do gry i bardzo



Jedna z najlepszych bramkarek polskich młodego pokolenia Nina Smelcerz odchodzi z kieleckiego klubu

dobrej formy. 18-letnia zawodniczka przez wielu ekspertów uznawana jest za wielki handballowy talent. Mówią oni wprost, że będzie numerem jeden w bramce seniorskiej reprezentacji Polski.

W 2023 roku z reprezentacją Polski junierek zajęła trzecie miejsce podczas XVII Letniego Olimpijskiego Festiwalu Młodzieży Europy w Mariborze. Broniła tam prawie z 50 procentową skutecznością.

Teraz - jak informuje klubowa strona - utalentowana bramkarka „Koroneczek” wybrała ofertę wicemistrza Polski - PGE MKS el-Volt Lublin. Podpisała umowę do końca sezonu 2028/2029, ale to nie znaczy, że to jej koniec gry w Kielcach.

- Nina będzie użyczana szkoleniowo do naszego klubu i będzie mogła grać w Lublinie, ale też w Kielcach. Trenować będzie w Lublinie, bo tam wybrała się na studia. Jej sportowe bezpieczeństwo polega na tym, że jak nie będzie w stanie wygrać rywalizacji z reprezentantkami swoich krajów Wdowiak i Martins, a to może być trudno, to ma furtkę w Kielcach dalszej regularnej gry. Bardzo cieszę się z tego transferu, bo oferta od MKS-u to coś, co nie powinno się odrzucać, zwłaszcza dla tak utalentowanej zawodniczki. Transfer do Lublina to wielkie wyróżnienie też dla na-

szego klubu. Wiele naszych wychowanków grało w MKS-ie: Asia Drabik, siostry Więckowskie, Michalina Pastuszka, Honorata Gruszczyńska czy Wiktoria Gliwińska. Nina kontynuuje tę fajną tradycję. Pracują tam Paweł Tetelewski i Tomasz Błaszczewicz, super fachowcy i jest wiele świetnych zawodniczek - mówi Krzysztof Demko, członek zarządu Suzuki Korony Handball Kielce, którego słowa cytujemy za klubową stroną.

- MKS Lublin jest dla mnie klubem, który umożliwi mi bardzo duży rozwój. To wice mistrz Polski i klub bardzo przyszłościowy. Zawsze, gdy jestem w środowisku młodych zawodniczek, to Lublin jest na przodzie, jeśli chodzi o miejsce do rozwoju. Myślę, że to idealny kierunek dla mnie. Wiele słyszałam o lubelskim kibicach i tym, jaką wspinała at-

mosferę robią. Widziałam to też na własne oczy, bo nie raz byłam na meczu zespołu z Lublina. To na pewno też jest dodatkowa motywacja do osiągnięcia celu, dawania z siebie wszystkiego. Już nie mogę się doczekać aż poznam lubelskich kibiców i wystąpię przed nimi - mówi Nina Smelcerz, którą cytujemy za klubową stroną.

Przypomnijmy, że w minionym sezonie Suzuki Korona Handball Kielce zajęła trzecie miejsce w Lidze Centralnej Kobiet. - Przed sezonem chcieliśmy zrobić krok do przodu. Dwa poprzednie sezony kończyliśmy na czwartej pozycji, więc chcieliśmy wejść na podium. Nie określiliśmy konkretnie, które miejsce, ale wiadomo, że im wyżej, tym lepiej. Zrealizowaliśmy cel, ale początek sezonu był trudny - powiedział Szymon Żaba-Żabiński, trener „Koroneczek”. ©©



W MUNDIALOWYM OBIEKTYWIE GRZEGORZA WAJDY. W starciu Brazylii z Marokiem pojawiły się magiczne momenty. Na cudowną bramkową akcję zespołu z Afryki – asysta: Brahim Diaz, podcinka: Ismael Saibiri – Canarinhos odpowiedzieli trafieniem Viniciusa. Na stadionie w New Jersey pojawił się Neymar, a show skradli kibice z Ameryki Południowej

Mundial 2026 W amerykańskim turnieju zaczęły się nocne maratony. Kibice muszą szykować kondycję

Pierwszy hit na remis. Canarinhos zatrzymani przez Lwy Atlasu

Bartosz Głęb
redakcja@polskapress.pl

Kibice ostrzyli sobie zęby na pierwszy hit MŚ. Mecz wielkiej Brazylii z potężnym Marokiem nie wyłonił zwycięzcy, ale emocji było co niemiara. Uwagę przykuł też wynik innego spotkania.

Canarinhos co 4 lata są uznawani za jednego z głównych faworytów do sięgnięcia po najbardziej pożądane piłkarskie trofeum. Jednak tym razem z racji bardzo słabych eliminacji i niezbyt dobrej atmosfery wokół drużyny brazylijscy kibice i eksperci nie pokładają wielkich nadziei w występie na turnieju tej utytułowanej reprezentacji.

Ośrodek badania opinii publicznej Quaest opublikował sondaż, który dowodzi, że większość – 56% – brazylijskich fanów nie wierzy, że ich drużyna narodowa zdobędzie mistrzostwo globu. Natomiast 35% jest innego zdania.

Z kolei według badania bazującego na modelu statystycznym, opracowanym w brazylijskiej Szkole Matematyki Stosowanej Fundacji im. Getulio Vargasa (FGV), Canarinhos nie wejdą nawet do półfinału. Ich szanse oceniane na niespełna 4,7 proc. wyliczono na podstawie danych z blisko trzech tysięcy meczów 187 reprezentacji z całego świata, rozegranych w ostatnich czterech latach.

Mecz w New Jersey z Marokiem pokazał, że faktycznie

Brazylijczycy obecnie mogą mieć spore problemy w rywalizacji z czołowymi drużynami turnieju. Od początku mieli spore problemy w defensywie, często nie nadążali za szybkimi Marokańczykami. W efekcie w 21. minucie Lwy Atlasu wyszły na prowadzenie. Świetnym prostopadym podaniem został obsłużony Ismael Saibiri. Pomocnik urwał się obrońcom i fantastyczną podcinką pokonał brazylijskiego bramkarza.

Duga połowa już z kontrolą Brazylii

Od momentu strzelenia gola ekipa z Afryki oddała jednak inicjatywę, co Canarinhos wykorzystali chwilę po upływie pół godziny gry. Po indywidual-

nej akcji i precyzyjnym strzale do wyrównania doprowadził Vinicius Junior.

Niestety, w drugiej połowie tempo rywalizacji siadło. Brazylijczycy grali uważniej w defensywie, ale też nie chcieli zbyt często odkrywać przy akcjach ofensywnych. Przez większość spotkania przeważało Maroko, ale po zmianie stron już nie potrafiło zaskoczyć rywali. W efekcie starcie na arenie finału tegorocznego mundialu zakończył się podziałem punktów.

– Nie zaczęliśmy dobrze. Było za dużo nerwowości, zbyt często traciliśmy piłkę i przegrywaliśmy dużo indywidualnych pojedynków. Pierwsza połowa była słaba w naszym wykonaniu. W drugiej było lepiej, mieliśmy większą kontrolę. Ale to był generalnie trudny mecz, bo rywale to dobra drużyna. Często wychodzili spod naszego pressingu i przeprowadzali groźne kontrataki. Nie wygrywa się mundialu pierwszym meczem – mówił na pomeczowej konferencji prasowej selekcjoner Carlo Ancelotti.

Lepiej od piłkarzy Canarinhos na murawie, na trybunach stadionu w New Jersey zaprezentowali się ich kibice, którzy licznie dopingowali swój zespół na mogącym pomieścić ponad 80 tys. widzów obiekcie. Większość fanów reprezentacji Brazylii zapewne nie podróżowała

na mecz z Ameryki Południowej, przecież w Stanach Zjednoczonych mieszka około miliona osób brazylijskiego pochodzenia lub po prostu Brazylijczyków, którzy lata temu przeprowadzili się do USA.

Komentatorzy słynnej brazylijskiej telewizji „Globo” nie kryli zaskoczenia niespodziewanym objęciem prowadzenia przez afrykańską drużynę w meczu z ich reprezentacją. W tamtejszych mediach start mundialu w wykonaniu Canarinhos oceniono negatywnie, ale udało się im znaleźć także pozytyw. Według brazylijskich dziennikarzy druga połowa spotkania napawa optymizmem na przyszłość w turnieju.

Australijska sensacja, radość Katarczyków

Z pozostałych meczów, które odbyły się w nocy z soboty na niedzielę, szczególną uwagę przykuł rezultat konfrontacji Australii z Turcją. Skazywani na porażkę piłkarze z antypodów niespodziewanie zaprezentowali perfekcyjną skuteczność w ofensywie i zna-

komitą postawę w defensywie. W efekcie byliśmy świadkami pierwszej sensacji na MŚ 2026. Turcy byli absolutnie bezradni i mimo sporej przewagi, przegrali 0:2.

Bliska sensacyjnego wyniku była także reprezentacja Haiti, dla której jest to drugi mundial w historii. W starciu z faworyzowaną Szwecją nikt nie dawał jej wielkich szans i co prawda faktycznie przegrała, ale minimalnie 0:1, będąc przez spore fragmenty spotkania drużyną naprawdę lepszą.

Historyczny pierwszy punkt na mundialu zdobył Katar, który w samej końcówce wydarł remis w meczu ze zbyt pewną siebie Szwajcarią. Europejska drużyna szybko objęła prowadzenie i myślała, że mecz „sam się wygra”.

Helweci niespecjalnie forsowali tempo i czekali na zakończenie spotkania. Tymczasem w doliczonym czasie padła bramka na 1:1. Helweci nie dowierzali, gdy piłka zatrzepotała w siatce. Chwilę później sędzia zagwizdał po raz ostatni i katarscy piłkarze wpadli sobie w ramiona.

Obecnie pozostało już tylko 9 reprezentacji, które nigdy w historii nie zdobyły punktu na mistrzostwach świata. Wśród nich są jeszcze między innymi Panama, Irak, Haiti czy Demokratyczna Republika Konga. ©

Lepiej niż piłkarze Canarinhos na murawie, na trybunach stadionu w New Jersey zaprezentowali się ich kibice

Mundial 2026 Inne aspekty turnieju. Czym zaskoczyli nas organizatorzy MŚ 2026?

SĘDZIOWIE OBWIESZENI ELEKTRONIKĄ, PRZERWY NA NAWADNIANIE, CUDA-WIANKI

Damian Świdorski
redakcja@polskapress.pl

Już w pierwszych meczach mundialu zaobserwowaliśmy nowinki - zarówno technologiczne, jak i w interpretacji przepisów. Zaskoczeni byli nie tylko kibice - także piłkarze, a nawet sędziowie.

Największą zmianą wprowadzoną od tegorocznych piłkarskich mistrzostw świata jest oprawa przed każdym meczem. Jeszcze kilka dni temu, podczas spotkań towarzyskich przed turniejem, na murawę, aby odśpiewać hymny narodowe, wychodzili tylko piłkarze desygnowani do wyjściowych „jedenastek”, a rezerwowi stali przed ławkami.

FIFA wprowadziła zmianę, że teraz na środek boiska wychodzą wszyscy powołani na imprezę zawodnicy, także ci rezerwowi. Mało tego, są ustawieni wokół koła środkowego, zwróceniem twarzami do siebie, a nie w rzędzie przed główną trybuną.

Już w meczu otwarcia turnieju, w którym Meksyk zmierzył się z RPA (2:0), arbiter Wilton Sampaio z Brazylii pokazał, że sędziowie na mundialu po-



Sędzia meczu otwarcia, Brazylijczyk Wilton Sampaio, już zapisał się na kartach historii

trzebują dodatkowej technologii, bo nie wystarczą już tylko gwizdek, notes, długopis i kartki.

Przy lewym uchu arbitrow stałym elementem jest sporych rozmiarów kamera. Z kolei do prawego przyczepiono słuchawkę połączoną z mikrofonem. Dzięki temu mają możli-

wość stałej łączności z zespołem VAR.

Nie brakuje również obowiązkowych przerw w każdej części meczu - na nawadnianie. Piłkarze około 30. i 60. minuty schodzą na kilkadziesiąt sekund, aby uzupełnić płyny. Podobnie było już na mundialu w 2014 roku w Brazylii, ale wów-

czas tylko z powodu wysokich temperatur i to nie w każdym meczu.

Teraz taka przerwa obowiązuje w każdym spotkaniu i w każdej połowie.

Na inaugurację wspomniany Sampaio pokazał aż trzy czerwone kartki. Przy wyrzucaniu z murawy Themba Zwane

z RPA musiał interweniować VAR, a tuż przed pokazaniem czerwonej kartki piłkarzowi w głośnikach na Estadio Azteca zabrzmiał głos Brazylijczyka, który łamaną angielszczyzną obwieścił, jaką podjął decyzję.

To nie wszystko, bo od meczu otwarcia obowiązywała także inna zmiana w przepisach. Otóż na wykonanie rzutów z autu i rzutów różnych piłkarze mają teraz zaledwie 5 sekund.

Po przekroczeniu tego czasu piłka jest przyznawana rywalom. W pierwszych meczach mundialu, gdy jeden z piłkarzy jest faulowany i nie może się podnieść, a na murawę wbiegają służby medyczne, to ten zawodnik musi zejść z boiska i odczekać minutę.

Co ciekawe, FIFA zabroniła wnoszenia na stadiony plastikowych butelek wielokrotnego użytku. Tym samym po raz kolejny zmieniła zdanie w tej kwestii, zmuszając fanów do kupowania wody butelkowanej.

Jako ciekawostkę warto przytoczyć, że aż 289 piłkarzy nie reprezentuje kraju, w którym się urodziło. To 25 procent wszystkich 1248 zgłoszonych do turnieju zawodników. Znak naszych czasów... ©©

FOT. YURICORTEZ/APPEAST NEWS

Strzelanina, morderstwo, kradzież i tornado - to właśnie Ameryka

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

Mistrzostwa świata w USA, Kanadzie i Meksyku dopiero co się rozpoczęły, a pozabójkowych zdarzeń zanotowano już więcej niż na wcześniejszych mundialach.

Reprezentacja Anglii przeżyła trzy koszmarnie tygodnie przed rozpoczęciem turnieju. Drużyna „Trzech Lwów” przygotowywała się do mundialu na Florydzie, a od minionego weekendu w Kansas City, gdzie szykuje się do swojego pierwszego meczu z Chorwacją w środę, 17 czerwca.

Anglikom zostało jeszcze kilka dni do zaprezentowania swoich umiejętności na mistrzostwach, a już mają za sobą wiele groźnych przygód. W ostatnich dniach, po treningu, o godzinie 20.00 czasu

lokalnego zawodnicy dostali powiadomienia od Narodowej Służby Meteorologicznej USA, że nadciągają silne burze. Służby zaleciły zawodnikom, aby schronili się w solidnym budynku i aby nie podchodzili do okien. Wszystko dlatego, że wiatr miał wiać z prędkością do 80 mil na godzinę. Zaledwie 30 minut później Anglicy dostali wiadomość o tym, że zapowiadane jest tornado! Na szczęście obyło się bez szkód. Sprawę opisał „The Athletic”.

Kilka dni wcześniej, gdy „Synowie Albionu” przebywali w West Palm Beach na Florydzie, w okolicach ich miejsca pobytu miały miejsce strzelaniny, w wyniku których życie straciło kilku mieszkańców z okolicy. Gdy rozgrywali swój ostatni mecz kontrolny z Kostaryką (3:0), spotkała ich nieprzyjemna przygoda. Sparingujmniej został przesunięty o kilka

godzin, bowiem nadeszła ulewna burza.

- To była mała próbka tego, co może wydarzyć się podczas turnieju - skomentował zdarzenie selekcjoner Thomas Tuchel.

Gdy Anglicy przenieśli się do Kansas City, wcześniej

do ośrodka wysłali swój sprzęt. I zanim dotarli na miejsce, zostali okradzeni. Ograbiono furgonetkę wiozącą buty, piłki, łóżka do masażu itp. Zawodnicy nie mieli by w czym trenować, ale szczęśliwie policja wytropiła złodziei i większość

sprzętu wróciła do reprezentacji Anglii. Drużynę „Trzech Lwów” spotkała jeszcze jedna nieprzyjemna sytuacja. Szef kuchni angielskiej kadry został zatrzymany przez ochronę podczas przygotowań do wejścia na pokład pociągu z West Palm Beach do Orlando. Wszystko przez... zestaw specjalistycznych noży kuchennych w jego bagażu. Noże bowiem uruchomiły wykrywacz metalu na stacji.

Makabryczną przygodę przeżyła reprezentacja Iranu przygotowująca się do meczów w USA w meksykańskiej bazie w Tijuanie. W pobliżu stadionu, gdzie trenują Persowie, policja odkryła w porzuconym SUV-ie rozkładające się ciało zapakowane w foliowy worek. Sprawcy morderstwa dotychczas nie namierzono.

©©



Reprezentację Anglii pod wodzą Thomasa Tuchela (w środku) odwiedzają w USA istne „plagi egipskie”

FOT. EPA/PAP

Mundial 2026 w statystykach. Tabele, punkty, gole

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

Za nami pierwsze rozstrzygnięcia na mundialu w Meksyku, Kanadzie i USA. Jak dotąd największą niespodzianką jest wygrana Australii z Turcją. Pierwsze punkty straciła też Brazylia.

Klasyfikacja strzelców

2 gole:
Folarin Balogun (USA).

1 gol:
Julian Quinones (Meksyk); Raul Jimenez (Meksyk); Hwang In-beom (Korea Południowa); Oh Hyeon-gyu (Korea Południowa); Ladislav Kereci (Czechy); Jovo Lukic (Bośnia i Hercegowina); Cyle Larin (Kanada); Gio Reyna (USA); Mauricio (Paragwaj); Brael Embolo (Szwajcaria); Ismael Saibari (Maroko); Vinicius Junior (Brazylia); John McGinn (Szkocja); Nestory Irankunda (Australia); Connor Metcalfe (Australia).

Klasyfikacja asyst

1. asysta:
P. Okon-Engstler (Australia), Promise David (Kanada), Alexander Freeman (USA), Malik Tillman (USA), Erik Lira (Meksyk), Hwang In-Beom (Korea Południowa), Julio Enciso (Paragwaj), Lee Kang-In (Korea Południowa), Bruno Guimaraes (Brazylia), Brahim Diaz (Maroko), Christian Pulisic (USA), Roberto Alvarado (Meksyk), Sead Kolasinac (Bośnia i Hercegowina), Vladimir Coufal (Czechy). ©©

GRUPA A

Wyniki: Meksyk - Republika Południowej Afryki 2-0, Korea Południowa - Czechy 2-1.

1. Meksyk	1	3	2-0
2. Korea Południowa	1	3	2-1
3. Czechy	1	0	1-2
4. RPA	1	0	0-2

GRUPA B

Wyniki: Katar - Szwajcaria 1-1, Kanada - Bośnia i Hercegowina 1-1.

1. Szwajcaria	1	1	1-1
2. Kanada	1	1	1-1
3. Katar	1	1	1-1
4. Bośnia i Hercegowina	1	1	1-1

GRUPA C

Wyniki: Brazylia - Maroko 1-1, Haiti - Szkocja 0-1.

1. Szkocja	1	3	1-0
2. Maroko	1	1	1-1
3. Brazylia	1	1	1-1
4. Haiti	1	0	0-1

GRUPA D

Wyniki: Usa - Paragwaj 4-1, Australia - Turcja 2-0.

1. USA	1	3	4-1
2. Australia	1	3	2-0
3. Turcja	1	0	0-2
4. Paragwaj	1	0	1-4



Ceremonia otwarcia mistrzostw świata odbyła się na trzech stadionach współgospodarzy mundialu - w Meksyku, Kanadzie i Stanach Zjednoczonych. Wśród artystów kibice i widzowie na całym świecie mogli zobaczyć m.in.: Shakirę, Michaela Buble, Alessię Carę, Alanis Morissette, Jessie Reyez, Williama Prince'a, Norę Fatehi czy Kate Perry

Wokół mundialu Podczas ceremonii otwarcia mistrzostw świata zabrakło prezydenta Stanów Zjednoczonych

Wielki rozmach na otwarciu mundialu. Shakira oczarowała

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

Po raz pierwszy w historii mistrzostwa świata w piłce nożnej miały aż trzy oddzielne ceremonie otwarcia: w Meksyku, Kanadzie i USA.

W stolicy Meksyku pierwszego dnia imprezy, przed spotkaniem Meksyku z Republiką Południowej Afryki, Shakira i Burna Boy wykonali utwór „Dai Dai”, oficjalną piosenkę turnieju. Hymn Meksyku zaśpiewał Alejandro Fernandez, natomiast hymn RPA - Tyla. Wystąpili również: Belinda, Danny Ocean, J Balvin, Lila Downs, Los Angeles Azules i Mana. Podczas meksykańskiej ceremonii nie zabrakło

także innych znanych twarzy. Kibiców przywitała ambasadorka turnieju, meksykańska gwiazda filmowa Salma Hayek, której wystąpienie miało w zamiarze „celebrować jednoczącego ducha piłki nożnej na arenie międzynarodowej”.

W Meksyku obyło się bez kontrowersji

„Uroczystości związane z mistrzostwami świata FIFA 2026 w Meksyku będą świętem piłki nożnej, muzyki i kultury. Zainaugurują one największy w historii mundial” - można było przeczytać w komunikacie FIFA.

Bez długich politycznych przemówień, kontrowersji i zbędnego przeciągania - tak

w piątek ceremonię otwarcia piłkarskiego mundialu podsumowała „Sueddeutsche Zeitung”. Za jej największą atrakcję dziennik uznał monumentalny, blisko 90-tysięczny Estadio Azteca. Mistrzostwa świata rozpoczęły się na słynnym obiekcie w stolicy Meksyku przy mniejszym zamieszaniu, niż można było się obawiać - napisał „SZ”. Niemiecka gazeta odnotowała, że widzom „oszczędzono długich i zakłamanych przemówień działaczy”, a całe show zmieściło się w 20 minutach. Stało się tak mimo tego, że szef FIFA Gianni Infantino preferuje „ogromne i głośne” widowiska, a „epoka niewinnych balonów” już minęła.

„O ile jednak podczas inauguracji igrzysk olimpijskich, ostatnio w Paryżu w 2024 roku, w często wielogodzinnych widowiskach czasem rzeczywiście udawała się sztuka zetknięcia sportu z kulturą, a nawet historią, o tyle show otwierające mundial w Meksyku okazało się znacznie bardziej zwarte” - wskazał „SZ”. Według gazety pozwoliło to, by „główną atrakcją” stał się słynny Estadio Azteca. Na Stadionie Azteków zgromadziło się ponad 80 tysięcy kibiców.

Ceremonia otwarcia w Kanadzie

Dzień po oficjalnym rozpoczęciu piłkarskich mistrzostw świata 2026 w Meksyku, inauguracja zawodów nastąpiła u drugiego z państw organizatorów - w Kanadzie. W Toronto przed meczem gospodarzy z Bośnią i Hercegowiną gwiazdami ceremonii otwarcia byli Michael Buble i Alessia Cara. Pierwsza część ceremonii rozpoczęła się od występów tancerzy przedstawiających kanadyjską historię, w tym jej rdzennych mieszkańców. Następnie włosko-kanadyjska piosenkarka Alessia Cara rozpoczęła część muzyczną.

Wśród piosenkarzy był francuski raper Vegeedream. Podczas ceremonii wystąpili również Alanis Morissette,

Jessie Reyez, William Prince i Nora Fatehi. Kibiców przywitała natomiast ambasador imprezy, kanadyjski aktor i komik Will Arnett. Po rozgrzewce zespołów Alanis Morissette zaśpiewała hymn Kanady, natomiast wybitny skrzypek Aleksandar Gajić wykonał hymn drużyny gości.

Inauguracja w USA miała inny klimat

Trzecią ceremonią była ta zorganizowana w Los Angeles przed meczem Stanów Zjednoczonych z Paragwajem. Na scenie zaśpiewała amerykańska gwiazda muzyki pop Katy Perry, a także LISA, Rema, Anitta i Future. Hymn gospodarzy zaśpiewał zespół Dan + Shay, natomiast hymn Paragwaju wykonał Purahei Soul.

Amerykańskim ambasadorem mundialu jest aktor i komik Jason Sudeikis, który przywitał kibiców podczas uroczystości „pełnej energii, odzwierciedlającej skalę, ambicje i wpływ kulturowy mistrzostw świata FIFA 2026”.

Mistrzostwa świata rozpoczęły się w stolicy Meksyku przy mniejszym zamieszaniu, niż można było się obawiać

Na trybunach pojawiło się mnóstwo gwiazd Hollywood, między innymi: Leonardo DiCaprio, Tom Cruise, Brad Pitt, Sofia Vergara, Owen Wilson, piłkarz David Beckham czy jeden z najbogatszych ludzi na świecie Bill Gates. Specjalnymi gośćmi byli prezydent Paragwaju Santiago Pena oraz sekretarz stanu USA Marco Rubio. Na meczu gościł również szef FIFA Gianni Infantino. W sektorze VIP zabrakło jednak jednej z najgłośniejszych postaci na świecie - prezydenta Donalda Trumpa, który podczas minionego weekendu świętował swoje 80. urodziny.

Każda z ceremonii odbyła się około 90 minut przed rozpoczęciem. Trzy koncerty zostały przygotowywane przez włoskiego producenta Marco Balicha, który stał także za ceremonią otwarcia tegorocznych Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Mediolanie i Cortinie d'Ampezzo.

W tegorocznych mistrzostwach świata zostaną rozegrane 104 mecze. Ich gospodarzami jest 16 miast: 11 w USA, trzy w Meksyku i dwa w Kanadzie. Finał zaplanowano na 19 lipca w East Rutherford koło Nowego Jorku. W mundialu nie bierze udziału reprezentacja Polski, wyeliminowana w finale baraży przez Szwecję. Biało-Czerwonych ostatnio zabrakło w finałach MŚ w 2014 roku. ©©

KRÓTKO

PRZESTĘPCZOŚĆ

Zabójstwo taksówkarza

27-letni Mateusz G. z Czerska ma zostać dziś przesłuchany i usłyszeć zarzuty w związku z zabójstwem taksówkarza. Zwłoki 75-letniego taksówkarza zostały ujawnione krótko po dokonanej zbrodni, przed północą, z 12 na 13 czerwca, na parkingu przy drodze krajowej nr 22 w pobliżu miejscowości Młynki (woj. pomorskie). Ratownicy medyczni z karetki pogotowia nie podjęli reanimacji. Taksówkarz już nie żył. Kilkaset metrów dalej stał jego mercedes. Do sprawy poszukiwany był

27-letni Mateusz G. z Czerska. Zatrzymany został w sobotę o godz. 14 w Gdańsku. Wieczorem trafił do policyjnej izby zatrzymań w Chojnicach. W chwili zatrzymania 27-latek był pijany. Na miejscu zabezpieczono odnalezioną zakrawioną odzież Mateusza G., ślady daktyloskopijne.

Wstępne ustalenia w śledztwie, wskazują na motyw rabunkowy. - Celem był mercedes ofiary - przekazał w niedzielę prokurator rejonowy w Chojnicach Mirosław Orłowski. PAP

HISTORIA

Rocznica pierwszego transportu



W niedzielę w Oświęcimiu i Harmęczach odbyły się uroczystości upamiętniające 86. rocznicę pierwszej deportacji Polaków do niemieckiego obozu Auschwitz. W obchodach wzięło udział m.in. kilkunastu byłych więźniów obozu zagłady. Honorowy patronat nad uroczystościami objął prezydent Karol Nawrocki.

PRZESTĘPCZOŚĆ

Zatrzymani za nielegalny hazard

22 osoby zatrzymane, a 99 automatów zabezpieczonych - to efekt wspólnych działań funkcjonariuszy Krajowej Administracji Skarbowej i Policji. Jak przekazała rzeczniczka prasowa KAS st. asp. Justyna Pasiecznińska służby przeprowadziły skoordynowaną trzydniową operację wymierzoną w organizatorów nielegalnego hazardu. W trakcie przeszu-

kań zabezpieczono ponad 160 gramów substancji narkotycznych, w tym marihuany oraz 3-CMC. Funkcjonariusze zabezpieczyli również ponad 117 tys. zł w gotówce oraz zatrzymali 22 osoby, w tym 13 obywateli Ukrainy i dziewięciu Polaków. Łącznie postawiono 19 zarzutów dotyczących m.in. posiadania środków odurzających oraz przestępstw skarbowych.

PALIWA

Rząd latem zakończy projekt dotyczący cen paliw - poinformował w sobotę premier Donald Tusk. - Myśmy zakładali, i z tego się wywiązaliśmy, że do lata będziemy dopłacać do tego, aby ceny paliw nie wyrzuciły w górę - zrealizowaliśmy - powiedział premier. Pod koniec marca rząd wprowadził pakiet „Ceny Paliwa Niżej” (CPN), którego celem jest ochrona konsumentów przed skutkami kryzysu paliwowego.

”

Mieliśmy najtańsze paliwo w Europie przez czas kryzysu, ale oczywiście ten projekt będziemy kończyli latem

Donald Tusk premier RP

Prezydent Karol Nawrocki
podróżuje i wetujeDorota Kowalska
Warszawa

Karol Nawrocki przejdzie do historii. Nie jako najlepszy prezydent RP, o tym zdecydują Polacy i historia, ale jako ten, który zawetował najwięcej ustaw uchwalonych w Sejmie.

Prezydent Nawrocki ma ostatnio sporo na głowie: na jego biurku wylądowały nowe projekty ustaw, które mógł podpisać lub zawetować, i zaproszenia. Także to zza oceanu: od prezydenta Donalda Trumpa. Trump zaprosił Nawrockiego na UFC Freedom 250 w Białym Domu. To jedna z imprez towarzyszących obchodom 250. rocznicy powstania Stanów Zjednoczonych, nie bez znaczenia jest także fakt, że gala największej organizacji MMA odbyła się w dniu 80. urodzin prezydenta USA.

Prezes PiS nie był tym zaproszeniem zachwycony. Uznaje mieszane sztuki walki za dyscyplinę pozbawioną zasad znanych z tradycyjnych sportów walki.

- Ja nawet lubię oglądać sporty walki, ale takie, w których funkcjonują jakieś zasady związane z tradycją rycerską - stwierdził Jarosław Kaczyński, komentując zaproszenie dla prezydenta Nawrockiego od Trumpa. - Na przykład, bokser, który obala na ziemię uderzeniem innego boksera, nie rzuca się na niego i nie bije go dalej, bo to



Prezydent Nawrocki i tak do USA poleciał. Nie przejął się komentarzami prezesa, ale i polityków koalicji

jest właśnie ta tradycja. Natomiast, tego nie ma w MMA i ja w związku z tym nie uważam, że tak powiem, tego sportu - dodał prezes PiS.

Ale prezydent Nawrocki i tak do Stanów Zjednoczonych poleciał. Nie przejął się za bardzo komentarzami prezesa, ale i polityków koalicji rządzącej.

Donald Tusk pytany przez dziennikarzy o podróż Karola Nawrockiego za ocean, stwierdził, że z oczywistych względów życzy prezydentowi powodzenia w jego amerykańskiej wyprawie i zwrócił się do niego „z gorącym apelem”, by w USA

„nie dał się zaciągnąć do klatki”.

- Wiemy, że lubi boks, ale lepiej nie ryzykować. Wiadomo, jak niektóre walki się kończą, więc mam nadzieję, że nie da się namówić na tego typu konfrontacje - powiedział Tusk.

Tyle wizyta prezydenta Nawrockiego na urodzinach Donalda Trumpa, ale wydaje się, że od wielkiej gali MMA, nawet za oceanem, są rzeczy ważniejsze, przynajmniej dla Polaków.

W ubiegłym tygodniu prezydent Karol Nawrocki zawetował ustawę dotyczącą ordynacji podatkowej i Kodeksu karnego skarbowego, ustawę o rynku

kryptoaktywów, a także ustawę o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. To już 36 wet, co czyni Nawrockiego rekordzistą wśród polskich prezydentów.

Co ciekawe, jeśli chodzi o kryptoaktywa, to trzecie weto prezydenta.

- Rząd z uporem maniaka uprawia walkę z „krypto cieniem” zamiast realnie rozwiązywać problem. To pokazuje, że niestety intencje nie są tu czyste, chodzi o to, by mówić o problemie z kryptoaktywami, a nie żeby ten problem realnie rozwiązać - stwierdził Karol Nawrocki w swoim oświadczeniu.

Z kolei zawetowana ustawa o świadczeniach opieki zdrowotnej zawiera przepisy wprowadzające zmiany w finansowaniu diagnostyki HCV i bezpłatnego leczenia HIV dla osób bez ubezpieczenia. Znalazły się w niej też regulacje wydłużające do 1 maja 2027 r. terminy na złożenie egzaminu z języka polskiego przez lekarzy spoza Unii Europejskiej.

W nagraniu Karol Nawrocki powiedział, że zdecydował się na weto właśnie ze względu na tę drugą część ustawy.

Jak przekazał Rafał Leśkiewicz, rzecznik prasowym prezydenta, Nawrocki skieruje do Sejmu własny projekt ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej zawiera przepisy wprowadzające zmiany w finansowaniu diagnostyki HCV i bezpłatnego leczenia HIV dla osób bez ubezpieczenia.

Oświadczenie szefa CBA: - Biuro współpracuje z prokuraturą w sprawie śledztwa dotyczącego „Pegasus”

Karolina Wrońska
Warszawa

„Biorę pełną odpowiedzialność za politykę kadrową” - oświadczył w niedzielę szef CBA Tomasz Strzelczyk. Zapewnił też o współpracy z prokuraturą w sprawie śledztwa dotyczącego „Pegasus”.

„Wszelkie działania naruszające przepisy prawa lub procedury wewnętrzne będą spotykały się z natychmiastową i stanowczą

reakcją. Jednocześnie biorę pełną odpowiedzialność za politykę kadrową prowadzoną obecnie w Biurze” - podkreślił Strzelczyk w niedzielnym oświadczeniu zamieszczonym na platformie X.

„W trosce o dobro prowadzonych postępowań CBA współpracuje z prokuraturą” - dodał Strzelczyk.

W piątek rzecznik Prokuratury Krajowej prok. Przemysław Nowak poinformował o kolejnych zarzutach postawionych

w ramach śledztwa dotyczącego wykorzystania oprogramowania „Pegasus”, które od kwietnia 2024 roku prowadzi Zespół Śledczy nr 3 PK. Zarzuty o charakterze uzupełniającym usłyszeli byli funkcjonariusze CBA Jarosław W. i Katarzyna S., którzy zarzuty w śledztwie usłyszeli jeszcze w czerwcu 2025 roku.

Rzecznik PK poinformował też o przedstawieniu zarzutów Angeli P., która przed ich ogłoszeniem obejmowała stanowisko ekspertki Wydziału I Opera-

cyjno-Śledczego Delegatury CBA w Warszawie.

Do sprawy odniósł się w piątek rzecznik prasowy ministra koordynatora ds. służb specjalnych Jacek Dobrzyński. W swoim wpisie na X podkreślił, że „po postawieniu zarzutów funkcjonariuszka została zwolniona w trybie natychmiastowym”. Jak dodał, audyty w CBA zostały przeprowadzone na polecenie ministra koordynatora służb specjalnych Tomasza Siemioniaka. PAP

Reżim w Iranie wciąż prześladowuje krytyków

Grzegorz Kuczyński
Teheran

Najnowsze doniesienia z Iranu wskazują, że intensywne represje wobec opozycji politycznej w kraju, które rozpoczęły się podczas masowych protestów w styczniu, trwają nieprzerwanie.

W sobotę 13 czerwca irańskie Stowarzyszenie Pisarzy ogłosiło, że Yousef Ansari, poeta i powieściopisarz aresztowany 8 stycznia, został skazany na cztery miesiące więzienia oraz kolejne osiem miesięcy w zawieszeniu.

Z kolei Radio Farda wchodzące w skład stacji RFE/RL dowiedziało się, że Fereydoon Farahani, profesor muzyki i wykładowca gościnny architektury na Uniwersytecie Pars, został aresztowany za posty w mediach społecznościowych, które opublikował podczas demonstracji.

W prowincji Isfahan reżimowy wymiar sprawiedliwości ogłosił, że 100 „zdrajców” zo-



FOT. NUR PHOTO/EAST NEWS

Reżim zmobilizował zwolenników do walki z krytykami republiki islamskiej. Reżim uderza wciąż w różne grupy, które uznaje za niebezpieczne

stanie pozbawionych majątku, nie podając jednak żadnych dalszych szczegółów. Od kilku tygodni władze irańskie ogłaszają podobne środki wobec setek osób.

Iran Human Rights Group, organizacja z siedzibą w Norwegii, poinformowała 8 czerwca, że w tym roku co najmniej 40 więźniów, w tym 19 protestujących, zostało powieszonych na podstawie zarzutów o podłożu politycznym.

Również 13 czerwca agencja informacyjna Tasnim, poinformowała, że aresztowano podejrzanego o „kontakty z zagranicznymi elementami szpiegowskimi”.

Osobno Rada Koordynacyjna Irańskich Związków Zawodowych Nauczycieli wydała 13 czerwca oświadczenie potępiające presję ze strony służb bezpieczeństwa, aresztowania, orzeczenia sądowe i ograniczenia nałożone na działaczy

związków zawodowych nauczycieli, stwierdzając, że nie można ich uznać za odosobnione przypadki.

Takie działania są „wyrazem i zorganizowanym schematem mającym na celu osłabienie niezależnych związków zawodowych nauczycieli i ucieszenie głosu społecznych postulatów” - stwierdzono w oświadczeniu.

Kolejnym elementem represji jest coraz częstsze stosowanie nowej ustawy wprowadzonej po zeszłorocznej 12-dniowej wojnie z Izraelem, rozszerzającej kary za domniemane szpiegostwo. W ostatnich tygodniach niektórzy z oskarżonych o szpiegostwo zostali powieszonych wraz z dziesiątkami innych więźniów politycznych.

W raporcie z końca maja organizacja Amnesty International ogłosiła, że co najmniej 78 protestujących i więźniów politycznych skazanych na śmierć jest zagrożonych egzekucją, w tym co najmniej 41 osób aresztowanych w związku ze stycznymi protestami.

Komandosi przechwycili statek rosyjskiej „floty cieni”. Akcję osłaniały brytyjskie okręty

Grzegorz Kuczyński
Londyn

Brytyjskie siły zbrojne przechwyciły tankowiec należący do rosyjskiej „floty cieni” w kanale La Manche w nocy z soboty na niedzielę, poinformował premier Wielkiej Brytanii Keir Starmer.

„Ta udana operacja stanowi kolejny cios dla Rosji i przypomina tym, którzy napędzają wojnę Putina w Ukrainie, że nie pozwolimy im się ukryć” - napisał Starmer na X.

W trakcie trwającej sześć godzin operacji komandosi Królewskiej Piechoty Morskiej oraz specjalnie przeszkoleni funkcjonariusze organów ścigania z Narodowej Agencji ds. Zwalczania Przemocności, przy wsparciu Sił Powietrznych, weszli na pokład tankowca Smyrtos.



FOT. AUTOR

W akcji brał udział okręt HMS Sutherland

Operacja była prowadzona przy wsparciu samolotów z Grupy Lotnictwa Morskiego, samolotu P-8 Królewskich Sił Powietrznych, a także okrętów HMS Sutherland i HMS Ledbury. Operacja, przeprowadzona w niedzielę rano, odbyła się

w ścisłej współpracy z Francją, poinformowało Ministerstwo Obrony.

Tankowiec Smyrtos pływa pod banderą Kamerunu i obecnie, według danych Marine Traffic, stoi na kotwicy w kanale La Manche. W oświadczeniu podano, że statek został zatrzymany i będzie pozostawał pod obserwacją u południowego wybrzeża Anglii na czas prowadzenia dochodzenia.

Władze brytyjskie dodają, że środki egzekwowania prawa na wodach terytorialnych Wielkiej Brytanii zostały podjęte zgodnie z prawem krajowym i międzynarodowym. Premier Wielkiej Brytanii Keir Starmer oświadczył, że wydał rozkaz przechwycenia statku.

„Ta udana operacja stanowi kolejny cios dla Rosji i przypomina tym, którzy podsycają wojnę Putina w Ukrainie, że nie

pozwolimy im się ukryć” - napisał Starmer w swoim poście na X.

Rosja wykorzystuje „flotę cieni” tankowców o nieprzejrzystej strukturze własnościowej, aby ominąć międzynarodowe sankcje nałożone na jej eksport ropy. Według danych brytyjskiego Ministerstwa Obrony „flota cieni”, składająca się z ponad 700 statków i odpowiedzialna za transport 75% rosyjskiej ropy objętej sankcjami, stanowi dla Kremla linię zaopatrzeniową o kluczowym znaczeniu.

Wielka Brytania nałożyła już sankcje na ponad 500 statków. Sankcje zabraniają statkom zawijania do brytyjskich portów, a także zakazują brytyjskim firmom i osobom prywatnym świadczenia usług finansowych, ubezpieczeniowych lub brokerskich na rzecz statków, które dostarczają rosyjską ropę.

DROBNE

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 500-324-230
bri@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

- FINANSE BIZNES
- GASTRONOMIA
- HANDLOWE
- KOMUNIKATY
- MATRYMONIALNE
- MOTORYZACJA
- NAUKA
- NIERUCHOMOŚCI
- PRACA
- ROLNICZE
- RÓŻNE
- TURYSTYKA
- USŁUGI
- USŁUGI KAMIENIARSKIE
- USŁUGI POGRZEBOWE
- ZDROWIE
- ZWIERZĘTA
- ZYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Handlowe

INNE

KOLDREX Sprzedaż kolder z wełny owczej, tanie, ciepłe! Tel. 534-222-122

Motoryzacja

INNE

SKUJUJEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL, 698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

NA pomocnika z mieszkaniem 509 986 080

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1050zł. Ful opcja, cisza spokój, natura, miodowyrzaj.pl 501642492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

KRAJ - MORZE

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

Usługi kamieniarskie

NAGROBEK granit z montażem od 5500 zł, tel. 602-228-750.

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl

Know-how
w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

REKLAMA

0011537162

OGŁOSZENIE

TTBS Spółka z o.o., 39-400 Tarnobrzeg, ul. Mickiewicza 4, woj. podkarpackie, pow. m. Tarnobrzeg, NIP 867-19-77-128, Regon: 831208154, ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, obejmującej działkę nr ewid. 744 o pow. 1,7711 ha położonej w Tarnobrzegu, Obr. 12-Tarnobrzeg powiat M. Tarnobrzeg, woj. podkarpackie, dla których Sąd Rejonowy w Tarnobrzegu prowadzi księgi wieczyste nr TB1T/00072512/8.

Nieruchomość przeznaczona jest pod zabudowę jednorodzinną
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **netto 1 600 000,00 zł** plus podatek VAT 23%

Przetarg odbędzie się w dniu 7.07.2026 r., o **godz. 11:00** w siedzibie TTBS, ul. Mickiewicza 4, pokój nr 5.

Wadium w formie pieniężnej ustala się w wysokości **80 000,00 zł**.

TTBS Sp. z o.o. zastrzega sobie prawo do odwołania lub zmiany ogłoszenia, a także warunków przetargu, zamknięcia postępowania bez wybrania którejkolwiek z ofert lub jego unieważnienia bez podania przyczyny.

Szczegółowe informacje, dotyczące przetargu (w tym Regulamin przetargu), zamieszczone są stronie www.ttbs.tarnobrzeg.pl.

Informacje telefoniczne w przedmiocie przetargu można uzyskać pod nr tel. 15 822 98 60.

AUTOREKLAMA

REKLAMA

0011537093



Piąta strona świata

stronapodrozy.pl

Zawiadomienie o przetargu na sprzedaż aktywów trwałych wchodzących w skład mienia ruchomego Świętokrzyskiego Centrum Ratownictwa Medycznego i Transportu Sanitarnego w Kielcach

Świętokrzyskie Centrum Ratownictwa Medycznego i Transportu Sanitarnego z siedzibą w Kielcach, adres: 25-311 Kielce, ul. Św. Leonarda 10, KRS 000004608, informuje o zamieszczeniu ogłoszenia o pisemnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż aktywów trwałych wchodzących w skład mienia ruchomego w postaci **5 szt. używanych samochodów sanitarnych**.

Dodatkowe informacje na stronie internetowej pod adresem: www.scrmits.pl lub pod nr tel.: **41-361-73-06**.

